



**W numerze m.in.:**

**OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE W BIBLIOTEKACH**

**Violetta Łabędzka,  
Włodzimierz Oźga**

Działania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu na rzecz osób z niepełnosprawnością

**Agnieszka Hałubiec**

Działalność opolskich bibliotek publicznych na rzecz osób niepełnosprawnych

Spotkanie z Wojciechem Jagielskim w WBP w Opolu (fot. Mateusz Łuczak)

**Beata Tarnowska**

Komunikacja bez barier, czyli osoba niepełnosprawna w bibliotece. Refleksje i rekomendacje

**Katarzyna Ostrowska-Pałyga**

Szkolenia dla bibliotekarzy – grupy specjalne w bibliotece

**Zuzanna Gruszczyńska**

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku dla osób niepełnosprawnych

**Teresa Hruby**

„Biblioteka bez barier”. Działalność Biblioteki Publicznej w Namysłowie na rzecz osób niepełnosprawnych

**BIBLIOTEKA**

**Monika Wójcik-Bednarz**

Kulturotwórczy wkład Biblioteki Austriackiej – Österreich-Bibliothek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w poznawanie i zrozumienie kultury i literatury niemieckojęzycznej

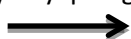
**Justyna Jurasz**

Wybrane działania promujące czytelnictwo w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu

**KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO**

**Aleksandra Okulus**

Prasoteka. Subiektywny przegląd czasopism Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu



Więcej artykułów

spis treści

**"Bibliotekarz Opolski" - internetowe pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej  
im. Emanuela Smołki w Opolu**

**Numer 1/2016 ukazał się w internecie 15 stycznia 2016**

**"Bibliotekarz Opolski" jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska**

ISSN 2083-7321

**Redakcja:**

**Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu**

Barbara Giedrońc  
Agnieszka Hałubiec  
Hanna Jamry  
Violetta Łabędzka  
Małgorzata Pindera  
Piotr Polus

**Biblioteka Uniwersytetu Opolskiego**

Beata Śliwińska

**Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej**

Bożena Budrewicz

**Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu**

Bożena Ratajczak-Olszewska

**Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu**

Dagmara Kawoń-Noga

**Skład:**

Łukasz Brudnik  
Agnieszka Hałubiec

**Adres redakcji:**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smołki w Opolu  
45-081 Opole, ul. Piastowska 18-20  
tel. (77) 453 64 75  
e-mail: [redakcja@bibliotekarzopolski.pl](mailto:redakcja@bibliotekarzopolski.pl)



[www.bibliotekarzopolski.pl](http://www.bibliotekarzopolski.pl)

## SPIS TREŚCI

Od Redakcji .....	5
-------------------	---

### OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE W BIBLIOTEKACH

<i>Violetta Łabędzka, Włodzimierz Ożga, Działania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu na rzecz osób z niepełnosprawnością</i> .....	6
<i>Agnieszka Hałubiec, Pokonywanie barier. Działalność polskich bibliotek publicznych na rzecz osób niepełnosprawnych</i> .....	11
<i>Katarzyna Ostrowska - Pałyga, Szkolenia dla bibliotekarzy – grupy specjalne w bibliotece</i> .....	15
<i>Beata Tarnowska, Komunikacja bez barier, czyli osoba niepełnosprawna w bibliotece. Refleksje i rekomendacje</i> .....	17
<i>Zuzanna Gruszczńska, Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku dla osób niepełnosprawnych</i> .....	21
<i>Teresa Hruby, Biblioteka bez barier. Działalność Biblioteki Publicznej w Namysłowie na rzecz osób niepełnosprawnych</i> .....	25

### BIBLIOTEKA

<i>Monika Wójcik-Bednarz, Kulturotwórczy wkład Biblioteki Austriackiej – Österreich-Bibliothek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w poznawanie i zrozumienie kultury i literatury niemieckojęzycznej</i> .....	29
<i>Justyna Jurasz, Wybrane działania promujące czytelnictwo w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu</i> .....	35
<i>Magdalena Janus, Bardzo trudne tematy – Europejski Dzień Walki z Handlem Ludźmi w bibliotekach</i> .....	39

### Relacje/ Komunikaty

<i>Mirosława Wąsowicz, Wizyta bibliotekarzy z Iwano-Frankiwska w Opolu</i> .....	44
<i>Kordian Michalak, Projekt „Przystanki Literackie” w WBP w Opolu</i> .....	47
<i>Gabriela Kansik, Jak to z DKK było... Kilka słów na pięciolecie Dyskusyjnego Klubu Książki w Oleśnie</i> .....	50
<i>Daria Szeliga, Jubileusz 70-lecia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelcach Opolskich</i> .....	52
<i>Elżbieta Dziewońska, Nasza dumą – absolwenci</i> .....	56

### KOMPUTER W BIBLIOTECE

<i>Łukasz Brudnik, Wirtualne prezentacje</i> .....	60
--	----

### KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO

<i>Małgorzata Pindera, Audiobooki z bibliotecznej kolekcji</i> .....	79
<i>Aleksandra Okulus, Prasoteka. Subiektywny przegląd czasopism Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu</i> .....	81
<i>Agnieszka Hałubiec, Na regale. Przegląd nowości wydawniczych</i> .....	86

### Europejska Stolica Kultury Wrocław 2016

<i>Beata Śliwińska, Rok 2016 – kulturalnie... we Wrocławiu</i> .....	88
--	----

### REGION

<i>Hanna Jamry, Nowości o Śląsku Opolskim - propozycje do księgozbioru podręcznego</i> .....	95
--	----

<i>Krystyna Pawłowska, Historia i współczesność gminy Turawa Cz.2: Ligota Turawska, Osowiec, Rzędów, Trzęsiny, Turawa, Zakrzów Turawski, Zawada</i> .....	97
<b>LOKALNE PRAWO BIBLIOTECZNE</b> .....	102
<b>VARIA</b>	
<b>W bibliotecznym obiektywie. Spotkania – wernisaże – jubileusze (zdjęcia z archiwum WBP w Opolu)</b> .....	103

## Od Redakcji

Biblioteki to miejsca otwarte, miejsca o charakterze egalitarnym. Dążące do tego, aby dostęp do wiedzy i informacji był szeroki, i skierowany do wielu grup o różnych potrzebach. Powstają oferty biblioteczne bezpośrednio wypracowane dla konkretnego odbiorcy, w których uwzględnione zostają specyficzne potrzeby użytkownika.

Wśród działań bibliotek pojawia się coraz więcej przedsięwzięć związanych z potrzebami osób niepełnosprawnych. Propozycje dotyczą wielu aspektów działania biblioteki i są odpowiedzią na różne formy niesprawności. Lista działań jest spora - zakup księgozbioru, specjalnego sprzętu, adaptacje architektoniczne, ułatwiające dostęp do budynku biblioteki, szkolenia dla bibliotekarzy, które zwiększają umiejętności pracy z czytelnikami o różnych dysfunkcjach – to kilka przejawów tej działalności. O tym, jak to wygląda w szczegółach, o tym co dzieje się w naszych bibliotekach w tym zakresie piszemy w nowym wydaniu „Bibliotekarza Opolskiego”, podając dobre przykłady, zmiany i pokazując otwartość bibliotekarzy na potrzeby osób niepełnosprawnych.

Obok tematu przewodniego, prezentujemy ciekawe relacje z działań bibliotecznych, bo w opolskich bibliotekach nieustannie wiele się dzieje i życzymy sobie, aby kolejny rok, który właśnie rozpoczęliśmy, również był czasem wielkich i wspaniałych wydarzeń w opolskim bibliotekarstwie. Liczymy, że nasi stali czytelnicy będą z nami przez cały rok 2016 – w którym „Bibliotekarz Opolski”, jako czasopismo elektroniczne obchodzi swój pierwszy mały jubileusz – „5 lat w sieci!”

*Redakcja Bibliotekarza Opolskiego*

## OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE W BIBLIOTEKACH

*Violetta Łabędzka*

*kierownika działu Udostępniania WBP w Opolu*

*Włodzimierz Oźga*

*dyrektora okręgu opolskiego Polskiego Związku Niewidomych*

### **Działania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu na rzecz osób z niepełnosprawnością**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu upowszechniania wiedzę i kulturę oraz zaspokaja potrzeby oświatowe i twórcze społeczności województwa opolskiego. Jako publiczna biblioteka naukowa wykorzystuje swój potencjał kulturowy w stwarzaniu warunków do rozwijania aktywności twórczej szerokiego kręgu odbiorców, odpowiadając na różne potrzeby społeczne i edukacyjne, często w oparciu o partnerstwo z wieloma placówkami kultury, oświaty i stowarzyszeniami działającymi w mieście i regionie.

Grupą, dla której stworzono szczególne warunki dostępu do informacji, wiedzy, kultury oraz korzystania ze zbiorów WBP są osoby z niepełnosprawnością.

Od kilkadziesiąt lat prowadzona jest szeroka działalność skierowana do użytkowników niewidomych lub niedowidzących. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu jest największą placówką publiczną w województwie opolskim obsługującą osoby z dysfunkcją wzroku. W swoich zbiorach posiada, stale powiększający się, liczący dziś ponad 30.000 jednostek zbiór książki mówionej (zbiór udostępniany w formie kaset magnetofonowych oznaczony jest alfabetem Braille'a). Czytelnikom z dysfunkcją wzroku udostępniany jest blisko 1.000 tytułów książek mówionych w systemie mp3 do odtwarzania poprzez urządzenie o nazwie „czytacz” (cztery takie urządzenia można wypożyczyć w WBP w Opolu). Zbiór ten jest efektem podjętej przed kilkoma laty współpracy ze Stowarzyszeniem Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Larix" im. Henryka Ruszczyca. Użytkownicy biblioteki korzystają, z ciesząc się olbrzymią popularnością książek „Duże Litery”. Są to specjalne wydania książek w dużym formacie (16 x 23,5 cm), drukowanych niespotykaną w większości wydawnictw dużą i bardzo czytelną czcionką (w 2015 r.

dzięki projektowi dofinansowanemu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zbiór powiększony został o kolejnych 123 jednostki).

Aby ułatwić możliwość odczytywania prezentowanych w tradycyjnej formie dokumentów będących w zbiorach biblioteki, czytelnia główna przed sześcioma laty została wyposażona w powiększalnik tekstu firmy Optelec.

Stanowisko dla osób z dysfunkcją wzroku w WBP w Opolu



Przełamywanie barier związanych z dostępem do literatury, poszerzenie możliwości korzystania ze zbiorów biblioteki przez osoby z dysfunkcją wzroku, jest wynikiem konsultacji przeprowadzanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Opolu w środowisku osób niepełnosprawnych.

Przed wieloma laty Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu podjęła współpracę partnerską z Polskim Związkiem Niewidomych. Rok 2015 był szczególnie udany i bogaty w efekty tej współpracy - przybrała ona jeszcze bardziej konkretne kształty.

W 2015 roku w partnerstwie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu i okręgu opolskiego Polskiego Związku Niewidomych realizowane były dwa projekty.

Funkcjonowaniu osób niewidomych i słabowidzących oraz adaptacji przestrzeni publicznej do ich potrzeb poświęcony był projekt „Przekroczyć próg” realizowany przez Polski Związek Niewidomych ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Pracownicy PZN Okręgu Opolskiego we współpracy z pracownikami WBP utworzyli w czytelni głównej specjalne stanowisko komputerowe dla osób z dysfunkcją wzroku. Komputer został wyposażony w specjalistyczny program udźwiękwiający dla osób niewidomych oraz program powiększająco-udźwiękwiający dla osób niedowidzących ze specjalną klawiaturą MAGic Keyboard. Dodatkowo zakupiono skaner oraz program OCR ABBYY FineReader, wysokiej klasy cenioną aplikację przeznaczoną do rozpoznawania pisma i przetwarzania go do postaci edytowalnej. W celu pełnego wykorzystania możliwości syntezatora mowy dokupiono oprogramowanie umożliwiające m.in. tworzenie z odczytanego tekstu plików mp3, co pozwala czytelnikom przygotować „mowę na wynos”. Uzupełnieniem tego oprogramowania są trzy głosy syntezatora mowy IVONA: polski, angielski i niemiecki. Głosy obcojęzyczne pozwalają na wykorzystanie Speech2Go do nauki tych języków.

Ponadto w ramach wniosku budynek Biblioteki został wyposażony w dotykowe i kontrastowe oznakowanie pomieszczeń i schodów. Na parterze zamontowano ścieżkę dotykową (pasy prowadzące i pola uwagi) oraz oznakowano w brajlu najważniejsze drzwi wewnętrzne (m.in. wejście do wypożyczalni). Żółtą taśmą oznaczono także główne, szklane drzwi wejściowe do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Na pierwszym i ostatnim stopniu schodów w budynku przyklejono żółte taśmy antypoślizgowe. W ramach projektu zorganizowano cykl szkoleń dla pracowników biblioteki oraz seminarium omawiające problematykę specyfiki funkcjonowania osób niewidomych i słabowidzących w przestrzeni publicznej.



Seminarium „Przekroczyć próg” – prezentacja Stanowska dla osób z dysfunkcją wzroku



Seminarium „Przekroczyć próg” towarzyszyła wystawa prezentująca aktywność osób z dysfunkcją wzroku

Działania związane z niwelowaniem barier przestrzennych oraz zwiększaniem świadomości na temat specyfiki funkcjonowania osób niewidomych oraz słabowidzących wzbogacane są o propozycje kulturalne oraz dostosowywanie oferty WBP do możliwości odbioru przez osoby z dysfunkcją wzroku. Od wielu lat, cyklicznie, w bibliotece prezentowane są filmy z audiodeskrypcją, organizowane są spotkania autorskie, na które zapraszane są osoby z niepełnosprawnością, wrzesień to tradycyjnie już miesiąc prezentacji w Galerii WuBePe prac pacjentów Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego im. św. Jadwigi w Opolu i Samodzielnego Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych im. bp. J. Nathana w Branicach.



Wernisaż wystawy „A może morze” – prac pacjentów Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego im. św. Jadwigi w Opolu i Samodzielnego Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych im. bp. J. Nathana w Branicach

Efektorem doświadczeń zebranych w ciągu lat współpracy ze środowiskiem osób niepełnosprawnych był realizowany w 2015 r. przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Opolu program „Inni w odbiorze świata – równi w kulturze”. Projekt dofinansowany został ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a miał na celu wspieranie włączenia społecznego grupy osób niepełnosprawnych, szczególnie osób z dysfunkcją wzroku, poprzez ułatwienie dostępu do kultury oraz edukacji. Celem projektu było również kształtowanie wrażliwości i postawy otwartej na kulturę oraz zdobycie doświadczeń w obcowaniu z kulturą, pokazanie dobrych przykładów aktywności twórczej i społecznej osób niepełnosprawnych. Przez cały rok 2015 w WBP w Opolu organizowano spotkania autorskie, projekcje filmów z audiodeskrypcją, koncerty niewidomych artystów, wystawy.





Koncert Jacka Mielcarka

Nową formą zaproponowaną w ramach projektu osobom z dysfunkcją wzroku była wystawa adaptacji eksponatów muzealnych „Dotknij kultury”. W listopadzie 2015 r. sale galerii WUBePe gościły niezwykle przedsięwzięcie, które z powodzeniem realizowane jest od 2012 roku przez Dział ds. Osób Niepełnosprawnych, Dział Promocji i Informacji oraz Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego we współpracy z artystami, historykami sztuki, studentami kierunków artystycznych, humanistycznych i ścisłych. Celem projektu jest poszerzenie pola estetycznego odbioru kultury oraz uczynienie jej możliwie jak najbardziej dostępną i przystępną dla osób niepełnosprawnych, zwłaszcza dla niewidomych i słabowidzących.

Dzięki uprzejmości organizatorów imprezy goście naszej biblioteki mieli wyjątkową okazję zapoznać się namacalnie z prezentowanymi podczas dotychczasowych edycji imprezy adaptacjami takich dzieł kultury i sztuki jak: obraz „Duch ojca Hamleta” Eugene’a Delacroix, cykl „Rusałki” Jacka Malczewskiego, portrety Zygmunta i Xawerego Pusłowskich autorstwa Olgi Boznańskiej, pieczęcie polskie oraz złoty medal Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej. Do każdej grafiki wypukłej (będącej odwzorowaniem oryginału lub jego trawestacją) dołączone zostały reprodukcje autentyków, komentarze w alfabecie Braille’a i alfabecie łańciskim, a także audiodeskrypcje, które można było odsłuchać za pomocą sprzętu komputerowego.

Dobra, wieloletnia współpraca Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu z opolskim oddziałem Polskiego Związku Niewidomych oraz środowiskiem osób z dysfunkcją wzroku zachęca do stałego poszerzenia działań, inspiruje do wzbogacania oferty skierowanej do tej grupy odbiorców, daje też impuls do dużej aktywności biblioteki na polu zwiększania świadomości społeczeństwa związanej z problemami osób niepełnosprawnych.

Okazją do tego, na koniec wypełnionego w działania na rzecz osób niepełnosprawnych roku, była zorganizowana w WBP w Opolu promocja książki Agnieszki Kossowskiej „Duże sprawy w małych głowach”. Książka poświęcona autyzmowi, niepełnosprawności ruchowej, sensorycznej oraz intelektualnej, obalając stereotypy, pokazuje, że niepełnosprawność to inne odczuwanie, postrzeganie a czasem także inne rozumienie świata. Książka jak i spotkanie jej poświęcone było jednym z kroków na drodze do większej otwartości i sprawienia by niepełnosprawność nie była tematem tabu.

Nową formą mającą zmniejszyć bariery utrudniające korzystanie z wiedzy, informacji oraz kultury zastosowaną w trakcie spotkania było tłumaczenie spotkania na język migowy.



Promocja książki Agnieszki Kossowskiej

Widoczne efekty działań skierowanych do osób z niepełnosprawnością utwierdzają w konieczności kontynuowania przez bibliotekę zadań ułatwiających dostęp do kultury oraz popularyzujących ją w tej grupie odbiorców. Biblioteki umożliwiają, dzięki swoim zasobom oraz działaniom, wyrównywanie szans w dostępie do kultury.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu jako instytucja o szerokim kręgu oddziaływania może inspirować do rozwijania aktywności twórczej oraz pobudzać zmiany w postrzeganiu obecności osób niepełnosprawnych w kulturze.

Agnieszka Hałubiec

*Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu*

## **Pokonywanie barier. Działalność opolskich bibliotek publicznych na rzecz osób niepełnosprawnych**

Potrzeby osób niepełnosprawnych są w bibliotekach coraz bardziej dostrzegane. Podejmowane są różne działania, aby oferta biblioteczna docierała również do tej grupy użytkowników.

Egalitarność bibliotek z zasady powinna obligować je do objęcia kompletem usług osoby z różnymi niepełnosprawnościami. Zmiany stopniowo dokonują się - w miarę możliwości placówek bibliotecznych.

Bibliotekarze uczestniczą w szeregu szkoleń<sup>1</sup>, które pozwalają kompetentnie obsłużyć czytelnika z dysfunkcjami różnego typu. Dostosowują swoją ofertę, dokonują zakupu zbiorów, sprzętu, adaptują lokale biblioteczne otwierając się tym samym na osoby dotknięte niesprawnością ruchową.

W składanej co roku *Informacji o działalności bibliotek* placówki biblioteczne opisują swoje usługi skierowane do osób niepełnosprawnych. Na podstawie analiz opisowych za 2014 rok w tekście zostaną przedstawione wybrane przykłady działalności opolskich bibliotek publicznych na rzecz osób niepełnosprawnych.

### **Sieć bibliotek**

Biblioteki publiczne stopnia podstawowego i ich filie starają się odpowiadać na potrzeby osób niepełnosprawnych, w sieci bibliotek można również wskazać placówki wyspecjalizowane. W 2014 roku w województwie opolskim działały dwie filie szpitalne na terenie miasta Opolu. Od kilku lat zawieszona jest działalność filii szpitalnej w Kluczborku<sup>2</sup>. Ponadto działały dwa punkty biblioteczne - w Domu Opieki dla Dorosłych w Leśnicy oraz w Domu Dziennego Pobytu "Złota Jesień" w Opolu, gdzie obsługiwani byli seniorzy, często z różnymi niepełnosprawnościami. Ponadto filia biblioteczna w Kamionku, należąca do sieci Gminnej Biblioteki Publicznej w Gogolinie, zlokalizowana w Domu Spokojnej Starości "Święta Barbara" stale współpracuje z pensjonariuszami, prowadzone są zajęcia biblioterapeutyczne, dostosowane do potrzeb mieszkańców.

### **Statystyka. Zbiory i sprzęt**

W 2014 roku w bibliotekach szpitalnych zarejestrowano ogółem 371 czytelników, którzy ogółem wypożyczyli 6387 książek. W bibliotekach publicznych stopnia podstawowego i filiach zarejestrowano ogółem 1032 osoby niepełnosprawne, w tym 427 czytelników wśród dzieci i młodzieży.

---

<sup>1</sup> Szkolenia, jakie odbyły się w WBP w Opolu, poświęcone czytelnikom, użytkownikom z niepełnosprawnością zostały podsumowane w tekście Katarzyny Ostrowskiej-Pałygi *Szkolenia dla bibliotekarzy – grupy specjalne w bibliotece, Bibliotekarz Opolski nr 1/2016*

<sup>2</sup> O bibliotekach szpitalnych działających w woj. opolskim w latach 1999-2009 szerzej pisała Ewa Dorosz w artykule *Czytelnictwo grup specjalnych. Biblioteki szpitalne w woj. opolskim w latach 1999-2009 w Bibliotekarzu Opolskim nr 2-3/2011*

Biblioteki dysponują specjalistycznymi zbiorami. Dominuje książka mówiona - 45887 jednostek, książki z dużą czcionką to 1596 woluminów, a wśród czasopism 14 tytułów stanowiły czasopisma specjalistyczne. Biblioteki oferują również sprzęt, który umożliwia dodatkowe formy czytania, np.: czytaki, czytniki, powiększalniki tekstu.

W 2014 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu udostępniała 3 czytaki i 906 tytułów książek, które można było odtworzyć dzięki temu urządzeniu, ponadto 9 książek w alfabecie Braille'a. Natomiast Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu udostępniała 3 książki pisane alfabetem Braille'a, 927 tytułów książki mówionej w systemie mp 3 udostępnianych na czytnikach<sup>3</sup>, pliki z e-książkami - udostępniane na czytnikach, wypożyczane były audiobooki na discmanach, a także dostępny był powiększalnik tekstu<sup>4</sup>. Z czytników korzysta również Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku.

Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu korzysta z oprogramowania Window-Eyes - programu umożliwiającego osobom niewidomym korzystanie z komputera, odtwarzacza książki mówionej do korzystania na miejscu, Auto Lektora, posiada również stanowisko komputerowe dla osoby niedowidzącej z monitorem 19".

Gminna Biblioteka Publiczna w Murowie udostępniała urządzenie sterujące dla niepełnosprawnych ruchowo z oprogramowaniem, które rejestruje ruchy głowy. Ponadto udostępniała czytaki.

Dzięki czytelnicy IBUK LIBRA i konsorcjum Opolskie Biblioteki Publiczne, do którego należy 21 opolskich bibliotek czytelnicy mogą korzystać ze zbiorów elektronicznych w domu, po odebraniu loginów w bibliotece. To również ułatwia dostęp do nowości wydawniczych, głównie publikacji popularnonaukowych, z których można skorzystać przed ekranem domowego komputera.

### **Formy pracy na rzecz osób niepełnosprawnych**

Bibliotekarze, oprócz zakupów książek i sprzętu, tworzą również paletę różnych usług bibliotecznych, które uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych. Najczęściej jest to dostarczanie książek do domu przez bibliotekarza bądź za pośrednictwem pielęgniarki środowiskowej, a także członka rodziny. Na życzenie czytelnika bibliotekarz wybiera i przygotowuje książki i często odbiera od czytelnika. Zamówienia są składane telefonicznie, mailowo lub bezpośrednio przez osoby, które pełnią opiekę nad osobami niepełnosprawnymi. Bibliotekarze często współpracują z wolontariuszami, którzy dostarczają książki do domu oraz osobom przebywającym w domach opieki. Niemal połowa opolskich bibliotek stopnia podstawowego świadczy usługę dostarczania książek do domu.

Biblioteki spełniają również funkcję integracyjną. Przygotowywane są lekcje biblioteczne specjalnie przygotowywane dla niepełnosprawnych, zajęcia biblioterapeutyczne<sup>5</sup>. Osoby niepełnosprawne aktywnie włączają się do działania biblioteki, współorganizując imprezy biblioteczne o charakterze integracyjnym dla dzieci - wiele w tym względzie robi Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu.

<sup>3</sup> Działanie czytnika, jego zastosowanie i wykorzystanie w WBP w Opolu opisali Tomasz Cygan, Małgorzata Pindera w tekście *Czytnik – nowe urządzenie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu* w *Bibliotekarzu Opolskim* nr 2/2012

<sup>4</sup> Więcej o ofercie WBP w Opolu dla osób niepełnosprawnych pisze Violetta Łabędzka i Włodzimierz Oźga w artykule *Działania Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu na rzecz osób z niepełnosprawnością* w *Bibliotekarzu Opolskim* nr 1/2016

<sup>5</sup> O działalności biblioterapeutycznej wśród seniorów i osób niepełnosprawnych na przykładzie pracy filii bibliotecznej w Kamionku pisały Klara Pollok i Jolanta Zakrawacz w artykule *Czy słowa mogą leczyć? Biblioterapia w Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara” w Kamionku* w *Bibliotekarzu Opolskim* nr 1/2012

Organizowane są wystawy, prezentujące twórczość osób niepełnoprawnych, spotkania autorskie z twórcami obciążonymi różnymi dysfunkcjami. Takimi działaniami może pochwalić się między innymi Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku. Podobnie działa Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Zdzeszowicach, która organizuje wystawy prac wykonanych przez podopiecznych Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych. Działania biblioteki sprzyjają integracji podopiecznych wspomnianego stowarzyszenia, którzy są zapraszani na spotkania autorskie oraz imprezy organizowane w bibliotece.

Oleska Biblioteka Publiczna proponuje natomiast spotkania z książką w ramach "Tygodnia głośnego czytania". Oferowane są również wycieczki do biblioteki, które przybliżają ofertę placówki również czytelnikom grup specjalnych.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Strzelcach Opolskich realizowała Projekt Czytacz, w ramach którego w Domach Pomocy Społecznej gminy Strzelce Opolskie pracownicy bibliotek czytali książki podopiecznym.

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Strzelcach Opolskich współorganizowała spotkanie integracyjne "Świat należy do nas", spotkania z książką w ramach projektu "Pokochaj Sercem i Oczyma Dziecka", które integrowały dzieci z rodzin zastępczych, w tym niepełnosprawne.

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu organizowane są regularnie seanse filmowe z audiodeskrypcją, seanse filmowe z udziałem tłumacza języka migowego. Na stałe do kalendarza imprez weszła wystawa prac plastycznych pacjentów Wojewódzkiego Szpitala Neuropsychiatrycznego w Opolu, która jest eksponowana w Galerii WuBePe.

Biblioteki oferują również kursy komputerowe, które umożliwiają osobom niepełnoprawnym opanowanie podstaw obsługi komputera, narzędzi internetowych, różnych aplikacji przydatnych w codziennym funkcjonowaniu, dzięki którym wiele spraw osoby niesprawne mogą przeprowadzić samodzielnie. Tego rodzaju kursy oferuje na przykład Gminna Biblioteka Publiczna w Ozimku, gdzie przy pomocy opiekunów z zajęć komputerowych korzystają również osoby niepełnosprawne intelektualnie.

### **Promocja usług wśród czytelników niepełnosprawnych**

Biblioteki dbają o to, aby tworzona oferta została dobrze wypromowana w grupach docelowych, do których jest kierowana. Działania proponowane osobom niepełnosprawnym również są promowane. Najczęściej dokonuje się to poprzez bezpośredni kontakt z instytucjami, które wspierają i pomagają osobom niepełnosprawnym. Biblioteki przekazują w formie ulotek informacje o posiadanych zbiorach i czasopiśmie, o nowościach książkowych oraz o imprezach organizowanych przez bibliotekę. Zbierane są również propozycje tytułów do zakupu nowych książek. Przekazywane są informacje o nowo zakupionych zbiorach, na przykład audiobookach.

Informacje są zostawiane w ośrodkach pomocy społecznej, wśród pielęgniarek środowiskowych, wolontariuszy. O wielu wydarzeniach informacje są zamieszczane na stronach internetowych bibliotek, urzędu miasta, w gablotach domów kultury, jak również na tablicach w siedzibie biblioteki.

Zaproszenia na imprezy są również przekazywane bezpośrednio w bibliotekach, wysyłane listownie i przez pocztę elektroniczną, powszechnie wykorzystuje się plakaty, a także współpracę z lokalnymi mediami, szczególnie z prasą.

### **Współpraca biblioteki z instytucjami działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych**

Wśród najczęściej wymiennych instytucji, z którymi współpracują biblioteki znajdują się: Związek Emerytów i rencistów, Polski Związek Niewidomych, Caritas, Fundacja Larix, która wspiera propagowanie czytaków

i dostarcza nowe tytuły książek, które mogą być odczytane na tych urządzeniach. Ponadto biblioteki współpracują z Zakładami Opieki Leczniczej, Ośrodkami Szkolno-Wychowawczymi, przedszkolami i szkołami, w których działają grupy integracyjne, szkołami specjalistycznymi, a także z intensywnie działającymi stowarzyszeniami, fundacjami, domami opieki społecznej i warsztatami terapii zajęciowej.

Biblioteka Publiczna w Głuchołazach współdziała z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Głuchołazach, a także ze Stowarzyszeniem Pomoc Szkole Aleksandrówka z Jarnołtówka. Z lokalnymi stowarzyszeniami współpracuje również Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie - między innymi z "Grodkowskim Stowarzyszeniem Osób Niepełnosprawnych i ich Przyjaciół" i z Ośrodkiem Szkolno - Wychowawczym w Grodkowie, wspiera również Warsztaty Terapii Zajęciowej.

Kluczborska biblioteka przyjmuje wycieczki z Domu Pomocy Społecznej w Kluczborku oraz ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Kluczborku.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Krapkowicach także współdziała z Warsztatami Terapii Zajęciowej, a także ze Szkołą Specjalną im. Jana Tuwima oraz ze Stowarzyszeniem Osób Chorych na chorobę Alzheimera.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu od lat współpracuje z Wojewódzkim Zespołem Neuropsychiatrycznym w Opolu oraz Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalem dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Branicach, ze Stowarzyszeniem Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Larix" im. H. Ruszczyca w Warszawie, Polskim Związkiem Niewidomych - Koło Miejskie w Opolu, Polskim Związkiem Niewidomych - Okręg Opolski, Polskim Związkiem Głuchych - Okręg Opolski, z Fundacją "Szansa dla Niewidomych".

Ze Stowarzyszeniem Kultury Osób Niepełnosprawnych "Więź" współpracuje Biblioteka Publiczna w Paczkowie przy organizowaniu spotkań z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną w bibliotece (występy teatryku lokalnego, zajęcia plastyczne).

### **Pokonywanie barier**

Bibliotekarze pokonują bariery - mentalne i fizyczne. Dzięki pozyskiwaniu środków finansowych w ramach wielu projektów wspierających infrastrukturę bibliotek, powstaje coraz więcej obiektów bibliotecznych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych. PBP w Strzelcach Opolskich, MiGBP w Krapkowicach, GBP w Branicach, BP w Korfantowie, MiGBP w Lewinie Brzeskim, MiGBP w Prudniku, BP w Głogówku i kolejne placówki przygotowują się, aby otworzyć swoje progi przed niepełnosprawnymi ruchowo dzięki podjazdom, windom, niskim progom.

Większość bibliotekarzy podkreśla, że to właśnie bariery architektoniczne stanowią wciąż problem w dostępie osób niepełnosprawnych ruchowo do lokalu bibliotecznego.

Bibliotekarze podkreślają, że obsługa osób niepełnosprawnych wymaga większego zaangażowania ze strony bibliotekarza, bliższego poznania potrzeb czytelnika lub barier, które uniemożliwiają korzystanie ze zbiorów biblioteki. Efekty przynoszą bardziej "prywatne" relacje z czytelnikami niepełnosprawnymi, zachęcające ich do korzystania z propozycji biblioteki. Obsługa osób niepełnosprawnych wymaga więcej czasu i przygotowania. Jeszcze wiele jest do zrobienia, jednak są również powody do zadowolenia z podjętych już działań i aktywności.

Katarzyna Ostrowska-Pałyga

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

## Szkolenia dla bibliotekarzy – grupy specjalne w bibliotece

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki w Opolu wychodząc naprzeciw potrzebom dokształcania zawodowego bibliotekarzy bibliotek publicznych naszego województwa organizuje szereg szkoleń. Szkolenia dotyczą rozwoju zawodowego, osobistego, organizacji i zarządzania oraz wynikające z bieżących potrzeb. W ostatnich latach dużym zainteresowaniem cieszyły się szkolenia dotyczące użytkowników grup specjalnych.

Wśród szkoleń, dotyczących problemów osób niepełnosprawnych w przestrzeni publicznej przeprowadzane zostały:

- *Bezpieczne techniki przenoszenia i asekuracji osób niepełnosprawnych ruchowo*. Szkolenie przeprowadzono przy współpracy Fundacji Aktywnej Rehabilitacji Oddział w Namysłowie. Celem warsztatów było przełamanie stereotypów dotyczących ludzi niepełnosprawnych ruchowo, przygotowanie do działań na rzecz tych osób, nabycie umiejętności postrzegania i niwelowania barier. W warsztatach wykorzystano wózek inwalidzki, po to, aby uczestnicy mogli na własnej „skórze” odczuć trudności, a nabytą wiedzę i doświadczenie wykorzystać udzielając fachowej pomocy osobie niepełnosprawnej ruchowo w określonych sytuacjach. W szkoleniu poruszono również duży problem barier architektonicznych, z którymi niepełnosprawni spotykają się, na co dzień, a ludzie zdrowi nie zdają sobie sprawy z ich znaczenia (szerokość przejścia między regałami, swobodny dostęp do komputera, wysokość regałów, progi itp.). szkolenie było realizowane w ramach zadań powiatowych pełnionych przez WBP w Opolu.<sup>1</sup>



(z archiwum WBP w Opolu)

<sup>1</sup> Więcej o przebiegu szkolenia pisała Ewa Dorosz - *Bezpieczne techniki przenoszenia i asekuracji osób poruszających się na wózkach inwalidzkich - relacja ze szkolenia*; artykuł ukazał się w numerze 3/2013 „Bibliotekarza Opolskiego”.

- *Użytkownik niepełnosprawny w bibliotece*, realizowane przez WBP w ramach projektu „Szkolenia dla bibliotekarzy 2015 r.” Celem szkolenia było przygotowanie bibliotekarzy do pracy z osobami z niepełnosprawnością narządu wzroku, słuchu, ruchu oraz niepełnosprawnością intelektualną. Szkolenie w założeniu miało pomóc bibliotekarzom w zdobyciu kompetencji w zakresie tworzenia oferty dla tej grupy użytkowników, poznania zasad funkcjonowania oraz badanie ich potrzeb i oczekiwań wobec biblioteki. W trakcie szkolenia uczestnicy zdobyli wiedzę na temat metod aktywizacji osób niepełnosprawnych.



(z archiwum WBP w Opolu)

- *Wdrożenie modelowych rozwiązań adaptacyjnych dla osób niewidomych i słabowidzących. Przekroczyć próg.* W szkoleniu poruszono problematykę funkcjonowania osób niewidomych i słabowidzących, adaptację przestrzeni publicznej do potrzeb tej grupy osób, zaprezentowano sprzęt tefloinformatyczny w adaptacji stanowisk pracy. Seminarium towarzyszyła wystawa fotograficzna "Przekroczyć próg" zorganizowana przez Polski Związek Niewidomych Okręg Opolski oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. E. Smółki w Opolu. Projekt dofinansowany został ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, realizowany przez Polski Związek Niewidomych Okręg Opolski.



(z archiwum WBP w Opolu)



Beata Tarnowska

Dolnośląska Biblioteka Publiczna  
im. Tadeusza Mikulskiego  
we Wrocławiu

*"Każdy człowiek zdrowy, głuchy, niewidomy, słabowidzący,  
niedostosowany społecznie, inwalida ruchu ma prawo do:  
opieki, wychowania, pobierania nauki i życia w społeczeństwie."*

*Preambuła „Międzynarodowej Konwencji Praw Człowieka”*

## **Komunikacja bez barier, czyli osoba niepełnosprawna w bibliotece. Refleksje i rekomendacje**

Jeśli czytasz ten tekst – widzisz. Być może nawet się nad tym nie zastanawiasz... Zazwyczaj nie analizujesz tego, co i jak mówisz, kiedy instynktownie chcesz pomóc osobie niewidomej odnaleźć drogę. Wtedy podnosisz rękę i wskazujesz kierunek, mówiąc, aby poszła „tam...”. Pamiętaj jednak, że osobę niewidomą otacza zupełna ciemność i jedyna informacja, jaka do niej dotrze to słowo „tam”, które w jej odbiorze straciło swoje znaczenie - jest abstrakcyjne i nic nie mówiące. Ten, kto nie widzi, nie jest w stanie dostrzec gestu, za pomocą którego ten, co widzi, wskazał właściwy kierunek. Dla osoby, która ma sprawny narząd wzroku gestykulowanie w czasie mówienia i pokazywanie różnych rzeczy jest czymś tak naturalnym i oczywistym, że trudno się tego nawyku wyzbyć czy choćby o tym pamiętać. W tym konkretnym przypadku skuteczne porozumienie się z osobą niewidomą umożliwi precyzyjna komunikacja werbalna i zamiana nieprecyzyjnego słowa „tam” na konkretne wskazówki typu: „prosto”, „lewo”, „prawo”, „w górę” czy „w dół”.

### **Przykłady – jak się skutecznie porozumieć?**

Jako bibliotekarka na co dzień w mojej pracy komunikuję się i pracuję z niepełnosprawnymi użytkownikami biblioteki. Po latach nauczyłam się przestrzegać pewnych zasad i dbać o to, aby mój kontakt z tymi osobami był satysfakcjonujący dla obydwu stron. Chcę w tym miejscu podkreślić, że szczegółowa znajomość specyfiki funkcjonowania i skutecznego komunikowania się poszczególnych grup osób niepełnosprawnych nie jest rzeczą łatwą. Tego się trzeba po prostu nauczyć.

Oto kilka moich przykładów i rekomendacji. Najczęściej spotykam osoby z niepełnosprawnością ruchową, które rozpoznaję po niepewnym, chwiejnym kroku lub przedmiotach, które pomagają jej w poruszaniu się (wózku inwalidzkim, kulach, protezach). Kiedy stoję blisko osoby niepełnosprawnej ruchowo, poruszającej się na wózku inwalidzkim staram się przede wszystkim nawiązać z nią kontakt wzrokowy. Zwracam uwagę na to, aby nie patrzeć na mojego rozmówcę „z góry”, nie prowadzę więc konwersacji w pozycji stojącej. Nie dotykam też wózka inwalidzkiego osoby niepełnosprawnej, ponieważ ten stanowi fragment jej przestrzeni osobistej. Opieranie się o niego, pchanie bez pozwolenia, byłoby wyrazem nietaktu i braku szacunku do osoby niesprawnej fizycznie. W przypadku kontaktu z osobami niedosłyszącymi, jak i głuchymi (noszą aparat słuchowy), którzy rekompensują sobie brak słuchu poprzez obserwację ust rozmówcy, staję blisko takiej osoby, aby ułatwić jej odbiór przekazywanych informacji – dzięki temu jest w stanie samodzielnie zrozumieć wypowiedziany do niej komunikat.

Podczas pracy z osobami niepełnosprawnymi wielokrotnie zauważyłam, że w czasie mówienia niektórzy potrzebują własnego tempa prowadzenia rozmowy. Osoby z trudnościami w wystawianiu się, np. jękające się lub mające uszkodzony aparat mowy (porażony), potrzebują znacznie więcej czasu na skonstruowanie wypowiedzi. Trzeba im zapewnić ten czas, a przy tym spokój i naszą cierpliwość. Podobnego wsparcia i uważności oczekują niepełnosprawni z uszkodzonym narządem słuchu, których mowa dodatkowo może być zniekształcona, niepełna, bez zachowania poprawnej struktury gramatycznej.

Natomiast osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie posługują się atrybutami jednoznacznie wskazującymi na rodzaj dysfunkcji. Czasem osobę z niepełnosprawnością intelektualną można rozpoznać po cechach charakterystycznych dla danego schorzenia, np. zespół Downa, albo po zdziwionym wyrazie twarzy, niedomykaniu ust, indywidualnej mimice i gestykulacji. Często jednak, osoba z tą niepełnosprawnością znacząco nie różni się cechami fizycznymi od osoby sprawnej. Potwierdza to dopiero rozmowa, podczas której osoba z niepełnosprawnością intelektualną może wolniej przyswajając nowe wiadomości i mieć trudności z wykorzystaniem swojej wiedzy i umiejętności, ale chce być traktowana jak niezależna osoba. W znanej sobie przestrzeni może radzić sobie dobrze, bo działa według znanego jej planu. W obcym budynku, na ulicy, której nie zna, wśród obcych ludzi może poczuć się zagubiona i przestraszona. Zanim jednak zdecydujemy się na udzielenie pomocy tej osobie – radziłabym, aby najpierw ją zapytać - czy życzy tego życzy. Dlaczego? Osoba niepełnosprawna intelektualnie może potrzebować więcej czasu na dostosowanie się do nowego środowiska i oswojenie się z nowo poznanymi ludźmi.

### **Technika „tarczy zegara”**

W obecności osoby niewidomej zachowuję się tak samo, jak w przypadku prowadzenia rozmowy z osobą pełnosprawną, czyli twarzą w twarz, nie ignorując faktu, że mój rozmówca nie widzi lub widzi słabo. Nie należy także bez konkretnej przyczyny dotykać białej laski osoby niewidomej, bo stanowi ona jej własność prywatną, a po drugie zastępuje brak zdolności widzenia. Są takie sytuacje, które w bardzo dużym stopniu utrudniają osobom niedowidzącym orientację w otoczeniu. Dzieje się tak, gdy niczego nie słycać lub gdy coś słycać za mocno. W obu tych przypadkach brakuje odniesienia do czegoś. Opiszę teraz – i polecam – wykorzystywaną przeze mnie technikę „tarczy zegara”, która pozwala mi w precyzyjny sposób poinformować niewidomego o tym, co się wokół niego znajduje. Wyobraź sobie ogromną tarczę zegara. Ty znajdujesz się dokładnie w jej środku. Na wprost ciebie, w kierunku północnym, jest godzina 12, za tobą (na południe) – 6, po twojej prawej stronie (na zachód) – 3, a po lewej (na wschód) – 9. Na wprost od ciebie ale lekko w prawo jest godzina 1, a na wprost od ciebie ale bardziej w prawo - godzina 2. W ten sposób możesz opisać całą tarczę zegara. Jeżeli chcesz użyć techniki zegara, by pokazać coś osobie niewidomej, to ona stoi po środku tarczy i otaczająca ją przestrzeń musi być opisywana względem jej pozycji ciała. Za pomocą tej techniki możesz też opisać to, co znajduje się np. na talerzu: „na 12 jest kotlet, na 4 surówka, a na 7 ziemniaki. Kompot znajduje się na 1 od talerza. Warto to narzędzie wykorzystać w komunikacji z osobą niewidomą, bo jest stosunkowo łatwe w stosowaniu. Zainteresowałam się tą techniką pod wpływem realnej sytuacji komunikacyjnej w mojej bibliotece z osobą niewidomą, która zapytała mnie, czy „drzwi do wyjścia z pomieszczenia są na godz. 2”? Wynioskowała to samodzielnie w związku z dochodzącym odgłosem regularnie otwierających się i zamykających drzwi. Od tego czasu chętnie stosuję tę technikę i śmiało mogę ją polecić, bo to taki specjalistyczny i łatwy do zapamiętania kod porozumiewania się z osobami niewidomymi.

### **Pomocne gesty**

W rozmowie z osobami niepełnosprawnymi, kiedy same słowa nie są wystarczające, wykorzystuję inne, alternatywne sposoby komunikacji, takie jak: pisanie i ogólnie zrozumiałe gesty, które mogą stanowić doskonałe uzupełnienie skutecznego porozumienia się. Kluczowe znaczenie mają także komunikaty przekazywane za pomocą mowy ciała, mimiki twarzy, tonu naszego głosu. Pamiętajmy, że komunikacja z osobami niepełnosprawnymi to świadome i uważne posługiwanie się określonym zestawem słów, dzięki którym mamy możliwość wywierania wpływu na zachowanie ludzi z niepełnosprawnościami. Możemy naszego rozmówcę

ośmielić, poprawić mu nastrój, wywołać w nim dobre emocje, ale są również słowa, które zniechęcają, wywołują gniew, a także ranią. W gestach, bardzo często wyraża się nasza postawa, akceptacja lub jej brak, niechęć, opór bądź niezrozumienie. To są czynniki, które albo skutecznie budują komunikację, albo ją zaburzają. Doświadczałam tego wielokrotnie. W sytuacji, kiedy mimo starań, zawodziły już niemal wszystkie zastosowane przeze mnie sposoby porozumiewania się i nie udało się dojść do porozumienia z osobą niepełnosprawną – najlepszym wówczas komunikatem był życzliwy uśmiech! Ktoś już kiedyś powiedział: „uśmiech to bodaj najkrótsza droga do drugiego człowieka” – w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi sprawdza się to wyjątkowo dobrze!

### **Językowe tabu**

Zastanówmy się teraz nad tym, co wypada, a czego nie wypada mówić przy osobie niewidomej. Czy można pożegnać się zwrotem „do widzenia” bądź „do zobaczenia” z osobą niewidomą, skoro ona nie widzi lub czy wypada użyć takich słów jak: „ślepy traf” czy „ślepa uliczka”, skoro nawiązują one bezpośrednio do sytuacji zdrowotnej niewidomego? Na pewno nie raz mieliśmy tego typu wątpliwości. To wyobraź sobie, że zastępujesz „drażliwe” słowa innymi, bardziej grzecznymi. I co ci wtedy wyjdzie? Wejdiesz w „niewidomą uliczkę” a w totalotku zadecyduje „niepełnosprawny traf”. Zastanów się, czy nie brzmi to nienaturalnie, wręcz głupio? Możesz bez obaw mówić do osoby niewidomej: wyżej przytoczone słowa. Możesz w rozmowie nawiązywać do słów związanych z widzeniem, mówiąc np. „zobacz, co tu mam” - podając jej do ręki np. jabłko. Niewidomy „widzi dotykiem”, to, co ty widzisz wzrokiem, o ile oczywiście można tego dotknąć. Samolotu lecącego wysoko nie można dotknąć, ale można czasem go usłyszeć. Możesz też o nim opowiedzieć, tzn. jaki ma kształt czy kolor. Pamiętaj, by unikać słów „tu” lub „tam”. Używaj słów prostych, jednoznacznych, opisz dokładnie, lecz krótko i bez zbędnych szczegółów.

Kto pyta nie błądzi... Każdy ma prawo nie wiedzieć, jak postępować z osobą niepełnosprawną. Masz prawo nie wiedzieć, w jaki sposób pomóc jej tak, aby było skutecznie i bezpiecznie. Pamiętaj, że gdy czegoś nie wiesz to masz prawo zapytać i nie wahać się z niego skorzystać.

### **A co z terminologią?**

Czy my sami zastanawialiśmy się nad tym, aby zamienić sformułowanie „osoby niepełnosprawne” na „osoby z niepełnosprawnością”. Przecież te osoby nie są całościowo „niepełnosprawne”, a tylko jakiś z ich aspektów nie funkcjonuje w stu procentach. To tylko taki mały spójnik „z”, a robi wielką różnicę i otwiera oczy pełnosprawnym. Przedstawiając podział osób z niepełnosprawnościami pamiętajmy o obowiązującej współcześnie etykietce terminologicznej. Zawsze należy pamiętać, że to OSOBA jest przed swoją ułomnością. Mówmy raczej „osoba z niepełnosprawnością” niż „niepełnosprawny czytelnik”. Spotykamy czytelników/użytkowników, klientów bibliotek z następującymi rodzajami niepełnosprawności: czytelnik z niepełnosprawnością wzrokową – np. osoba, która jest niewidoma, słabowidząca, z inną dysfunkcją wzroku; czytelnik z niepełnosprawnością ruchową – np. osoba, która używa wózka inwalidzkiego, osoba, która używa kul, osoba z artretyzmem; czytelnik z uszkodzonym słuchem – np. osoba niedosłysząca, osoba głucha mówiąca, osoba głuchoniema; czytelnik z epilepsją; czytelnik z zaburzeniami mowy; czytelnik niepełnosprawny intelektualnie; czytelnik z zaburzeniami psychicznymi – np. osoba z zaburzeniami nastroju, osoba z zaburzeniami depresyjnymi. O możliwościach funkcjonowania osoby z niepełnosprawnością w środowisku decyduje, poza rodzajem i stopniem niepełnosprawności, bardzo wiele czynników medycznych, psychologicznych, społecznych, ekonomicznych i innych. Budowanie relacji z czytelnikami i użytkownikami z niepełnosprawnościami wymaga nie tylko wspomagających narzędzi i udogodnień, czasem wcale nie kosztownych, ale wiedzy, kompetencji komunikacyjnych, wrażliwości i umiejętności spojrzenia na problemy oczami takiego czytelnika. Okazuje się, że osoba, która straciła wzrok w późnym wieku nie jest w stanie w pełni opanować umiejętności czytania książek brajlowskich z powodu braku wymaganej wrażliwości w opuszkach palców, perspektywa użytkownika musi być więc najistotniejsza. O ile czytelnik z widoczną niepełnosprawnością może stanowić wyzwanie dla biblioteki i bibliotekarza, jest jednak zauważalny bez

konieczności głębszej diagnozy. Większe trudności w zaspokojeniu potrzeb czytelniczych i informacyjnych napotykać czytelnicy z zaburzeniami psychicznymi oraz niewidocznymi dysfunkcjami.

W swojej pracy, ale także prywatnie zetknęłam się także wieloma określeniami niepełnosprawności intelektualnej. Najczęściej spotykanym jest wyrażenie: upośledzenie umysłowe. Tym bardziej, absolutnie niedopuszczalne jest używanie w stosunku do osoby z niepełnosprawnością intelektualną określeń obraźliwych i piętnujących, takich jak: debil, idiota, bezmyślny, otępiały, niedorozwinięty, ograniczony, ani też określeń eufemistycznych np. umysłowy kaleka, inwalida umysłowy, myślący inaczej, odbiegający od normy umysłowej. Aby uszanować godność osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz okazać im szacunek wskazane i pożądane jest zatem używanie w mowie potocznej i w języku pisany – także formalnym, następujących określeń: osoba z niepełnosprawnością intelektualną; osoba z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym, głębokim; osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym, głębokim lub osoba niepełnosprawna intelektualnie; osoba niepełnosprawna intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym, głębokim;

### **Na zakończenie – o czym marzy człowiek na wózku?**

Kiedyś przeprowadziłam długą rozmowę z młodym człowiekiem przykutym do wózka inwalidzkiego. Usłyszałam, że wokół niego jest mnóstwo miejsc i sytuacji, w których jest on obiektem sensacji, a postrzegany jest jak zjawiskowo – przynajmniej tak się czuje. Usłyszałam, że nasze społeczeństwo jest nietolerancyjne, a ludzie są zdziwieni, zakłopotani na widok osoby niepełnosprawnej, nie wiedzą, jak się zachować, często zamiast wesprzeć, stwarzają problemy i utrudniają, a najczęściej – niestety – bywa, że nawet pozbawiają motywacji, aby się starać być samodzielnym i samowystarczalnym. Dowiedziałam się też, o czym marzy ten młodzieniec na wózku.

Większość osób powie zapewne:

o powrocie do zdrowia i żeby samodzielnie chodzić. Najprawdopodobniej. Ale ja dostałam inną odpowiedź: „Chcę być szczęśliwy!”

Zuzanna Gruszczyńska  
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku

## Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku dla osób niepełnosprawnych

Kluczborska biblioteka w swojej działalności nie zapomina o osobach niepełnosprawnych. Działania naszej biblioteki na rzecz osób niepełnosprawnych (oraz działania wspólne z niepełnosprawnymi) mieszczą się w następujących obszarach:

### 1. Gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych, z których mogą korzystać osoby niewidome i słabowidzące.

Osoby niewidome i słabowidzące mogą wypożyczyć w Filii Nr 2 Muzycznej - audiobooki na płytach CD i kasetach magnetofonowych. Filia posiada ok. 2000 tytułów książki mówionej.

Od października 2013 r. Filia Muzyczna współpracuje ze Stowarzyszeniem Pomocy Osobom Niepełnosprawnym LARIX im. Henryka Ruszczyca w Warszawie. Stowarzyszenie wypożyczyło bibliotece urządzenie Czytawk PLUS, służące do odtwarzania cyfrowej książki mówionej. Regularnie otrzymujemy kolejne tytuły książek mówionych nagranych przez Stowarzyszenie (obecnie jest ich ok. 400). Urządzenie to jest wypożyczane osobom niewidomym i słabowidzącym.

### 2. Współpraca z instytucjami działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych na terenie Powiatu Kluczborskiego:

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Dom Pomocy Społecznej, Środowiskowy Dom Samopomocy w Kluczborku, Dom Pomocy Społecznej w Gierałcicach.

**Współpraca polega** między innymi na **zapraszaniu uczniów, mieszkańców i podopiecznych na imprezy odbywające się w naszej bibliotece** – np. Zaduszki Poetyckie, Spotkanie wigilijne „Jest taki dzień...”, spotkania autorskie, wystawy;



Zaduszki Poetyckie 2014 r. (zdjęcia z archiwum MiGBP w Kluczborku)

W czwartej edycji wystawy „Hobby naszych czytelników” w 2012 r. wzięła udział Monika Bodenzac, uczennica Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kluczborku, która prezentowała haftowane obrazy. Monika

nadal z sukcesami rozwija swój talent – w 2015 r. otrzymała nagrodę w konkursie „Lady D. im. Krystyny Bochenek”, w kategorii kultura i sztuka. Monika choruje na porażenie mózgowe, haftowanie jest dla niej formą terapii i usprawniania.



Prace Moniki Bodenzac (zdjęcia z archiwum MiGBP w Kluczborku)

**Inne formy współpracy z wymienionymi instytucjami to - prezentowanie i promowanie twórczości osób niepełnosprawnych.** Co roku w marcu (w związku z Międzynarodowym Dniem Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych), w czytelni są prezentowane prace artystyczne mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kluczborku, uczestników warsztatów terapii zajęciowej w Środowiskowym Domu Samopomocy w Kluczborku oraz uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kluczborku.

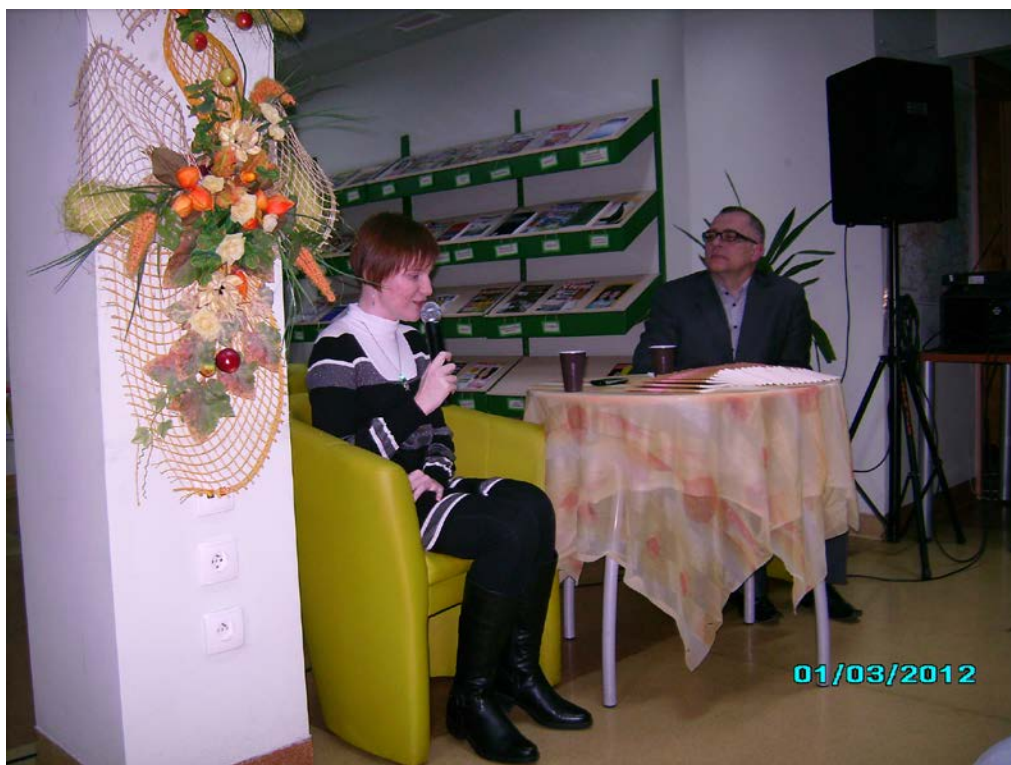


Wystawa rękodzieła w Czytelni MiGBP w Kluczborku (zdjęcia z archiwum MiGBP w Kluczborku)



Makieta grodu rycerskiego wykonana przez mieszkańca DPS (zdjęcia z archiwum MiGBP w Kluczborku)

Ponadto biblioteka przyłączyła się do promocji twórczości Karoliny Chyły – młodej niewidomej poetki z Byczyny. Pierwsze spotkanie autorskie odbyło się w 2009 r., gdy Karolina była uczennicą klasy I gimnazjum. W 2010 r. wzięła udział w Zaduszkach Poetyckich, a w 2012 r. w naszej bibliotece miało miejsce spotkanie promujące debiutancki tomik „Debiut przed debiutem” (ukazał się w 2011 r.). Młoda poetka była wtedy uczennicą Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Kluczborku i stypendystką Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Obecnie jest studentką Uniwersytetu Wrocławskiego.



Spotkanie z Karoliną Chyłą (zdjęcia z archiwum MiGBP w Kluczborku)

**3. Dostarczanie do domu książek oraz audiobooków (usługa „Książka na telefon”) osobom niepełnosprawnym oraz starszym.**

Zbiory biblioteczne dostarczają pracownicy Wypożyczalni dla Dorosłych oraz filii bibliotecznych.

#### 4. Kreowanie postaw tolerancji i zrozumienia.

Oddział dla Dzieci i Młodzieży prowadzi zajęcia, które mają na celu budowanie w dzieciach postawy tolerancji i zrozumienia wobec inności lub niepełnosprawności. Są to spotkania „Inny a jednak taki sam” oraz bardzo popularna lekcja biblioteczna „Zobacz kolory inaczej”.

Scenariusz tej lekcji oparty jest na tekście „Czarnej książki kolorów” Meneny Cottin. Lekcja jest skierowana do uczniów klas 0 – 3. Dzieci dowiadują się, że osoby niewidome też rozróżniają kolory (smakiem, dotykiem, węchem). Podejmowane w trakcie lekcji zadania pozwalają uczniom wcielić się w osobę niewidomą, poruszać się z pomocą przyjaciela, rozpoznawać różne przedmioty z zasłoniętymi oczami. Na zakończenie zajęć dzieci wykonują na czarnej kartce, czarną plasteliną kartki urodzinowe dla bohatera „Czarnej książki kolorów”.

W 2014 r. zorganizowano wspólnie ze Środowiskowym Domem Samopomocy w Kluczborku warsztaty plastyczne. Podopieczni ŚDS pokazywali uczniom Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 5 w Kluczborku, jak wykonać ciekawe ozdoby wielkanocne. Uczniowie przekonali się, że mogą się czegoś nauczyć od osób niepełnosprawnych.



Warsztaty (zdjęcia z archiwum MiGBP w Kluczborku)

W zajęciach i lekcjach bibliotecznych uczestniczą również dzieci niepełnosprawne – przedszkolaki z Publicznego Przedszkola Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi oraz uczniowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Kluczborku.



*Teresa Hruby*  
*Biblioteka Publiczna w Namysłowie*

## **Biblioteka bez barier. Działalność Biblioteki Publicznej w Namysłowie na rzecz osób niepełnosprawnych**

Namysłowska biblioteka w sposób szczególny otacza swoją opieką osoby „sprawne inaczej”, jest miejscem wspomagania procesów edukacyjnych poprzez edukację czytelniczną, promocję literatury i czytelnictwa, zachęca do twórczego spędzania wolnego czasu.

W naszej placówce osoby niepełnosprawne są pełnowartościowymi uczestnikami życia bibliotecznego i kulturalnego, nasze działania, praca i doświadczenie w tej dziedzinie trwa nieustannie od ponad dwudziestu lat. Otoczenie i budynek biblioteki zachęca do odwiedzin, osoby będące na wózkach mają ułatwiony dostęp do budynku, mogą korzystać z podjazdu.

Bogata oferta i programy biblioteczne zapraszają do udziału wszystkie grupy wiekowe od najmłodszych do najstarszych, Współpracujemy z Przedszkolem Integracyjnym od 1990 roku, do którego uczęszczają dzieci niepełnosprawne, z Zespołem Szkół Specjalnych im. Adama Mickiewicza, Warsztatem Terapii Zajęciowej, Środowiskowym Domem Samopomocy, Związkiem Emerytów Rencistów i Inwalidów oraz Domem Dziecka w Namysłowie.

Najmłodszy, przedszkolaki, uczniowie i młodzież czynnie uczestniczą w programach edukacyjnych, teatrykach, spotkaniach autorskich, konkursach recytatorskich, plastycznych, literackich. Co roku jest organizowany Bal Mikołajków, biletem wstępu jest strój Mikołaja, wspólna zabawa, która łączy wszystkie dzieci.



Bal Mikołajów (zdjęcie z archiwum BP w Namysłowie)



Bal Mikołajów (zdjęcie z archiwum BP w Namysłowie)

Ciekawą formą prezentacji dla niepełnosprawnych jest „Przegląd małych form scenicznych” - to krótkie inscenizacje, które angażują i rozwijają, łamią bariery, a zarazem kształtują osobowość. Niepełnosprawni uczestniczą w imprezach organizowanych z okazji Tygodnia Bibliotek, biorą czynny udział w grach i zabawach na pikniku bibliotecznym i festynach z okazji Dnia Dziecka.

Realizujemy wspólne projekty w ramach akcji Cała Polska czyta dzieciom, tworząc barwne korowody bajkowych i baśniowych bohaterów. Biblioteka jest organizatorem warsztatów plastycznych o różnorodnej tematyce są to warsztaty: wykonywania ozdób np. choinkowych, robienia kartek świątecznych, wykonywania ozdób z bibuły.



Warsztaty choinkowe (zdjęcie z archiwum BP w Namysłowie)



Warsztaty choinkowe (zdjęcie z archiwum BP w Namysłowie)

Warsztaty to wspólna wymiana doświadczeń, korzystamy z wiedzy i umiejętności terapeutów, którzy uczą nas bibliotekarzy, jak prowadzić zajęcia. Wyjeżdżamy na wspólne wycieczki integracyjne do ZOO, teatru, kina. Wspólnie wędrujemy, poznajemy historię zabytki, wypoczynek na łonie przyrody sprawia nam wielką radość.

Uczestniczymy w imprezach i projektach zaprzyjaźnionych placówek np. projekt: „Raduj się z nami”, coroczna impreza Warsztatów Terapii Zajęciowej, gdzie bibliotekarki uczestniczą w wykładach i zajęciach, warsztatach, spotkaniach integracyjnych z uczestnikami.

Istotną rolę w naszej działalności odgrywają seniorzy, którzy chętnie angażują się w imprezy z okazji Dnia Babci i Dziadka, takie wspólne spotkania dają dużo radości zarówno dziadkom jak i maluchom, którzy przygotowują dla nich laurki.

Niepełnosprawni fizycznie, sprawni umysłowo piszą piękne wiersze i prozę, wybitną osobowością jest Ewa Kaca, która jest laureatką wielu prestiżowych ogólnopolskich konkursów literackich.

Osoby starsze w bibliotece biorą udział w imprezach i zajęciach, podeszły wiek przestaje być obciążeniem, a staje się etapem coraz aktywniejszego życia. Starsza osoba nie tylko znajduje nową pasję, ale także uczy się wykorzystywać nowe technologie i nawiązuje doskonały kontakt z młodszym pokoleniem. Dobrym przykładem takiego działania jest projekt: „Zabytkowe perełki Ziemi Namysłowskiej w fotografii”, który był realizowany przez seniorów wraz z gimnazjalistami, gdzie młodzi uczyli starszych, jak korzystać z nowoczesnych technologii.

Biblioteka promuje dokonania artystyczne osób niepełnosprawnych poprzez wystawy prac plastycznych, wystawy fotograficzne, wystawy rękodzieła artystycznego. Organizowane są cykliczne „Spotkania z pasją” w ramach których prowadzone są zajęcia szydełkowania, haftu krzyżkowego również malarskie.

W naszej bibliotece zrodził się pomysł powstania grupy teatralnej seniorów, która uczestniczyła w warsztatach teatralnych prowadzonych przez liderkę PRB panią Iwonę Kusak w ramach realizacji projektu budowania partnerstw.

Grupa teatralna wystawiła już pierwszy spektakl słowno-muzyczny pt. „Idzie miłość”, to najlepsza forma wypełnienia wolnego czasu, a także realizacji młodzieńczych marzeń na scenie.

Osoby niepełnosprawne, które rozpoczęły nowy etap w swoim życiu, stają się również inspiracją i dobrym przykładem nowatorskich działań dla kolejnych pokoleń. Podczas pobytu w bibliotece osoby niepełnosprawne oprócz zainteresowań literackich i teatralnych mają stworzone warunki do pełnego relaksu i odpoczynku, mogą się realizować i spełniać swoje marzenia, zdobywają umiejętności do budowania dobrych relacji z innymi.



(zdjęcia z archiwum BP w Namysłowie)

Spotkania z takimi osobami są niezwykle wartościowe, uczą nas pokory, miłości do drugiego człowieka i innego spojrzenia na ludzi i problemy życia codziennego, a bibliotekarkom pracującym z takimi osobami dają siłę i wiarę w sens pracy.

## BIBLIOTEKA

Monika Wójcik-Bednarz

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek

### **Kulturotwórczy wkład Biblioteki Austriackiej – Österreich-Bibliothek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w poznawanie i zrozumienie kultury i literatury niemieckojęzycznej**

Przybliżanie użytkownikom literatury poprzez jej gromadzenie i udostępnianie, jak również organizowanie spotkań z pisarzami, wykładów, warsztatów czy wystaw należy do zadań wynikających z ustawy o bibliotekach, jak i z dobrych praktyk bibliotek. Kulturotwórcza rola Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, wpisana w jej misję i statut działalności dotyczy nie tylko przybliżania literatury i kultury polskiej, ale także obcej. Dlatego też ogromne zapotrzebowanie na literaturę w językach obcych po przełomie politycznym 1989 r. zaowocowało utworzeniem w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu już w 1991 r. Oddziału Zbiorów Obcojęzycznych, którego zbiory po kilku latach działalności w połowie stanowiły literaturę w języku niemieckim.

Spowodowane to było ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Opolszczyzny literaturą w języku niemieckim, która do tej pory oficjalnie była niedostępna, oraz umożliwieniem nauczania języka niemieckiego w szkołach. Pierwsze książki pochodziły z darów przedstawicielstw dyplomatycznych, które odpowiedziały na apel biblioteki o przekazanie książek w językach obcych. Instytucje niemieckie, takie jak Inter Nationes czy Goethe-Institut, przekazały bibliotece okazałe zbiory za pośrednictwem Konsulatu Republiki Niemiec w Opolu. Mimo wielu starań biblioteki nie udało się otworzyć czytelni Goethe-Institut. Ciekawa okazała się jednak oferta strony austriackiej. Z Austriackiego Konsulatu Generalnego w Krakowie dotarła najpierw pokaźna partia książek austriackich, a zaraz po niej propozycja utworzenia w Opolu Biblioteki Austriackiej – Österreich-Bibliothek. W tamtych czasach była to jeszcze mało znana instytucja, flagowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Austrii, a realizowana poprzez przedstawicielstwa dyplomatyczne. W Polsce – jak i w większości innych krajów - Biblioteki Austriackie zakładano głównie przy uniwersytetach, jak to miało miejsce w Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu.

Otwarta oficjalnie 29 maja 1993 r. Biblioteka Austriacka w Opolu stanowiła wyjątek, jeśli chodzi o jej usytuowanie organizacyjne w strukturze biblioteki publicznej. Dzisiaj można stwierdzić, że dało jej to szersze pole oddziaływania na użytkowników, bowiem swoim zasięgiem obejmuje nie tylko do studentów i pracowników naukowych, ale ogół użytkowników. Co ciekawe, mimo ówczesnej nieufności większości polskiej do zamieszkujących teren Opolszczyzny mieszkańców tworzących zorganizowane struktury mniejszości niemieckiej, Biblioteka Austriacka przyjęta została w Opolu z entuzjazmem wszystkich środowisk i otwarta z udziałem przedstawicieli wszystkich władz świeckich i kościelnych, ugrupowań politycznych oraz instytucji i stowarzyszeń. Strona austriacka przekazała liczącą około 3500 woluminów partię księgozbioru i zobowiązała się do zapewnienia corocznie budżetu



- w przeliczeniu na obecną wartość około 9 000 zł – na zakup nowości wydawniczych, a także umożliwienia pracownikom biblioteki wyjazdów na szkolenia, konferencje i targi książki w Wiedniu. Utrzymanie i wyposażenie lokalu, jak też wynagrodzenie pracowników miała zapewnić Wojewódzka Biblioteka Publiczna.

Oprócz wypożyczalni książek i czytelnicy czasopism Biblioteka Austriacka miała organizować spotkania z pisarzami, wystawy, wykłady ludzi z Austrii, koncerty muzyki austriackiej oraz być miejscem spotkań i wymiany myśli, co było na tamte czasy działalnością niespotykaną na tę skalę, co obecnie. To w Bibliotece Austriackiej w pierwszych latach jej działalności spotykali się m.in. członkowie Towarzystwa im Josepha von Eichendorffa. Koordynatorem działań kulturalnych był w latach 1993-2013 Austriacki Konsulat Generalny w Krakowie, a po jego likwidacji zadanie to przejęto w 2014 r. Austriackie Forum Kultury w Warszawie, które finansuje koszty honorariów i podróży zaproszonych wykonawców. Realizacją wydarzeń na miejscu, organizacją sal, pobytu gości, promocją i obsługą wydarzeń zajmuje się biblioteka. Jest to więc działalność na zasadzie partnerstwa opartego o porozumienie pomiędzy Ministerstwem Federalnym do Spraw Zagranicznych Austrii a Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Opolu, ratyfikowaną 17 marca 2009 r. w Opolu.

W ciągu ponad 20-letniej działalności Biblioteki Austriackiej zbiory zwiększyły się z 3 500 wol. do prawie 30 000 wol. W 1996 r. do Biblioteki Austriackiej przeniesiono ok. 4 500 niemieckojęzycznych zbiorów

Oddziału Zbiorów Obcojęzycznych, przyjęto liczne darowizny od osób prywatnych i instytucji w tym zagranicznych z Austrii i Niemiec, a także Szwajcarii, skąd poprzez fundację pro Helvetia przesyłane są co roku nowości wydawnicze. Przejęto m.in. księgozbiór zlikwidowanego Austriackiego Konsulatu Generalnego w Krakowie i literaturę dla dzieci i młodzieży z biblioteki Instytutu Kultury Austriackiej w Warszawie, przeniesionej do Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. We wrześniu 2015 r. przejęto także cenny zbiór biblioteki zlikwidowanego Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Opolu. Ponadto Wojewódzka Biblioteka Publiczna przeznaczająca co roku określony budżet na zakup poszukiwanych zbiorów i nowości wydawniczych w języku niemieckim, co umożliwia zaspokojenie potrzeb wielu grup i gustów użytkowników. Biblioteka udostępnia literaturę krajów niemieckojęzycznych i zagraniczną w oryginale i w tłumaczeniach, od ambitnych dzieł literackich po poczytne powieści bestsellerowe. Ponadto użytkownicy biblioteki mogą wypożyczyć podręczniki do nauki języka niemieckiego, książki mówione (audiobooki) oraz filmy DVD.

Współczesna biblioteka to jednak nie tylko wypożyczalnia zbiorów. Biblioteka Austriacka inicjuje i realizuje więc różne formy działalności kulturalnej oraz prowadzi działalność popularyzatorską i edukacyjną. Większość ma charakter otwarty i skierowana jest do szerokich kręgów odbiorców. Kulturotwórcza praca Biblioteki Austriackiej WBP w Opolu realizowana jest na kilku płaszczyznach. Jedną z nich jest organizowanie projektów kulturalnych, do których należy cykliczna *Wiosna Austriacka*, organizowana od 2000 r. we współpracy z Austriackim Forum Kultury w Warszawie (w latach 2000-2013 z Austriackim Konsulatem Generalnym w Krakowie), prezentująca dziedzictwo kulturalne Austrii: jej muzykę, sztukę i literaturę, nie tylko klasyczną, ale przede wszystkim współczesną. Motywem przewodnim wiosny jest często obchodzona w danym roku rocznica, i tak w 2015 r. w związku z obchodzonym w tym roku jubileuszem 150-lecia wiedeńskiego bulwaru Ringstraße, odbyło się spotkanie przybliżające historię, zabytki i osobliwości tej ulicy. Wykładem „Tańczący kongres”, wygłoszonym przez dr Małgorzatę Świder z Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego, uczczono 200. rocznicę Kongresu Wiedeńskiego, natomiast 190. rocznicę urodzin austriackiego kompozytora Johanna Straußa syna obchodzono wykładem muzycznym, wygłoszonym przez Krzysztofa Kossa z Biblioteki Muzycznej w Opolu.



Do stałych corocznych wydarzeń należy udział Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu we współpracy z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Niemców na Śląsku Opolskim w organizacji Dni *Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim*, które odbywają się każdej jesieni od 2004 r. i prezentują niemieckie dziedzictwo kulturalne zgromadzone w zasobach biblioteki, a – podczas spotkań z autorami, warsztatów literackich i wystaw - literaturę współczesną, a także eksponuje wystawy ze zbiorów niemieckich instytucji partnerskich, prezentujące dorobek twórczy ludzi związanych ze Śląskiem oraz ciekawe, a często zupełnie nieznanne, aspekty historii naszego regionu. Opolanie mieli okazję zobaczyć wystawy pokazywane niejednokrotnie w Polsce po raz pierwszy. Należą do nich m.in. trzy wystawy ze zbiorów Muzeum Kultur Europejskich – Muzeów Państwowych w Berlinie: *Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832* w 2009 r., wystawa wycinanek *Czarna sztuka na białym papierze - Maria Louise Kaempffe (1892-1963), śląska mistrzyni wycinanek* w 2010 r. oraz *Sto lat niemieckich kalendarzy adwentowych* pokazana w 2012 r. W ramach współpracy z niemieckim landem Nadrenia-Palatynat w 2007 r. podpisano umowę o współpracy z Landowym Centrum Bibliotek Nadrenii-Palatynatu w Koblencji. W ramach tej współpracy pokazano opolskiej publiczności dwie bardzo cenne wystawy, na które składały się oryginalne eksponaty, w tym monety i naczynia z czasów rzymskich na wystawie *Uprawa winorośli i kultura wina w Nadrenii-Palatynacie* prezentowanej w 2011 r., natomiast na wystawie *W dolinie Renu*, przywiezionej do Opoli w 2008 r. zaprezentowano inkunabuły i XVI-XVII-wieczne stare druki z rycinami

nadreńskich miejscowości. Podczas X Dni Kultury Niemieckiej w 2013 r.

pokazana została wystawa *Zamkowe opowieści – szlachta na Śląsku*,

natomiast w 2015 r. zaprezentowano wystawę *Orzeł nad Śląskiem*.

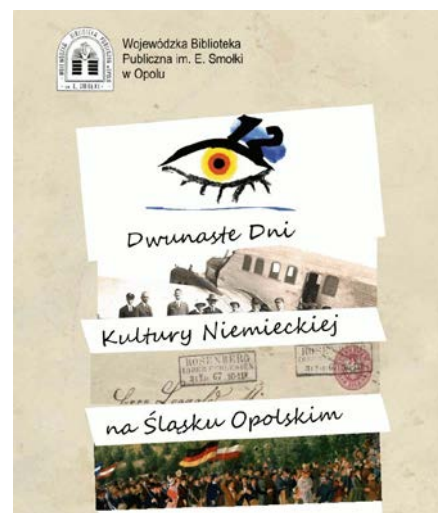
*Historia lotnictwa – wydarzenia i pionierzy – obydwie* przygotowane przez Muzeum Górnośląskie (Oberschlesisches Landesmuseum) z niemieckiego Ratingen.



Oprócz wspomnianych dwóch projektów, na które składa się szereg poszczególnych imprez, Biblioteka Austriacka zorganizowała w latach 1993-2015 ponad 700 imprez, w których udział wzięło około 60 tys. uczestników. Wspomnieć należy, że odbyło się około 90 wystaw prezentujących sztukę współczesną, postacie i wydarzenia, 60 spotkań autorskich, 40 wykładów, 35 koncertów, 15 przedstawień scenicznych, 18 edycji dwuetapowego konkursu o Austrii, a ponadto 15 cykli wielo-

wydarzeniowej Wiosny Austriackiej i 12 Dni Kultury Niemieckiej. Od 2009 r. przy bibliotece działa Niemieckojęzyczny Dyskusyjny Klub Książki, w ramach którego odbyło się ponad 60 spotkań dyskusyjnych i warsztatowych oraz spotkań z pisarzami: Markiem Krajewskim (2009), Anną Onichimowską (2013) i Barbarą Kosmowską (2015). Prezentację wydarzeń - skupię się tutaj tylko na kilku wybranych wydarzeniach, poświęconych literaturze i historii - rozpocznę od wystaw. I tak wystawa „*Die Zeit gibt die Bilder*” / „*Czas tworzy obrazy*” prezentowana w 1994 r. poświęcona była twórcom austriackim, którzy w latach reżimu narodowosocjalistycznego zmuszeni byli do opuszczenia Austrii. Wiele wystaw poświęconych było niezżyjącym pisarzom austriackim takim jak: „*Ödön von Horvath zum 100. Geburtstag / w 100. rocznicę urodzin*” w 2002 r., którego „*Opowieści z Lasu Wiedeńskiego*” wystawiane były na deskach opolskiego teatru, w 2010 r. prezentowano wystawę „*Alexander Lernet-Holenia - austriacki pisarz, dramaturg, poeta, eseista i tłumacz*”, znany polskiemu czytelnikowi z powieści *Mars w znaku Barana* (tyt. niemiecki *Mars im Widder* z roku 1941), a w 2012 r. wystawa *Galicja Leopolda von Sacher-Masocha* i wykład Weroniki Kulig „*Literaryzacja krajobrazu galicyjskiego w nowelach Don Juan z Kołomyi, Księżycowa noc i Kapitulant Leopolda von Sacher-Masocha*”.

Jednak dla odbiorcy najciekawsze są wystawy o



literaturze, w której udział biorą żyjący autorzy. Tak było w przypadku wystawy literatury dla dzieci i młodzieży, prezentowanej w 1996 r. „*Flügel hat mein Schaukelpferd*” / „*Skrzydła ma mój koń bujany*”, której towarzyszył cykl spotkań z austriackimi pisarzami. Na uwagę zasługują wystawy prezentowane we współpracy z niemieckim Goethe-Institut, które poświęcone były pisarzom już nieżyjącym jak: „Johann Wolfgang Goethe- ostatni geniusz uniwersalny”, ale przede wszystkim literaturze współczesnej. Na wystawie książek „*Der andere Blick*” / „*Inne spojrzenie*” w 2008 r. pokazano różnorodność kulturową literatury niemieckojęzycznej współtworzonej przez emigrantów lub ich potomków takich jak Artur Becker, Radek Knapp, Władimir Kaminer, Herta Müller, Ilma Rakusa, Rafik Schami. Natomiast wystawa niemieckiej artystki fotografik Herlinde Koelbl *Zadomowieni w pisaniu - pisarze przy pracy* (2011) przedstawiała portrety 13 współczesnych niemieckojęzycznych pisarzy, w tym trzech noblistów: Herty Müller, Elfriede Jelinek i Güntera Grassa, uzupełnionych wywiadami z autorami. Na wystawie z 2012 r. *Literatura z dreszczykiem - niemieckojęzyczna powieść kryminalna* opolskiej publiczności przedstawiono książki i portrety szesnastu najlepszych i najbardziej oryginalnych współczesnych autorów powieści kryminalnych z Niemiec i Austrii, z których wielu otrzymało nagrody literackie. W tworzeniu programu wystaw nie zapomina się o najmłodszych odbiorcach. Zaprezentowano m.in. wystawy książek i plakatów Kirsten Boie (2011) czy książki i rysunki Helme Heine i Janoscha, należących do najwybitniejszych współczesnych niemieckich pisarzy powieści dla dzieci i młodzieży. Największą popularnością dotychczas cieszyła się interaktywna wystawa o młodzieży w Niemczech *jung: de*, którą podczas miesiąca ekspozycji w 2007 r. obejrzało prawie 2000 osób.

Warto wspomnieć także wystawę prezentującą kontrowersyjnie odbierane tematy, jak „*Żydzi w Polsce – swoi czy obcy*”, prezentowaną w 1999 r. we współpracy z Centrum Polsko-Niemieckim w Krakowie. Wiele miejsca na wystawach poświęcono stosunkom polsko-niemieckim: *Między bliskością a obcością Polacy - Niemcy* (2006); wystawę poświęconą czasopismu *Dialog - Dialog zwierciadłem sąsiedztwa między Polakami i Niemcami* w 2008 r. czy *Historia Polski i stosunków polsko-niemieckich*, eksponowana w 2014 r. we współpracy z Niemieckim Instytutem Kultury Polskiej w Darmstadt i Goethe-Institut w Krakowie. W ramach obchodów roku Gustawa Klimta w 2012 r. Biblioteka Austriacka pokazała wystawę poświęconą światowej sławy malarzowi epoki modernizmu *Gustav Klimt. Prekursor modernizmu - w 150-tą rocznicę urodzin* (2012).

Ogromną rolę w kształtowaniu przyzwyczajzeń czytelniczych odgrywają spotkania ze współczesnymi pisarzami, podczas których odbiorcy mogą poznać nie tylko prezentowane nowe książki autorów, ale także szczegóły z życia, które przybliżają pisarza i jego twórczość. Opolska publiczność miała okazję spotkać takich autorów jak: Gregor von Rezzori, Anna Mitgutsch, Alois Vogel, Kurt Drawert, Sigfrid Gauch, pisarza i eseistę Karla-Markusa Gaußa (2008) oraz dwukrotnie – w 2009 i 2015 r. najbardziej poczytnego w Polsce pisarza i reportażystę, Martina Pollacka, którego wydawane w wydawnictwie Czarne książki jak „*Śmierć w bunkrze*”, spotkały się z ogromnym odzewem czytelników. Pollack, jak i dwaj piszący po niemiecku w Austrii autorzy Adam Zieliński i Radek Knapp, przedstawiali swoją twórczość po polsku, co było dodatkowym atutem spotkań. Spotkanie autorskie z Jakubem Ekiertem (2014), polskim poetą i tłumaczem literatury niemieckojęzycznej, laureatem prestiżowej nagrody dla tłumaczy, Nagrody im. Karla Dedeciusa, towarzyszyła wystawa *Laureaci Nagrody im. Karla Dedeciusa*, przygotowana przez Niemiecki Instytut Kultury Polskiej. W ramach Dni Kultury Niemieckiej gości spotkań autorskich byli: Roswitha Schieb (2001), która prezentowała książkę *Reise nach Schlesien und Galizien*, Till Scholtz-Knobloch z publikacją *Mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku* (2001), natomiast dziennikarka Aleksandra Klich przedstawiła swoje reportaże *Bez mitów. Portrety ze Śląska* (2007).

Wiele spotkań z pisarzami zostało zorganizowanych we współpracy z Uniwersytetem Opolskim w Instytucie Filologii Germańskiej, gdzie ze studentami spotkał się Peter Henisch (2004), Margit Schreiner i Eugenie Kain (2006), Wolf Wodratschek (2009), Barbara Frischmuth (2012), Sabine Gruber (2013), Grzegorz Kielawski (2013), Simon Deckert, Marianne Gruber (2014) i Carolina Schutti (2015). W Studenckim Centrum Kultury





miały miejsce także przedstawienia sceniczne, jak kino czytane austriackiego pisarza irańskiego pochodzenia Sama Maani, który przedstawił fragmenty książki *Ungläubig* (Niewierny), uzupełnione projekcjami animacyjnymi i efektami akustycznym.

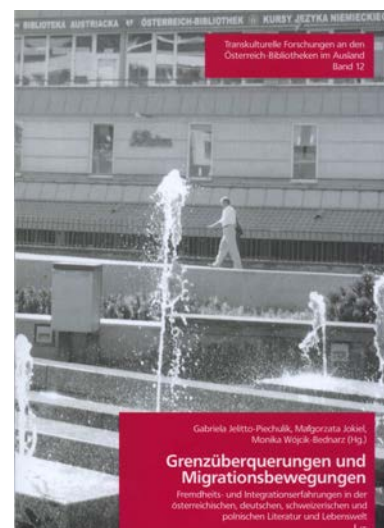
Oprócz spotkań autorskich, ważną kulturotwórczą rolę odgrywają prezentacje książek. Przedstawiono wydana w 1997 r. antologię *Współczesna poezja austriacka* pod red. Dorothei Müller-Ott i Joanny Ziemskiej. W 2014 r. tłumacz literatury niemieckojęzycznej, Ryszard Wojnakowski, przedstawił powieści Austriaka Alexandra Lernet-Holenii pt. *Hrabia Luna* oraz *Germania*, a w 2015 r. zaprezentował antologię poezji *Pod język wkładam ci słowo*, z udziałem austriackiego poety Semiera Insayifa. Efektem zorganizowanej sesji o ruchach migracyjnych w literaturze, zorganizowanej w ramach obchodów 20-lecia działalności Biblioteki Austriackiej w Opolu w 2013 r. jest publikacja *Grenzüberschreitungen und Migrationsbewegungen. Fremdheits- und Integrationserfahrungen in der österreichischen, deutschen, schweizerischen und polnischen Literatur und Lebenswelt / Przekraczanie granic i ruchy migracyjne. Doświadczenie obcości i zjawisko integracji w literaturze oraz w życiu codziennym Austrii, Niemiec, Szwajcarii i Polski* wydanej pod red. Gabrieli Jelitto-Piechulik, Małgorzaty Jokiel i Moniki Wójcik-Bednarz w wydawnictwie Lit w Wiedniu w 2015 r. i zaprezentowanej 9 grudnia podczas sympozjum na Uniwersytecie Opolskim.

Publiczność mogła uczestniczyć także w wielu wykładach tematycznych z politykami, jak np. z dawnym wicekanclerzem Republiki Austrii, Erhardem Buskiem (1999), historykami: Brigitte Hamann, jedną z najbardziej cenionych



specjalistek z dziedziny historii Austrii i Wiednia schyłku XIX wieku, autorką wielu poczytnych książek, m.in. *Wiedeń Hitlera - lata nauki pewnego dyktatora* (2009) oraz Ingo Esserem i Jerzym Kochanowskim na temat *Niemcy w Polsce 1945-1950*, a także literaturoznawców: Marka Kędzierskiego o twórczości Thomasa, prof. Friedberta Aspetsbergera o literaturze

austriackiej początku XX w., Andrzeja Kopackiego o niemieckojęzycznej literaturze samo-negacji przelomu XX i XXI w oraz prof. Andrei Rudolph o twórczości Goethego.



Preferowaną, ze względu na interaktywność, formą spotkań są warsztaty organizowane dla dzieci i młodzieży oraz dla nauczycieli języka niemieckiego. Przytoczę kilka przykładów warsztatów dla nauczycieli: *Język niemiecki w Austrii. Aspekty różnorodności języka niemieckiego*, które prowadził Alexander Burka, warsztaty *Realioznawstwo? Tak, chętnie!* o efektywnej nauce języka niemieckiego z tematami realioznawczymi prowadziła Małgorzata Kupis-Wielgus w ramach ogólnopolskiego programu doskonalenia nauczycieli języka DELFORT oraz podczas warsztatów *Klucz do Austrii* przedstawione zostały materiały realioznawcze o Austrii, przygotowane i zdyktowane dla potrzeb uczących się języka niemieckiego. Odbyły się także warsztaty literackie Rafała Grzeni „Leopold von Sacher-Masoch *Wenus w futrze*, czyli masochizm na kresach cesarstwa albo o erotyce w literaturze”.

Największą popularnością cieszą się koncerty muzyczne, które oprócz repertuaru klasyki i walców wiedeńskich, prezentują wykonania kompozytorów muzyki współczesnej, muzyki żydowskiej, oprócz koncertów na klasycznych instrumentach odbył się oryginalny koncert muzyki na szklanych instrumentach, brawurowy koncert muzyki dętej Mnozil Brass czy muzyki na tradycyjnych instrumentach ludowych. Rocznice urodzin lub śmierci kompozytorów: Franza Schuberta, Josepha Haydna czy Johanna Straußa syna, obchodzone były specjalnymi koncertami z utworami muzyków.

W formie przedstawień scenicznych odbyła się rewia piosenek wiedeńskich, monodram Ingeborg Bachmann, recital piosenek Marleny Dietrich w interpretacji i wykonaniu Iwony Konieczkowskiej, przedstawienie sceniczne

upamiętniające 100. rocznicę otrzymania Pokojowej Nagrody Nobla przez Berthę von Suttner, odczyt sceniczny jednoaktówki *Die Abreise* (Wyjazd), poświęcony był emigracji Sigmunda Freuda, wykonanie jednoaktówek utworów Arthura Schnitzera *Die Luft ist wie Champagner* czy ostatni spektakl w 2015 r. *Curie\_Meitner\_Lamarr-unteilbar / niepodzielnie* w wykonaniu Anity Zieher z austriackiego Portraittheater, prezentujący sylwetki trzech prekursorów w dziedzinie nauk ścisłych: dwukrotną noblistkę i odkrywczynię radioaktywności Marie Curie-Skłodowską, austro-szwedzką fizyczkę atomową, Lisę Meitner oraz hollywoodzką aktorkę z Wiednia, Hedy Lamarr, wynalazczynię radiowego sterowania zdalnego torpedy.

Działania współczesnej biblioteki powinny zmierzać do tego, aby była w środowisku postrzegana, jako instytucja przyjazna i dostępna dla różnych grup społecznych i wiekowych. Oprócz zasobów bibliotecznych i wyposażenia istotną rolę odgrywają wykształceni pracownicy biblioteki, znający nie tylko udostępniane zbiory, ale i specyfikę i potrzeby swoich użytkowników. Rozpoznanie tego pola pozwala na zastosowanie odpowiednich działań promocyjnych, będących ważnych narzędziem kulturotwórczej pracy biblioteki. Biblioteka Austriacka włącza się w akcję promocji czytelnictwa: *Austria czyta – spotkajmy się w bibliotece*, organizowaną od 2005 r. przez Zrzeszenie Bibliotek Austriackich, a finansowaną ze środków Ministerstwa Oświaty, Sztuki i Kultury Republiki Austrii. Tygodniowy maraton czytelniczy odbywa się w połowie października w prawie wszystkich bibliotekach w Austrii oraz w wielu bibliotekach austriackich za granicą. Patronat honorowy nad imprezą sprawuje prezydent Republiki Austrii, a medialnie wspierają ją znane osobistości ze świata kultury i biznesu. Od kilku lat w dniu 26 września obchodzony jest w bibliotece Europejski *Dzień Języków Obcych*, dający okazję do promocji języka niemieckiego.

Organizowany co roku od 1998 r. konkurs wiedzy *Austria – kraj i mieszkańcy* ma na celu popularyzację Austrii, jej kultury, historii i walorów turystycznych. W sumie w 18 edycjach konkursu udział wzięło prawie 7 tys. uczestników.

W ciągu ponad 20 lat działalności odbyło się prawie 600 spotkań w ramach edukacji bibliotecznej, w których udział wzięło około 10 tys. dzieci i młodzieży. W ostatnich dziesięciu latach rocznie odbywa się około 60 spotkań w ramach *Biblioteki z Klasą*, w których uczestniczy rocznie około 1500 osób z terenu całego województwa opolskiego, podczas których oprócz przysposobienia bibliotecznego prezentowane są wykłady o krajach niemieckojęzycznych i ich kulturze. Spotkania w bibliotece dają możliwość obcowania z placówką upowszechniania kultury i kształtującą potrzebę korzystania z takich miejsc w przyszłości. Od wielu lat dużą popularnością cieszą się również organizowane w ciągu roku szkolnego kursy języka niemieckiego, a latem dla wszystkich chętnych organizowane są bezpłatne *Wakacyjne poranki z niemieckim*.

Po przedstawieniu zrealizowanych działań, mających na celu przybliżenie szerokiej publiczności województwa opolskiego i regionów ościennych kultury, literatury i nauki krajów niemieckojęzycznych w postaci licznych spotkań z autorami, prezentacji książek, wykładów, warsztatów, wystaw, przedstawień scenicznych, koncertów, konkursów, a także bogactwa i różnorodności oferowanych zbiorów i usług, bez wątpienia można mówić o kulturotwórczym wkładzie Biblioteki Austriackiej – Österreich-Bibliothek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu w proces poznawania i zrozumienia kultury i literatury krajów niemieckojęzycznych. Wieloletnia współpraca z Instytutem Filologii Germańskiej Uniwersytetu Opolskiego, jak i wieloma innymi partnerami instytucjonalnymi w kraju i za granicą są przy tym gwarantem rzetelności i wiarygodności treści przekazywanych odbiorcom.

Zdjęcia i materiały promocyjne wykorzystane w artykule pochodzą z archiwum Biblioteki Austriackiej w Opolu.

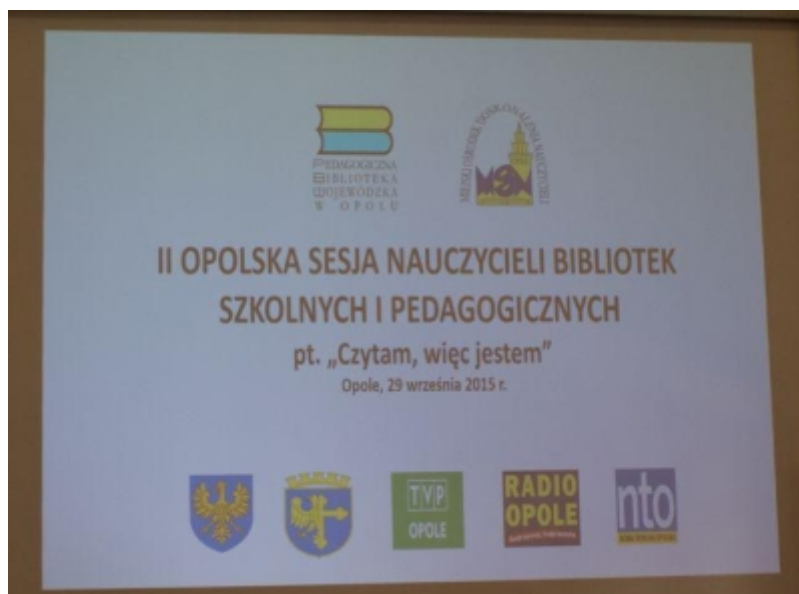


Justyna Jurasz

Wydz. Edukacji i Promocji PBW w Opolu

## Wybrane działania promujące czytelnictwo w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu

(komunikat wygłoszony podczas II Opolskiej Sesji dla nauczycieli - 29 września 2015 r.)



(zdjęcie z archiwum PBW w Opolu)

Inspirowanie i promowanie czytelnictwa jest kluczowym zadaniem bibliotek, a dla bibliotek pedagogicznych jest to zadanie szczególnie ważne, gdyż wynika ono nie tylko z zadań statutowych, ale też z funkcji jaką pełni ona w środowisku lokalnym. Biblioteki pedagogiczne często są jedynym wsparciem naukowym na danym terenie, pełniąc przy tym rolę bazy książkowej i fachowego poradnictwa.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu wraz z czterema filiami w Brzegu, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku i w Nysie podejmuje szereg działań wspierających czytelnictwo. Realizuje edukację czytelniczą poprzez organizowanie konferencji naukowych i metodycznych, szkoleń, instruktaży, warsztatów, spotkań autorskich, zajęć edukacyjnych prowadzonych przez pracowników biblioteki i uznane autorytety. Współpracuje z nauczycielami, metodykami i bibliotekarzami szkolnymi. Na zajęciach bibliotecznych edukuje młodzież, przygotowując ją do samokształcenia, doskonalenia umiejętności docierania do różnych źródeł informacji. W różny sposób promuje czytelnictwo na wszystkich etapach kształcenia, nie zapominając również o najmłodszych czytelnikach, jak i o seniorach. Prowadzi szereg zajęć z elementami biblio- i arteterapii wspomagających prawidłowy rozwój emocjonalny i społeczny dziecka. Ponadto promuje nowości z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii oraz bestsellery literatury pięknej w prasie branżowej i na łamach dziennika „Nowa Trybuna Opolska”, na stronie www biblioteki i Facebooku. Poprzez ekspozycje książek i materiałów multimedialnych propaguje najnowsze osiągnięcia naukowe i literackie. Biblioteka, od lat, zaangażowana jest w ogólnopolskie akcje promujące czytelnictwo, takie jak: „Cała Polska czyta dzieciom”, „Narodowe czytanie...”, „Zaczytani” czy „Bookcrossing”. Organizuje obchody Dnia Bibliotekarza, Święta Książki, Nocy Bibliotek i Nocy Kultury. Zainicjowała powstanie „Zaczytanej ławki” i Klubu Czytających Rodzin „Czytacz bajacze” w Kluczborku. W planie pracy biblioteki stałe miejsce mają również cykliczne inicjatywy promujące czytelnictwo: „Wakacje z książką”, „Ferie w bibliotece, to ferie bez nudy” czy „Dzień Dziecka w bibliotece”. Na stałe wpisane w działalność

biblioteki są też konkursy czytelnicze: „Czytelnik miesiąca”, „Czytelnik Roku” czy konkurs „Na gazetkę szkolną” oraz konkurs fotograficzny „Przyłapani na czytaniu”.

Promowanie czytelnictwa i edukacji czytelniczej w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu i w filiach prowadzone jest różnymi formami pracy, na różnych obszarach i dla różnych typów odbiorców. Tak pojmowana polityka promocji działań biblioteki wspierana aktywnym marketingiem ma przełożenie na wzrost statystyki odwiedzin i wypożyczeń.

W ostatnich dwóch latach szkolnych 2013/2014, 2014/2015 Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu wraz z filiami udostępniła swoim czytelnikom **842 516** woluminów bibliotecznych (w tym 348 074 udostępnień tradycyjnych, i aż 494 442 wypożyczeń elektronicznych: IBUK oraz pobranych zestawień bibliograficznych). Bibliotekę odwiedziło

**1 421 613** czytelników. W analizowanym okresie PBW w Opolu zorganizowała około 500 przedsięwzięć wspierających czytelnictwo. W tej liczbie mieści się:

- **234** wystawy tematyczne i ekspozycje zbiorów z okazji rocznic i ważniejszych wydarzeń,
- **31** konkursów czytelniczych,
- **19** spotkań autorskich m.in.: z Andrzejem Stasiukiem, Anną Czerwińską-Rydel, Markiem Zagańczykiem, Małgorzatą Żółtaszek, Krzysztofem Czyżewskim,
- **50** warsztatów i szkoleń dla nauczycieli dotyczących różnych form pracy biblioteki w zakresie promocji książki i upowszechniania czytelnictwa,
- **11** konferencji metodycznych i naukowych, m.in.: **I Opolska Sesja Nauczycieli Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych** pt. Biblioteka szkolna a zmiany w systemie oświaty, **II Opolska Konferencja Biblioterapeutyczna „Książka lekiem na niepokoje codzienności”** czy **Konferencja szkoleniowo-warsztatowa: Coaching w edukacji**, a także zorganizowany **I Opolski Festiwal Arteterapii Homo Creator**.

Sumę 500 przedsięwzięć dopełniają przeprowadzone liczne zajęcia biblioteczne dotyczące warsztatu wyszukiwawczo-informacyjnego oraz cykle zajęć czytelniczych, dotyczących historii książki, literatury i zdobnictwa książki, metody efektywnej nauki i skutecznego zapamiętywania, czy po prostu promocji czytelnictwa. W tej liczbie mieszczą się zajęcia z elementami biblioterapii i arteterapii, przeprowadzone w kl. I-III, IV-V w czterech szkołach podstawowych w Opolu, Polskiej Nowej Wsi i w Grodkowie, Brzegu oraz dla gr. 5, 6-latków PP Nr 1 w Grodkowie.

Wszystkie te podejmowane inicjatywy są relacjonowane na bieżąco na stronie www biblioteki i Facebooku.

Chciałabym państwu przedstawić tylko pięć przedsięwzięć wspierających czytelnictwo, które zrealizowane były w omawianym czasie w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu i w jej filiach.

1. II Opolska Konferencja Biblioterapeutyczna **„Książka lekiem na niepokoje codzienności”**, która odbyła się 28 kwietnia 2015r. skierowana do środowiska nauczycielskiego oraz do psychologów, terapeutów i studentów. Głównym celem tej konferencji było przedstawienie działania terapeutycznego książki i wykorzystania jej „mocy” w działalności dydaktycznej nauczyciela, bibliotekarza czy terapeuty. Prelegentami konferencji byli: dr **Wanda Matras** - członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, przewodnicząca Zarządu Krakowskiego Koła Biblioterapeutów oraz **Genowefa Surniak** - prezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego. W trakcie trwania konferencji przeprowadzono siedem warsztatów metodycznych, dotyczących prowadzenia zajęć z elementami biblioterapii, które prowadzili m.in.: Paulina Knapik i Izabela Ronkiewicz-Bragiel (z Nowohuckiej Biblioteki Publicznej w Krakowie), Roksana Kociołek (z Krakowskiego Koła Biblioterapeutów), Urszula Zybura-Zadworna (z Wrocławskiego Koła PTB) i Rafał Glapiński (Wałbrzyskiego Koła PTB).

Podczas tej konferencji w PBW w Opolu została otwarta przez Prezesa Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego Genowefę Surniak i dyrektora PBW w Opolu dr Dagmarę Kawoń-Nogę pierwsza w województwie opolskim **Pracownia Biblioterapii**.

2. Organizacja **Nocy kultury** - 6 czerwca 2015r. w PBW w Opolu . Obyła się ona pod hasłem: „Podróże Jana Potockiego” w związku z ogłoszeniem przez UNESCO roku 2015 Rokiem Jana Potockiego, obchodzonym na całym świecie w 200. rocznicę śmierci słynnego podróżnika, etnografa i literata. Zaprezentowana została wystawa dotycząca „Życia i twórczości Jana Potockiego”. Następnie miały miejsce warsztaty literackie „W pogoni za marzeniem”, podczas których dzieci w wieku szkolnym zapoznały się z gatunkiem literackim, jakim jest dziennik, przeczytały fragmenty dzienników (Agnieszki Osieckiej, Zofii Nałkowskiej, Adriana Mola) i dzienników podróży, m.in. Wojciecha Cejrowskiego, Beaty Pawlikowskiej czy Jarosława Kreta. Zajęcia zakończyły się prezentacją dzienników z podróży utworzonych przez uczestników warsztatów. Program Nocy Kultury organizowanej w PBW w Opolu był bardzo bogaty. Odbływały się m.in. warsztaty artystyczne „papierowa moda”, śpiewu tradycyjnego, teatralne i filcowania. Największą publiczność zgromadziły warsztaty edukacyjne, gdzie nasi goście mogli udać się w podróż z Janem Potockim do Egiptu, Turcji, Maroka, Holandii i Hiszpanii, wysłuchując przy tym wierszy o zwiedzanych krajach z książki Doroty Strzeмиńskiej-Więckowiak „Co kraj to obyczaj: wiersze dla dzieci” i oglądając prezentację multimedialną. Zajęcia miały konstrukcję interaktywną.

3. Projekt **Zaczytana ławka** mający charakter happeningowy, rozpoczęty 21 czerwca 2013 r. z inicjatywy Filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kluczborku. Skierowany jest do szerszego grona odbiorców. W swojej idei zakłada miejsce spotkań ludzi, którzy poprzez głośne czytanie tekstów literackich, w ramach zainicjowanych akcji czytelniczych, promować będą literaturę wśród społeczności środowiska lokalnego. 29 września 2013 r., odbyła się pierwsza odsłona akcji "Cały Kluczbork czyta dzieciom" zorganizowana z okazji obchodów Roku Juliana Tuwima oraz XIII Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania. Następne odsłony projektu miały miejsce w kolejnych latach podczas obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek i akcji „Lato z książką” . W 2015r. idea projektu „Zaczytanej ławki” przeniosła się do Opola, przed siedzibę główną Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu i została wykorzystana w ramach tegorocznych obchodów **XIV Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom i Nocy Bibliotek**.

4. **„Wakacje z książką”** - to stała propozycja wakacyjnych zajęć czytelniczych Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu dla dzieci w wieku 5-12 lat. W zeszłym roku miały one podtytuł „Wielkie podróżowanie z ...książką”, odbywały się pod hasłem „Wielkie podróżowanie, innych krajów poznawanie... z książką w plecaku na wakacje wyruszamy”. Podczas tych zajęć dzieci wysłuchały opowiadań, bajek z różnych stron świata.

W pakiecie wakacyjnych warsztatów czytelniczych miały miejsce również zajęcia artystyczne **„Bookartyzm czyli nowe życie książki”**. Bookartyzm to nowa dziedzina sztuki, która polega na rzeźbieniu w książkach. Nie chodzi tu o to, aby niszczyć książki, ale o to, aby wykorzystała je jako tworzywo i nadać im nową formę. Zamiast wyrzucić lub oddać na makulaturę stare lub nieaktualne książki i czasopisma dzieci otrzymały, aby próbować w nich rzeźbić.

W tym roku program zajęć „Wakacje z książką” przedstawił się następująco: w lipcu miały miejsca **„Leśne wtorki”**, podczas których realizowane były zajęcia z elementami biblioterapii. Czytane były utwory literackie, których główni bohaterowie, to mieszkańcy lasu, mający zachowania i problemy ludzkie. W tym celu wykorzystano wiersze z książki: „W krainie wierszy” w wyborze Iwony Krynickiej, bajki Jeana de La Fontaine, Joanny Papuzińskiej, Grzegorza Kasdepke. Zrealizowano m.in. tematy: „Próżność, co to takiego?”, „Kruk, lis i wiewiórka Monia czyli leśne opowieści”, „Coś nie do pary?- włóż różowe okulary”, „Nie oceniaj po pozorach miej odwagę patrzeć głębiej!” W lipcowe środy miały miejsce zajęcia czytelniczo-artystyczne, które dotyczyły miasta Opola. Uczestniczące w spotkaniach dzieci poznały legendy Opola i wykonały różne plastyczne wizje miasta „Opola nocą” i „Opola marzeń”.

5. Akcja **„Bajkowy Książkobus”** to niekonwencjonalne przedsięwzięcie wydawnictwa Media Rodzina mające na celu krzewienie i promocję czytelnictwa, zwłaszcza wśród najmłodszych. 10 września br. na zaproszenie PBW w Opolu przybył do Opola i Kluczborka. Tematem przewodnim Książkobusu było najnowsze wydanie „Piotrusia Pana”. Niezwykły pojazd ustawiony w centrum miasta stał się ośrodkiem zabaw, warsztatów i happeningu czytelniczego z udziałem najmłodszych miłośników literatury.

Mam nadzieję, że przedstawione inicjatywy zainteresowały Państwa i być może staną się inspiracją do wzbogacenia oferty czytelniczej państwa miejsca pracy. Zachęcam do współpracy z różnymi instytucjami, bo

działając w myśl zasady „Razem można więcej niż w pojedynkę” można bardziej uatrakcyjnić eventy propagujące czytelnictwo, aby biblioteka, szkoła czy przedszkole stały miejscem wrażliwym na zaspokajanie potrzeb środowiska społecznego i wpływały wychowawczo na kształtowanie kultury czytelniczej społeczności.



II Opolska Sesja dla nauczycieli - 29 września 2015 r. (zdjęcie z archiwum PBW w Opolu)



II Opolska Sesja dla nauczycieli - 29 września 2015 r. (zdjęcie z archiwum PBW w Opolu)

Magdalena Janus  
Międzyinstytutowa Biblioteka  
Politologii, Filozofii i Socjologii  
Uniwersytetu Opolskiego

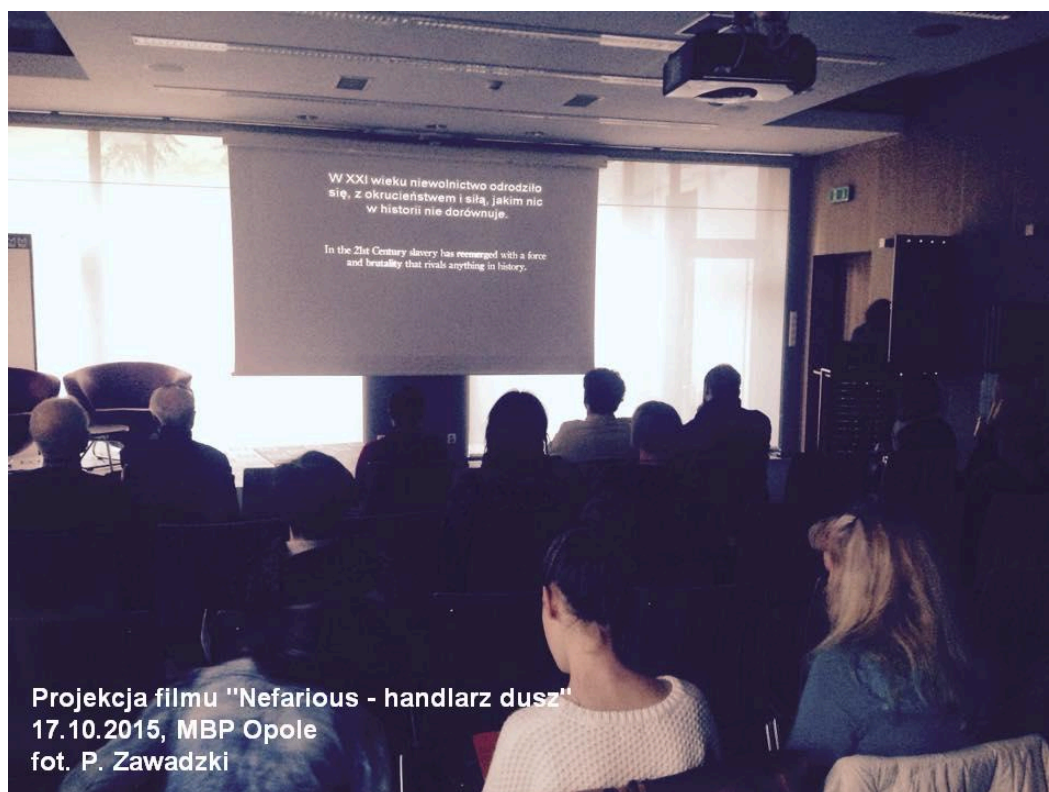
## Bardzo trudne tematy – Europejski Dzień Walki z Handlem Ludźmi w bibliotekach

**"Możesz zdecydować, że odwrócisz wzrok, ale nigdy nie będziesz mógł powiedzieć, że nie wiedziałeś"**

Te słowa XIX-wiecznego brytyjskiego parlamentarzysty, przywódcy ówczesnego ruchu abolicjonistycznego – Williama Wilberforce'a, stały się mottem wystawy przygotowanej przez Międzyinstytutową Bibliotekę Politologii, Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Opolskiego z okazji Europejskiego Dnia Walki z Handlem Ludźmi, obchodzonego 18 października już po raz 9-ty pod auspicjami Unii Europejskiej.



W całej Polsce rozmaite organizacje oraz jednostki policji, zajmujące się na co dzień zwalczaniem procederu handlu ludźmi, podejmowały tego dnia akcje mające na celu uświadomienie społeczeństwa, na czym polega dzisiejszy handel ludźmi i w jaki sposób nie paść jego ofiarą. W Opolu, oprócz wyżej wspomnianej wystawy w MPBFS, również w Miejskiej Bibliotece Publicznej podjęto ten trudny temat. Fundacja YouCanFree.Us Polska oraz Chrześcijańska Misja RAMPA zorganizowały tam w przeddzień obchodów (17.10) projekcję filmu dokumentalnego **"Nefarious – handlarz dusz"** nakręconego w 2011 r. przez Benjaminą Nolotą z amerykańskiej organizacji EXODUS CRY, zwalczającej handel ludźmi.



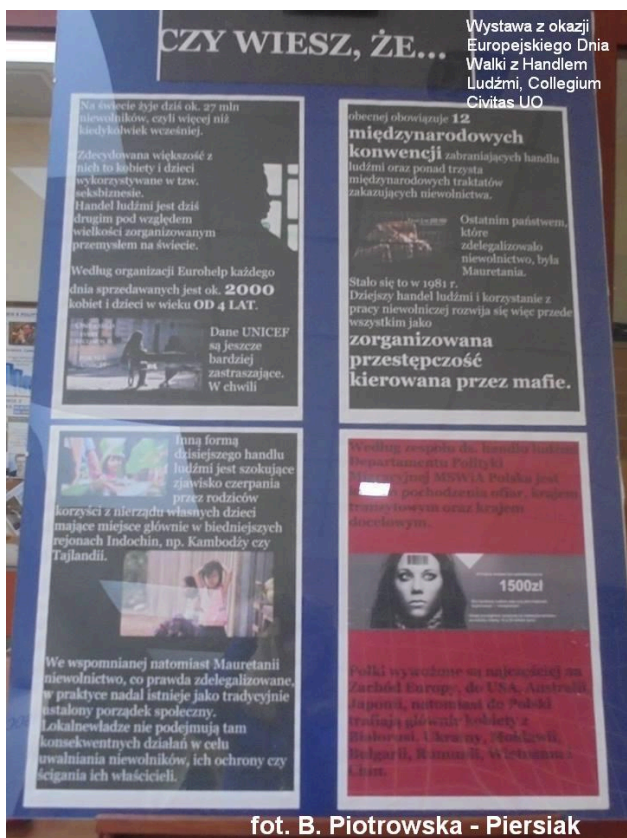
Film "Nefarious – handlarz dusz" (z ang. "Nefarious" znaczy "Nikczemny") to wyjątkowy, wyróżniający się na tle innych, dokument podejmujący tę trudną tematykę. Był kręcony przez ok. 2 lata w 19 krajach świata, dzięki czemu pokazuje problem współczesnego handlu ludźmi i niewolnictwa z wielostronnej perspektywy kulturowej, a także prawnej, socjologicznej, psychologicznej, politycznej i wyznaniowej. Za pewne dlatego został doceniony przez środowisko - zdobył ponad 24 nagrody i wyróżnienia na międzynarodowych festiwalach filmów dokumentalnych (m. in. Aurora Awards Documentary Issue Platinum Best of Show, Canada International Film Festival Documentary Competition Award of Excellence).

Z kolei na wyżej wspomnianej wystawie, którą można było przez cały tydzień oglądać w holu Collegium Civitas na Kampusie Uniwersyteckim, oprócz publikacji dotyczących prawnego aspektu zjawiska handlu ludźmi oraz jego prewencji i ścigania, znalazły się również publikacje zawierające wstrząsające wspomnienia ofiar handlu ludźmi, osób porwanych i wykorzystywanych w celach seksualnych. Można było tam również zapoznać się z danymi liczbowymi opisującymi dzisiejsze zjawisko niewolnictwa oraz z materiałami informacyjnymi wydawanymi przez niektóre pozarządowe organizacje zajmujące się przeciwdziałaniem handlowi ludźmi i pomocą ofiarom.



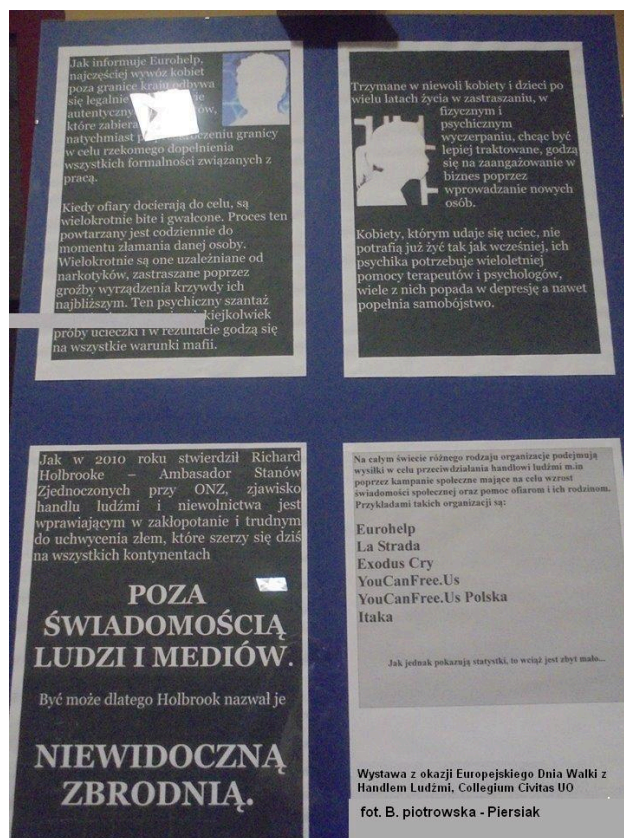


Materiały informacyjne organizacji walczących z handlem ludźmi: EXODUS CRY oraz YouCanFree.US Polska znajdujące się na wystawie W Collegium Civitas  
 fot. B. Piotrowska - Piersiak



Wystawa z okazji Europejskiego Dnia Walki z Handlem Ludźmi, Collegium Civitas UO

fot. B. Piotrowska - Piersiak



Trzymane w niewoli kobiety i dzieci po wielu latach życia w zastraszaniu, w fizycznym i psychicznym wyczerpaniu, chcąc być lepiej traktowane, godzą się na zaangażowanie w biznes poprzez wprowadzanie nowych osób.

**POZA ŚWIADOMOŚCIĄ LUDZI I MEDIÓW. NIEWIDOCZNA ZBRODNIĄ.**

Być może dlatego Holbrooke nazwał je

Na całym świecie różnego rodzaju organizacje podejmują wysiłki w celu przeciwdziałania handlowi ludźmi m. in. poprzez kampanie społeczne mające na celu wzrost świadomości społecznej oraz pomoc ofiarom i ich rodzinom. Przykłady takich organizacji są:

Eurohelp  
 La Strada  
 Exodus Cry  
 YouCanFree.US  
 YouCanFree.US Polska  
 Itaka

Jak jednak pokazują statystyki, to wciąż jest zbyt mało...

Wystawa z okazji Europejskiego Dnia Walki z Handlem Ludźmi, Collegium Civitas UO  
 fot. B. Piotrowska - Piersiak

## Niewolnictwo nie należy do przeszłości

Być może niektórym z nas mogło by się wydawać, że dziś, w XXI wieku, problem niewolnictwa i handlu ludźmi należy już do przeszłości i rozważania na temat niesprawiedliwości tego zjawiska należy podejmować jedynie na kartach podręczników do historii. Nic bardziej mylnego!

Jak można się było dowiedzieć z wystawy w Collegium Civitas, opracowanej na podstawie danych przedstawianych przez organizacje międzynarodowe zajmujące się przeciwdziałaniem handlowi ludźmi (m. in. Eurohelp), w chwili obecnej na świecie żyje ok. **27 mln niewolników**, czyli więcej niż kiedykolwiek wcześniej (!!!). Zdecydowana większość z nich to kobiety wykorzystywane w tzw. seksbiznesie.

Ofiary handlu ludźmi werbowane są za pomocą różnych metod, z których najpopularniejsze to: fałszywe propozycje legalnej pracy za granicą, "udawana miłość" czy po prostu porwanie. W procesie tzw. łamania, polegającym na wielokrotnych gwałtach, pobiciach, zastraszaniu, szantażach i narkotyzowaniu, pozbawiane są poczucia ludzkiej godności, naturalnej bariery wstydu oraz nadziei ucieczki. Jak pokazuje film "Nefarious – handlarz dusz", po takich torturach psychicznych i fizycznych, które niektórzy eksperci porównują do cierpień doznawanych w przeszłości przez więźniów w Auschwitz, kobieta – ofiara jest całkowicie podległa swojemu "właścicielowi", zrobi wszystko, cokolwiek on jej rozkaże, nigdy się mu nie sprzeciwi.

Zjawisko handlu ludźmi i niewolnictwa występuje dziś na całym świecie i ma różne oblicza. W Kambodży na przykład badacze i pracownicy organizacji charytatywnych są zszokowani natrafiając na liczne przypadki sprzedawania własnych dzieci przez rodziców w celach seksualnych. W Mauretanii z kolei, pomimo oficjalnej delegalizacji w 1981 roku (Mauretania jest krajem, który jako ostatni zdelegalizował niewolnictwo), przybiera ono postać tradycyjnie ustalonego porządku społecznego. Władze nie podejmują tam konkretnych działań w celu przeciwdziałania takiemu stanowi rzeczy.

Również Polska, jako kraj tranzytowy, ale także kraj pochodzenia i kraj docelowy ofiar, odgrywa niechlubną rolę w procederze handlu ludźmi. Polki wywożone są na ogół na Zachód Europy, do Stanów Zjednoczonych, Australii, Japonii, natomiast do Polski przywożone są głównie kobiety z Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Bułgarii, Rumunii, Wietnamu i Chin.

Trzeba przy tym wszystkim wspomnieć, że obecnie obowiązuje 12 międzynarodowych konwencji zabraniających handlowania ludźmi oraz ponad trzysta międzynarodowych umów zakazujących niewolnictwa. Proceder ten rozwija się więc dziś jako zorganizowana przestępczość kierowana przez mafie.

## Szansa na "Happy End"

Mimo tak zastraszających danych, walka z handlem ludźmi nie jest sprawą przegraną. Na całym świecie działają różnego rodzaju organizacje rządowe i pozarządowe mające na celu zwalczanie tego zjawiska, m. in. poprzez kampanie społeczne, działania prewencyjne, pomoc w odnalezieniu ofiar oraz pomoc uwolnionym już ofiarom. W Polsce działają m.in. Fundacja La Strada, Eurohelp., Itaka, czy wspomniana wcześniej Fundacja YouCanFree.Us Polska – organizator projekcji "Nefariousa" w opolskiej Bibliotece Miejskiej.

Działania tych organizacji to jednak przysłowiowa kropla w morzu potrzeb związanych z przeciwdziałaniem niewolnictwu. Ponadto, jak pokazuje film Noluta, nawet po uratowaniu, były ofiary nie są w stanie od razu wrócić do normalnego życia. Potrzebują wieloletniej terapii, i wewnętrznej odbudowy poczucia własnej wartości i godności ludzkiej. Dzięki Bogu, jak mogliśmy przekonać się oglądając "Nefariousa", również i na taką tragedię istnieje rozwiązanie. W filmie wypowiadają się były ofiary handlu ludźmi, które dzięki pomocy EXODUS CRY, po wielu latach niewoli i bycia wykorzystywanymi, wróciły do normalnego życia, założyły rodziny i dziś aktywnie

uczestniczą w działaniach na rzecz zwalczania niewolnictwa. Cytując Dona Brewstera, dyrektora Agape International Missions – organizacji walczącej m.in. z handlem dziećmi w Kambodży, można powiedzieć: "To jest szczęśliwy koniec historii ("happy end of story"). Dziewczyna trafia do nas i dowiaduje się, kim na prawdę jest. Bożą księżniczką. Odnajduje tu tyle miłości, że zaczyna nabierać świadomości, że jeśli się tylko bardzo postara, to uda jej się wrócić do normalnego życia".

### **"Nieuleczalni fanatycy"**

Według danych Eurohelp handel ludźmi jest dziś drugim co do wielkości przemysłem przestępczym na świecie. Walka z tym zjawiskiem wymaga poświęcenia ogromnej ilości czasu i pieniędzy, gdyż, jak pisze w swych ulotkach EXODUS CRY – pieniądz jest głównym czynnikiem napędzającym seksbiznes i jest też głównym czynnikiem w walce z nim.

Zacytowany na początku niniejszego artykułu William Wilberforce, podczas swojej kampanii abolicjonistycznej powiedział: "Jeśli głębokie współczucie dla cierpiących bliźnich oznacza bycie fanatykiem, to jestem jednym z najbardziej nieuleczalnych fanatyków, jacy kiedykolwiek istnieli". Jego słowa zainspirowały twórców filmu "Nefarious – handlarz dusz" kończącego się deklaracją: "Walka z dzisiejszym niewolnictwem nie potrzebuje zainteresowanych gapiów. Potrzebuje nieuleczalnych fanatyków".

Zarówno "nieuleczalni fanatycy", jak i zwykli, przeciętni obywatele będący po prostu osobami wrażliwymi na ludzką krzywdę, muszą jednak mieć przestrzeń do działania. W tym roku tę przestrzeń dały im również niektóre z opolskich bibliotek i z tego należy być dumnym.

## Relacje/ Komunikaty

*Mirosława Wąsowicz*

*Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP w Opolu*

### Wizyta bibliotekarzy z Iwano-Frankiwska w Opolu

W dniach 22-28 listopada 2015 roku Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Opolu odwiedziła siedmioosobowa delegacja bibliotekarzy z Obwodowej Publicznej Biblioteki Naukowej z Iwano-Frankiwska na Ukrainie w składzie: Liudmyla Babij, dyrektor Biblioteki oraz Halyna Smushak, Olha Bandura, Nataliia Makar, Ilona Temnyk, Mariya Rybchak, Wasyl Turyk. Przygotowany został dla nich bardzo ciekawy i obfitujący w wiele niespodzianek program pobytu. W poniedziałek, 23 listopada goście zwiedzili Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, zapoznali się ze specyfiką działalności jej agend.



Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP

Odbyło się również, przebiegające w bardzo przyjaznej atmosferze, spotkanie z pracownikami. Po południu nasi goście zwiedzali oddziały WBP – Bibliotekę Muzyczną, Bibliotekę Obcojęzyczną oraz Bibliotekę Austriacką. Następnego dnia goście odwiedzili Górę św. Anny. Zachwyciło ich to miejsce, a szczególnie Bazylika oraz Kalwaria św. Anny. Mieli również okazję zobaczenia amfiteatru z monumentalnym pomnikiem autorstwa Ksawerego Dunikowskiego. Kolejnym przystankiem były biblioteki publiczne w Sidzinie i w Kopernikach.



Biblioteka w Sidzinie

Na koniec tego intensywnego dnia goście zwiedzili zabytkową Nysę. W środę, 25 listopada bibliotekarze z ukraińskich bibliotek cały dzień przebywali w Katowicach. Szczególnie spodobała im się Biblioteka Śląska. Swą nazwę biblioteka otrzymała w 1952 r. i uznana została za bibliotekę naukową. 1 lipca 2000 r. doszło do jej połączenia z biblioteką wojewódzką. Instytucja gromadzi dokumenty z zakresu wszystkich dyscyplin naukowych, ze szczególnym uwzględnieniem nauk prawnych, ekonomicznych, społecznych i humanistycznych oraz literaturę regionalną (Silesiaca), tj. piśmiennictwo dotyczące historycznego i współczesnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, z uwzględnieniem zmian administracyjnych obejmujących ten obszar. Oprócz zbiorów delegacja miała okazję zobaczyć magazyn wysokiego składowania obsługiwany przez elektroniczny system transportu wewnętrznego Telelift-Univar, złożony z wózków, sieci torów i stacji odbiorczych. Dzięki niemu proces obsługi czytelników skrócony został do 15 min. Biblioteką o innym charakterze było Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka. CINIiBA to wspólna biblioteka dwóch katowickich uczelni: Uniwersytetu Ekonomicznego i Śląskiego. CINIiBA jest tzw. biblioteką hybrydową. Dopełnieniem tego ciekawego dnia była wizyta bibliotekarzy z Ukrainy w nowo otwartym Muzeum Śląskim w Katowicach. W kolejnym dniu, 26 listopada, nasi goście oglądali najcenniejsze, bo najstarsze zbiory WBP na zamku w Rogowie Opolskim. Następnie zwiedzili z przewodnikiem zamek w Mosznej i zapoznali się z pracą filii Miejskiej i Gminnej Biblioteki w Głogówku. Po południu bibliotekarze z Ukrainy uczestniczyli w spotkaniu autorskim, organizowanym przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną ze znanym satyrykiem, aktorem Stanisławem Tymem.



Spotkanie ze Stanisławem Tymem

Mieli również możliwość na krótką rozmowę i autografy Stanisława Tyma. W ostatnim dniu pobytu goście zwiedzali Opole, wspięli się także na Wieżę Piastowską, skąd podziwiali panoramę miasta. Podczas uroczystej kolacji goście z Ukrainy mieli okazję podzielić się swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Kordian Michalak  
Dział Bibliografii, Informacji i Promocji WBP w Opolu

## Projekt „Przystanki Literackie” w WBP w Opolu

Od września Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu realizowała projekt „Przystanki Literackie”, w ramach którego odbyło się wiele interesujących spotkań, warsztatów i dyskusji literackich.

17 listopada w czytelni Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej miał miejsce panel dyskusyjny „Cicer cum caule, czyli literacki groch z kapustą”.

W dyskusji wzięli udział znani ludzie kultury i wykładowcy: dr Piotr Marecki z Uniwersytetu Jagiellońskiego – kulturoznawca, organizator festiwali literackich, m.in. Ha!wagardy; Paweł Dunin-Wąsowicz – krytyk literacki, redaktor naczelny miesięcznika „Lampa”, założyciel wydawnictwa Lampa i Iskra Boża; dr Marcin Czerwiński - pracownik Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktor naczelny kwartalnika „Rita Baum”.

Spotkanie poprowadziła Dorota Różycka.

Dyskusja poświęcona była formom literackim podbijającym dziś młodych odbiorców takim jak: komiks, blog literacki, literatura fantastyczna, „wampiryczna”, romansowa, zwróciła także uwagę na wielość wątków i tematów, eksperymenty i prowokacje, zabawę słowem w literaturze. Podczas panelu padły też propozycje sięgnięcia do książek polecanych przez uczestników dyskusji.





27 października w czytelni WBP przy ul. Piastowskiej 18 w Opolu odbyło się spotkanie z **Wojciechem Jagielskim**, dziennikarzem, reportażystą i pisarzem, długoletnim publicystą „Gazety Wyborczej”.

Wojciech Jagielski współpracuje z Polską Agencją Prasową, a także z BBC i francuskim „Le Monde”. Zajmuje się problematyką Afryki, Azji Środkowej, Kaukazu i Zakaukazia, był obserwatorem konfliktów zbrojnych w Afganistanie, Tadżykistanie, Czeczenii i Gruzji.

Jest autorem wielu artykułów i reportaży, a także książek: „Dobre miejsce do umierania”, „Modlitwa o deszcz”, „Wieże z kamienia”, „Nocni wędrowcy”, „Wypalanie traw” i „Trębacz z Tembisy”.

Rozmowę z Wojciechem Jagielskim poprowadziła Magdalena Szybińska z Radia Opole.







Gabriela Kansik  
DKK - Oleska Biblioteka Publiczna

## Jak to z DKK było....

### Kilka słów na pięciolecie Dyskusyjnego Klubu Książki w Oleśnie

Zaczęło się zwyczajnie. Dostałam zaproszenie. Zaproszenie wystosowała Pani Dyrektor oleskiej biblioteki. Zostałam zaproszona na spotkanie założycielskie Dyskusyjnego Klubu Książki. Poszłam. Pomyślałam sobie: Dlaczego nie? Mogło być ciekawie...

I było. Na pierwsze spotkanie przyszło nas sporo. Zostałam poinformowana, że od kilku już lat przy Instytucie Książki działały w Polsce koła czytelnicze w ramach tzw. Dyskusyjnych Klubów Książki. Taka filia DKK mogłaby powstać także i w Oleśnie, oczywiście, jeśli znajdą się chętni, by czytać, spotykać się i dyskutować... No i znaleźli się! Mnie pomysł od pierwszej chwili zafrapował. Czytać i rozmawiać o książkach? Toż to sama radość! Poznawać nowe tytuły, nowych autorów, zgłębiać nowe światy literackie? Toż to prawdziwa przyjemność! Pogadać sobie o tym, co się przeczytało, ocenić, pochwalić, może zganić; dowiedzieć się czegoś nowego o autorze, poznać jego inne utwory? Toż to niezaprzeczalna rozkosz intelektualna! A nawet spotkać samego autora! Żyć, nie umierać!!!



Zaczeliliśmy nasze spotkania, nazwijmy je, robocze od rozmowy na temat utworów naszych oleskich autorów. Patriotyzm lokalny objawił się w sposób naturalny i na pierwszym spotkaniu rozmawiałyśmy (bo do klubu ostatecznie wstąpiły same panie) o książkach Ewy Cichoń i Mirosława Dedyka. Książkach szczególnie mi bliskich, bo dotyczących mojego rodzinnego miasta i okolic. Później były inne tytuły literatury zarówno polskiej, jak i obcej. Tysiące przeczytanych stron, setki poznanych książek (bo przecież nie wystarczyło przeczytać tylko tej „zadanej” lektury, trzeba było zapoznać się z innymi pozycjami poznawanego autora), wiele godzin poświęconych na spotkania...

I tak już przez pięć lat! Chciałoby się westchnąć: Jak ten czas leci!

Spotkania odbywały się we wtorki każdego miesiąca zawsze o tej samej porze. Wieczorami. Gdy było słonecznie, jasno, pięknie. Gdy lało, wiało, było ciemno i nieprzyjemnie. Gdy prószyło śniegiem, było mroźno i ślisko... Nie wiem, czy był określony jakiś limit czasowy, bo dyskusje trwały zawsze dłużej niż godzinę. Niekiedy dwie, a nawet

trzy... Czasami niewiele mówiłam, wołałam słuchać; czasami miałam więcej do powiedzenia. Zdarzało się, że wszystkie miałyśmy jednakowe zdanie o książce, częściej jednak opinie były podzielone. Podobało się, nie podobało? Ciekawe, nudne? Co było w tej książce ważne dla mnie osobiście? Co autor powiedział mądrego o życiu, człowieku, świecie? **Poznałam książki, do których być może nie sięgnęłabym bez uczestnictwa w klubie.** Zarówno polskie, jak i autorów zagranicznych. Zafascynowała mnie proza Alice Munro i Oksany Zabuzko. Odkryłam literaturę Etgara Kereta i Bena Okriego. Podobały mi się powieści i Santy, i Simona Montefiore. Przeczytałam wiele utworów Richarda Paula Evansa. Na spotkaniach klubu poznawałyśmy przede wszystkim jednak literaturę polską. Zafascynowały mnie utwory Barbary Kosmowskiej i Jacka Hugo-Badera, z wielkim zainteresowaniem sięgałam po książki Wojciecha Kuczoka, Wiesława Myśliwskiego, Olgi Tokarczuk, Andrzeja Stasiuka, Teresy Torańskiej, Zośki Papużanki, Wojciecha Jagielskiego, Joanny Bator. A to przecież nie wszyscy autorzy, których nowe na rynku wydawniczym książki czytałyśmy. Rozmawiałyśmy przecież o powieściach – różnego typu, reportażach, opowiadaniach, wierszach. Zawsze konstruktywnie i zawsze w miłej atmosferze.

Z omawianymi książkami miałam możliwość pozostawać nieco dłużej, także po zakończeniu spotkań. A to za sprawą recenzji, którą mogłam napisać. Pierwszą recenzję, jak pamiętam, napisałam przypadkiem! Napisałam? Jeśli tak, to nieświadomie. Po prostu recenzją okazały się moje notatki do omawianej książki! Później napisałam recenzję jakby w zastępstwie mojego głosu na spotkaniu, na którym nie mogłam być obecna. Jeszcze później zaczęłam wypowiadać się o lekturach już w miarę regularnie... Do dziś powstało kilkanaście moich opinii o utworach różnych autorów. Znajduję w tym jakieś dopełnienie mojego udziału w dyskusjach klubowych.

Bardzo ciekawą stroną działalności DKK są spotkania autorskie. Każde było swoistym, niezapomnianym przeżyciem. Doświadczeniem, które zapada głęboko w pamięć. Które ubogaca intelektualnie i estetycznie. Uwrażliwia. Zapewnia wiele emocji. Jeśli bym miała odpowiedzieć na pytanie, które z nich było najciekawsze, nie umiałabym odpowiedzi udzielić. Każde bowiem spotkanie z autorem było niezwykle interesujące, aczkolwiek każde z nich było inne. I każde z nich wzmagало swoisty „apetyt” na następne...

I tak przez pięć lat! Okolicznościowy tort, symboliczne ordery, podsumowanie wieloletniej pracy, wzajemne, serdeczne gratulacje i kwiaty... Tak było na listopadowym jubileuszowym spotkaniu miłośniczek książek z Olesna. Byłam na pierwszym spotkaniu i byłam na tym jubileuszowym. Mam nadzieję, że będę wraz z innymi zapałonymi czytelnikami równie uroczyście świętować kolejne jubileusze działalności DKK!

W ciągu pięciu lat odbyło się 59 spotkań, w tym 8 spotkań autorskich i 1 spotkanie na temat twórczości autora. Czytelniczki omawiały książki 45 twórców, w tym 34 autorów polskich. Uczestniczki oleskiego DKK brały także udział w kilku konkursach organizowanych dla członków klubu przez Instytut Książki.



*Daria Szeliga*  
*MiGBP w Strzelcach Opolskich*

## Jubileusz 70-lecia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelcach Opolskich

Siedemdziesiąt lat minęło od powołania do życia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelcach Opolskich. 15 grudnia 1945 r. powstała, jako jedna z pierwszych w powojennych dziejach Opolszczyzny, Biblioteka Powiatowa im. Józefa Lompy w Strzelcach Opolskich. Ciekawostką jest to, że powołana placówka biblioteczna nie posiadała własnego lokalu i księgozbioru. Jej pierwszym kierownikiem został Bernard Paprotny. Ze względu na problem ze znalezieniem odpowiedniego lokum, inspektor szkolny Franciszek Lembas wspólnie z Bernardem Paprotnym zdecydowali, że do czasu znalezienia stałej siedziby biblioteka będzie działać w pomieszczeniach budynku przy placu Wolności (obecny budynek banku PKO przy placu Żeromskiego).



Zdjęcie z archiwum MiGBP w Strzelcach Opolskich

Pierwsze książki dla biblioteki pochodziły z darów od mieszkańców miasta, członków Związku Polaków w Niemczech oraz darów mieszkańców województwa rzeszowskiego. „Głód” Knuta Hamsuna to pierwsza książka wpisana do inwentarza naszej biblioteki.



Zdjęcie z archiwum MiGBP w Strzelcach Opolskich

Od 1965 roku biblioteka znajduje się w budynku Strzeleckiego Ośrodka Kultury, zajmując I piętro przy Placu Żeromskiego 7 w Strzelcach Opolskich. Od września 1996 roku aż do 30 czerwca 2012 roku Biblioteka znajdowała się w strukturze Urzędu Miejskiego pod nazwą Referat Bibliotek Urzędu Miejskiego w Strzelcach Opolskich. Od 1 lipca 2012 roku Biblioteka została włączona w strukturę Strzeleckiego Ośrodka Kultury i figuruje pod nazwą Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna Strzeleckiego Ośrodka Kultury w Strzelcach Opolskich.

W chwili obecnej Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna wraz z filiami posiada 61 398 woluminów, 203 audiobooki i 3 389 Czytelników. Z szelestem kart minęło 70 lat - to myśl przewodnia obchodów jubileuszowych Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej.

W Sali Widowiskowej Strzeleckiego Ośrodka Kultury licznie zgromadzili się zaproszeni goście. Spotkanie poprowadziła pani Izabela Spałek, przedstawiając rys historyczny biblioteki. Następnie pani Daria Szeliga przedstawiła krótką prezentację placówek bibliotecznych i jej kadry oraz filmik przygotowany z udziałem członków Klubu Aktywnego Seniora.

Na jubileuszowej uroczystości można było wysłuchać wykładów: pana Piotra Polusa – Zastępcy Dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu na temat powstawania bibliotek, począwszy od Biblioteki Aleksandryjskiej, aż do czasów obecnych.



Wykład Piotra Polusa (fot. archiwum MiGBP w Strzelcach Opolskich)

„Nowa jakość w bibliotece” to temat wykładu zaprezentowanego przez panią Elżbietę Kampę Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu oraz Przewodniczącą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Okręgu Opolskiego. Na zakończenie obchodów wysłuchaliśmy recitalu fortepianowego w wykonaniu Pawła Wróbla, po czym pani Dyrektor Strzeleckiego Ośrodka Kultury Violetta Zalejska i jej zastępca pani Grażyna Waz serdecznie podziękowały wszystkim przybyłym gościom oraz pracownikom biblioteki.

Podczas uroczystości nie zabrakło licznych przemówień i gratulacji. Włodarze naszego miasta, przedstawiciele oświaty oraz osoby współpracujące z naszą biblioteką gratulowali pięknego jubileuszu.



Emerytowani i obecni pracownicy MiGBP w Strzelcach Opolskich

(fot. archiwum MiGBP w Strzelcach Opolskich)

Obecność czytelników, użytkowników biblioteki oraz miłe słowa podkreślające rolę biblioteki w środowisku lokalnym umocniły jeszcze bardziej znaczenie Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzelcach Opolskich oraz zaznaczyły, jak ważne miejsce w życiu oświatowym i kulturalnym miasta i powiatu zajmuje nasza placówka. Wszystkim uczestnikom bardzo serdecznie dziękujemy za wspólne świętowanie.

*Elżbieta Dziewońska,  
nauczyciel bibliotekarz PG nr 1 w Głogówku*

## Nasza dumą – absolwenci

Z nauki przedmiotu „Metodyka pracy z czytelnikiem”, na całe zawodowe życie wzięłam sobie do serca, że biblioteka, to także miejsce popularyzowania kultury.

Do biblioteki gimnazjalnej ładnej, ale z ograniczoną ilością miejsc, zapraszałam na wieczory poetyckie, wspólne czytanie ciekawych książek, ale było mi żal, że niewiele osób mogę ugościć. Od kiedy wyremontowano aulę i jest tam, i nowocześnie, i ładnie, tam właśnie organizuję imprezy dla środowiska: nauczycieli, rodziców, przyjaciół szkoły. Pierwszą imprezą jaką przygotowałam, była sesja popularnonaukowa poświęcona Januszowi Korczakowi. Na kolejny wieczór zaprosiłam młodych poetów z Prudnika, którzy zdumieni byli, skąd wzięłam tylu słuchaczy. A to „tylko” efekt wielu lat pracy, dbałość o dobry poziom organizowanych imprez, serdeczność dla zaproszonych gości. W ubiegłym roku pokazałam pasje nauczycieli gimnazjum „Po godzinach”. Była wystawa ikon, opowieść o pracach badawczych nauczyciela-regionalisty, poezja i proza oraz muzykowanie, także wspólnie z uczestnikami spotkania. I tak, te listopadowe imprezy stały się gimnazjalną tradycją. Odpowiadam za całość, ale zawsze mogę liczyć na wsparcie wielu życzliwych osób.

W tym roku, współorganizowałam z nauczycielką sztuki, Anną Wyszyńską, imprezę „Niewidzialni ludzie”. Bohaterką wieczoru była absolwentka naszego gimnazjum, Agnieszka Zdonek. Dziś już pani magister Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, Wydziału Architektury Wnętrz i Scenografii. Z zaproszenia skorzystało ponad 90 osób. Pierwszą wystawę w szkole miała Agnieszka 10 lat temu, gdy kończyła gimnazjum.

Tym razem młoda artystka pokazała prace z okresu studiów, a także projekt scenografii do przedstawienia „Traktat o łuskaniu fasoli” W. Myśliwskiego (praca magisterska), oraz pracę licencjacką „Nomada”. W listopadowy wieczór zabrała widzów w bogaty świat myśli zmaterializowany kreską, fakturą, materiałem. Największą atrakcją wieczoru był pokaz mody. Modelkami były gimnazjalistki, a prezentowały artystyczne sukienki pomysłu Agnieszki i przez nią wykonane.

W 2012 roku Agnieszka wzięła udział w międzynarodowym konkursie mody ekologicznej Re-Act FASHION w Łodzi. Zachwyliła tam sukienką – bombką, stylizowaną na grecką, potłuczoną wazę. Uzyskany efekt, to pół roku mozolnego naszywania na siebie kawałków flizelin. Przez co uzyskane zostało wrażenie faktury starożytnej ceramiki.

W XIII Praskim Quadriennale 2015 - Agnieszka Zdonek wraz z grupą kolegów odpowiedzialna była za projekt „Plemiona”. Polskie „plemię” występowało w specjalnych lustrzanych kreacjach multiplikujących przestrzeń miejską i te sukienki też zaistniały podczas wieczoru.

Niezwykłą pracą jest płaszcz (zainspirowany powieścią S. Aleksiejewicz „Wojna nie ma w sobie nic z kobiety”), który może być spadochronem, krótkim płaszczykiem, wreszcie odpowiednio spięty, plecakiem. Publiczność zachwyliła się też torbą, która po rozpięciu, może być kamizelką.

Pięknym śpiewem ubogaciła spotkanie p. Alicja Główka, nauczycielka muzyki oraz przyjaciele Agnieszki, Żaneta Palica, śpiew, akompaniament Maksymilian Mularczyk, oboje z Krakowa. Domki – lampiony, domki – ze słodyczami były nawiązaniem do scenografii Agnieszki, jaką wykonała do sztuki „Jeżyce Story” w Teatrze Nowym w Poznaniu. To opowieść o prawdziwych postaciach żyjących w znanej, nam głównie z książek Małgorzaty Musierowicz, dzielnicy Poznania.



Ale wszystko, co zostało na wystawie zaprezentowane, to tylko część z rozległych zainteresowań i dokonań Agnieszki Zdonek, przed laty zdolnej, aktywnej uczennicy, teraz artystki szukającej własnej drogi.



„Ceramika grecka”, w tle rysunki Agnieszki.



Stroje „plemiona”, magiczna kamizelka, płaszcz zamieniony zapinkami w kurtkę i Ubu Król. Z tyłu – autorka. U góry - maski do spektaklu „Antygona”.



Z dyrektorem szkoły rozmowa po latach



W domkach słodki poczęstunek



Wiele jeszcze podziwu, pytań, rozmów

## KOMPUTER W BIBLIOTECE

Łukasz Brudnik

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

### Komputer w bibliotece: Wirtualne prezentacje

Istnieją dwa typy prezentacji: wykładowa i informacyjna. Pierwszą wykorzystuje się jako urozmaicenie wystąpienia, drugą do przekazywania jak najdokładniejszych treści i udostępniania ich w formie informatorów, bądź materiałów do nauki samodzielnej.

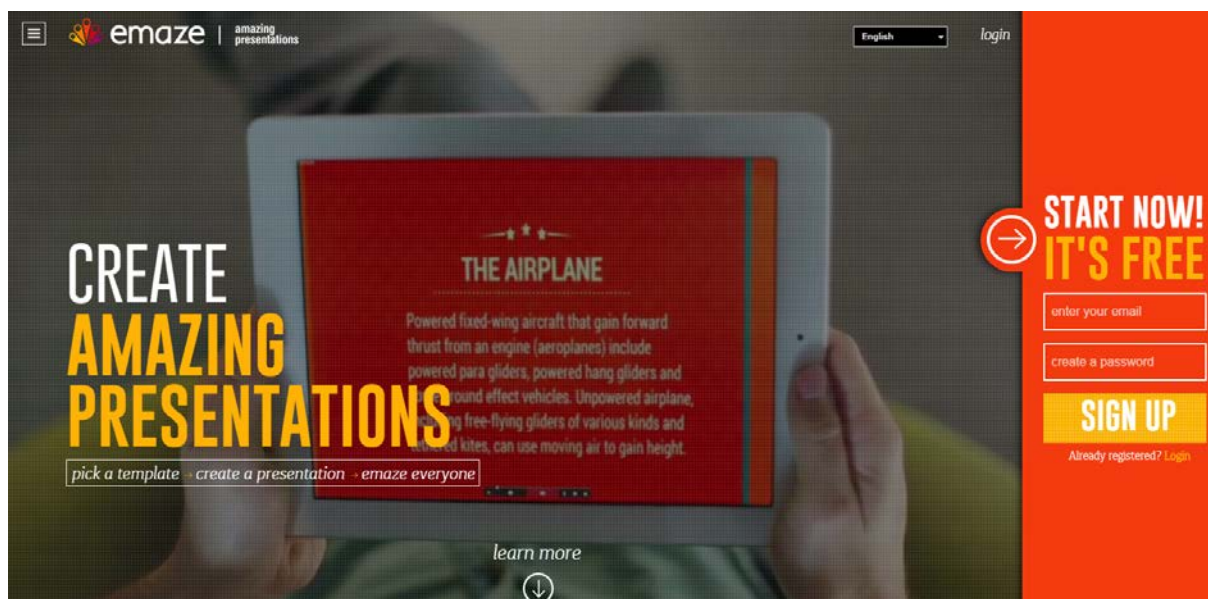
Niezależnie od typu większość osób budując prezentacje stosuje program PowerPoint lub jego odpowiednik dostępny w darmowych pakietach biurowych, przykładowo w LibreOffice. Chcąc później udostępnić ją szerszemu gronu, odpowiednie pliki przesyła się na specjalny serwer, a na stronach internetowych zamieszcza się do nich linki.

Ja z kolei chciałbym zademonstrować inną formę udostępniania treści. Ostatnimi czasy powstaje coraz więcej aplikacji, gdzie bez większego wysiłku można zrobić od podstaw wirtualną prezentację, albo przekonwertować do takiej postaci gotową już prezentację wykonaną wcześniej w jednym z powyższych programów. Takimi aplikacjami są „Emaze” i „SlideShare” .

#### Emaze

„Emaze” to narzędzie umożliwiające tworzenie multimedialnych prezentacji online. Choć jest ono produktem komercyjnym, to jednak udostępnione w wersji darmowej funkcje oferują bogaty wachlarz możliwości pozwalając na wykonanie szeregu interesujących prac. Przy czym, trzeba pamiętać o limicie dotyczącym jednocześnie utworzonych prezentacji wynoszącym dwanaście, jak również, że wszelkie zamieszczone w nich informacje automatycznie udostępniane są do użytku publicznego.

Przed rozpoczęciem pracy z „Emaze” należy najpierw utworzyć konto na stronie programu. Po prawej stronie w polu „enter your email” wpisujemy własny adres mailowy, a poniżej hasło, jakim będziemy posługiwać podczas logowania.

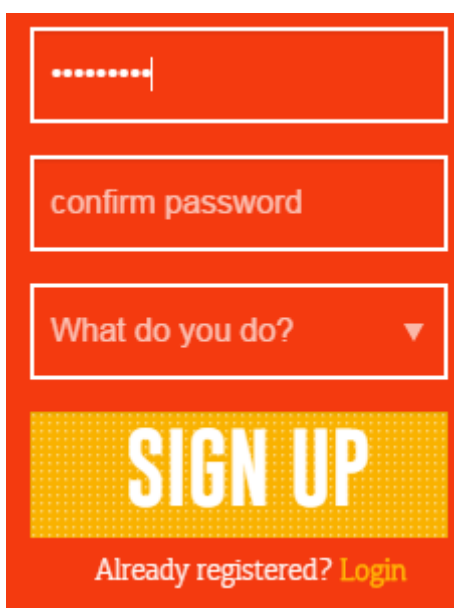


Rys. Strona startowa narzędzia Emaze

W trakcie wprowadzania hasła uaktywniają się kolejne dwa pola, w których odpowiednio powtarzamy podane wcześniej hasło („confirm password”) oraz listy rozwijanej wybieramy, czym na co dzień się zajmujemy. Dostępne są następujące opcje:

- Business - biznes
- Education - edukacja
- Others – pozostałe.

Następnie zatwierdzamy przyciskiem „Sign up”



The image shows a registration form with a red background. It contains three input fields: a password field with a masked password (dots), a 'confirm password' field, and a dropdown menu labeled 'What do you do?'. Below the fields is a large yellow 'SIGN UP' button and a link that says 'Already registered? Login'.

Rys. Rejestracja

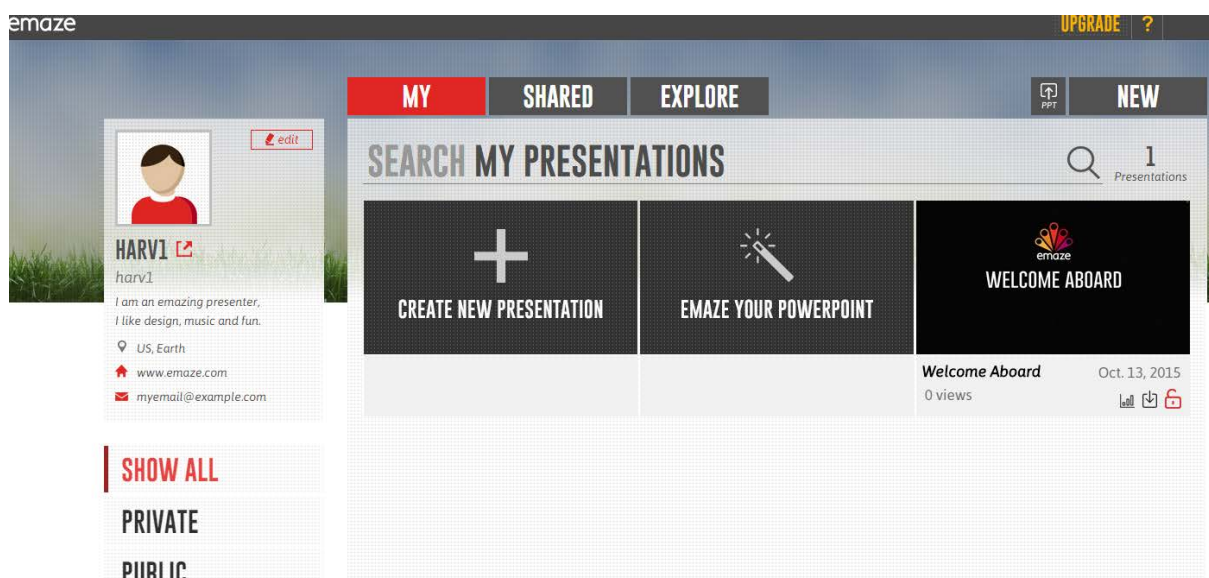
Po zarejestrowaniu zostajemy poproszeni o wybór typu konta. Nas interesuje wersja darmowa („FREE ACCOUNT”).



The image shows a selection screen with the title 'Continue with a FREE ACCOUNT or upgrade to a Premium Plan'. There are three account options: 'PRO' (For the presentation pro), 'BUSINESS' (For the business presenter), and 'BUSINESS TEAM' (Unleash your team's potential). The 'FREE ACCOUNT' option is highlighted in a grey box.

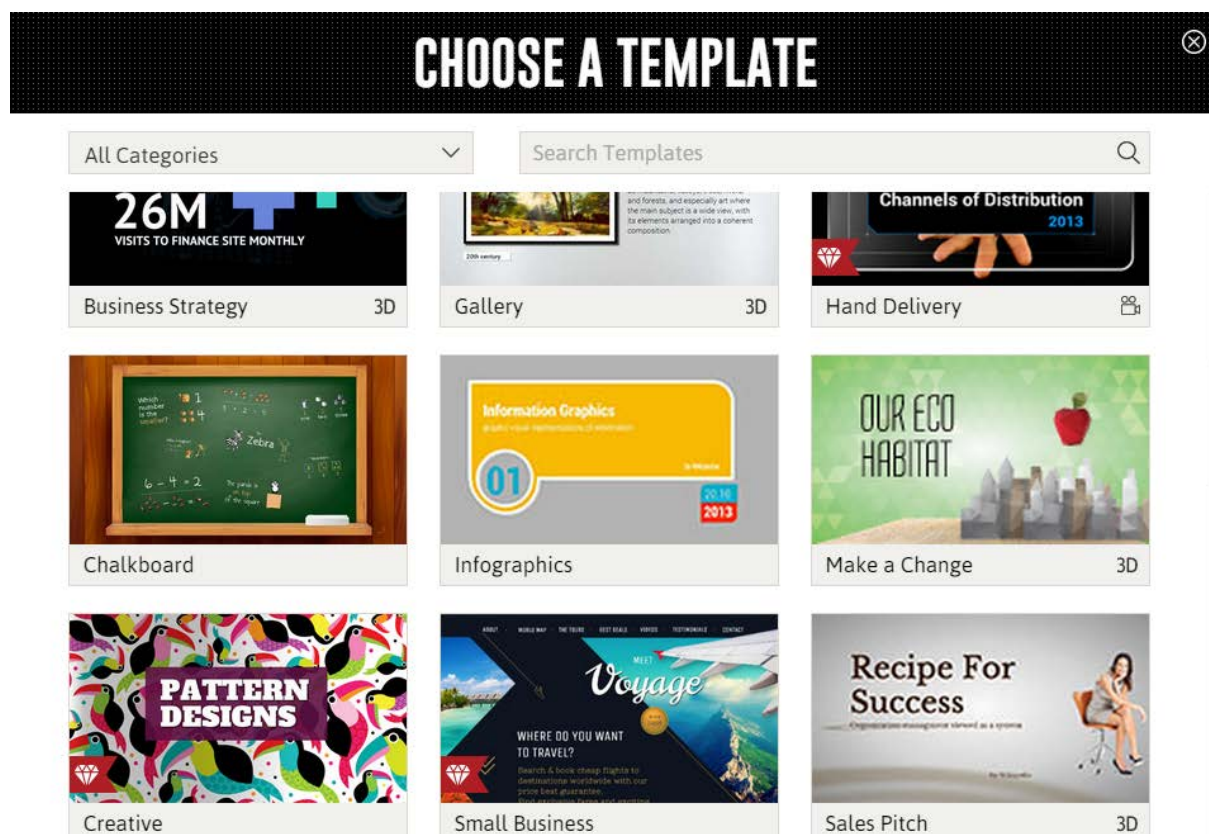
Rys. Wybór typu konta

Będąc zalogowanym klikamy na „CREATE NEW PRESENTATION”, aby uruchomić narzędzie, służące tworzenia prezentacji.



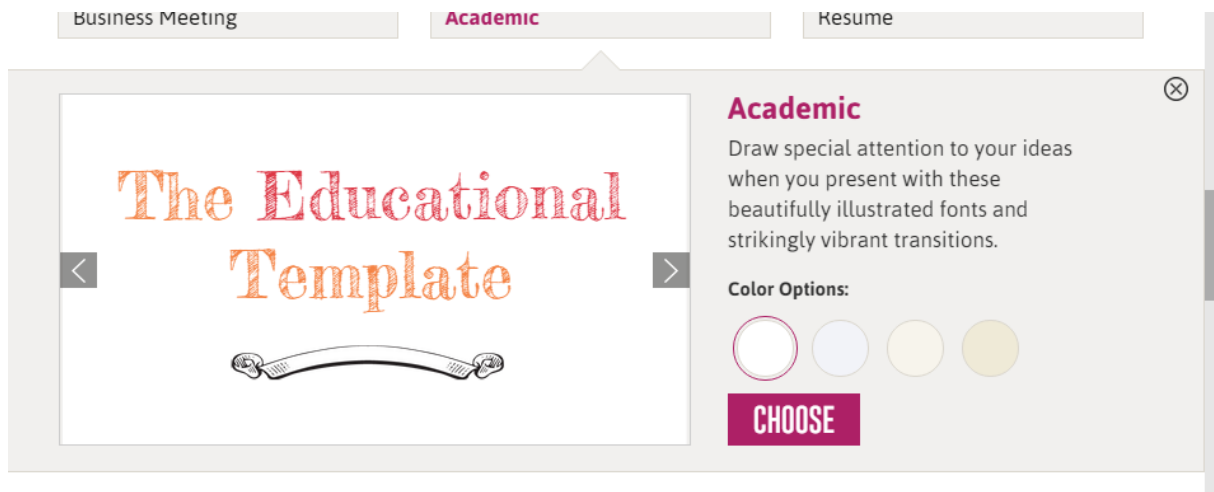
Rys. Konto

Pierwsze co musimy zrobić to ustalić szablon dla prezentacji. Do dyspozycji mamy kilkanaście motywów, jednak z nie wszystkich możemy skorzystać (szablony zaznaczone białym diamentem na czerwonym tle dostępne są tylko dla użytkowników premium).



Rys. Wybór szablonu

Gdy szablon jest już wybrany zatwierdzamy go przyciskiem „CHOOSE”.



Rys. Zatwierdzenie szablonu

Aplikacja Emaze jest narzędziem bardzo intuicyjnym. Na górnym pasku menu od lewej zlokalizowano opcje związane z budową samej prezentacji:

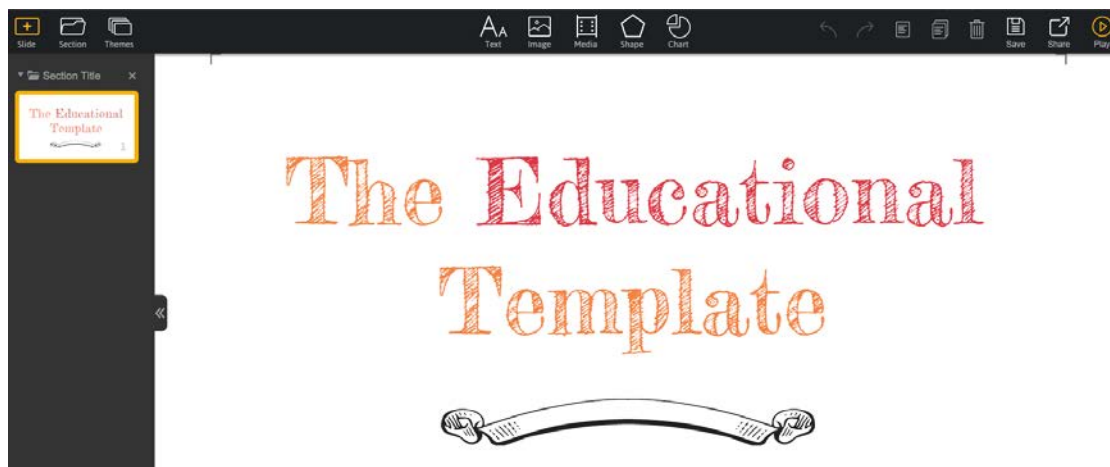
- „Slide” – dodanie nowego slajdu
- „Section” – dzielenie slajdów na sekcje tematyczne
- „Themes” – w niektórych wypadkach można tu zmieniać kolorystykę szablonu,

po środku znajdują się funkcje odpowiedzialne za zawartość prezentacji:

- Text – definiowanie różnych pól tekstowych
- Image – wstawianie grafik
- Media – wstawianie elementów multimedialnych
- Shape – wstawianie różnych symboli (strzałki, chmurki, loga znanych serwisów internetowych itp.)
- Chart – wstawianie wykresu,

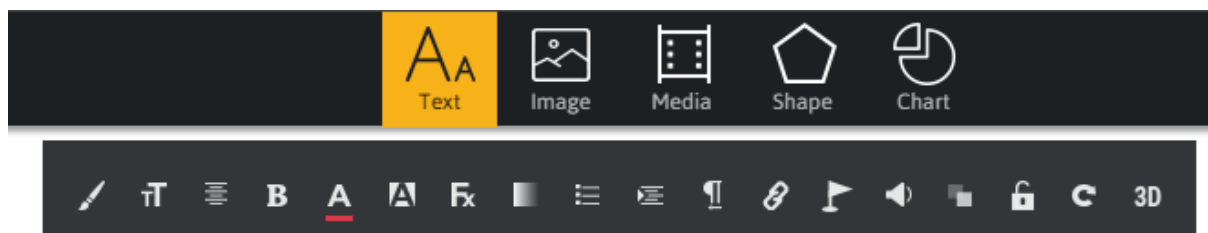
zaś przy pomocy opcji ulokowanych z prawej strony da się m.in. kopiować, wklejać i usuwać używane obiekty, zapisywać („Save”) każdą wprowadzoną zmianę lub sprawdzić jak będzie wyświetlała się nasza prezentacja („Play”).

Pod menu na wąskim pasku (lewa strona) widnieją miniaturki utworzonych slajdów. Obok niego umiejscowiony jest obszar roboczy.



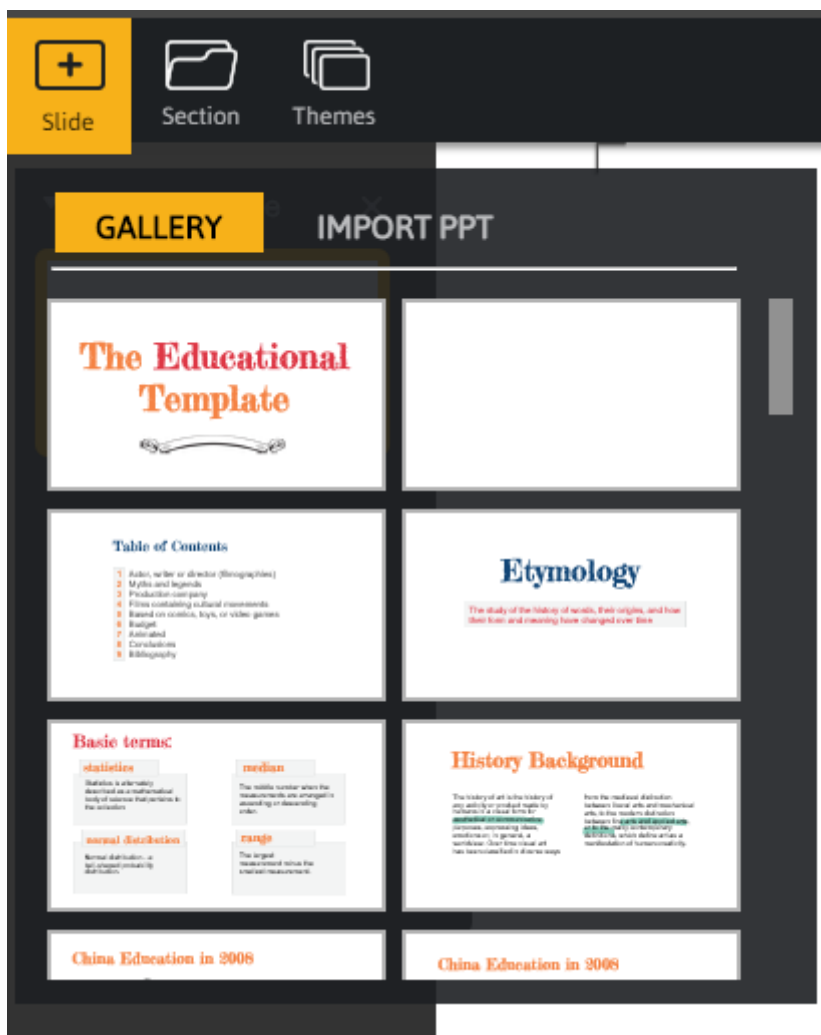
Rys. Slajd tytułowy

Przesuwanie obiektów odbywa się przez przytrzymanie ich lewym przyciskiem myszy. Z kolei dwukrotne kliknięcie lewym klawiszem myszy na dowolny element znajdujący się na obszarze roboczym pozwala na jego edycję oraz aktywuje funkcje związane z jego obróbką.



Rys. Funkcje związane z obróbką tekstu

Kiedy slajd tytułowy jest gotowy klikamy na „Slide” i z wśród zaproponowanych kompozycji ustalamy format kolejnego slajdu.



Rys. Tworzenie kolejnego slajdu





## History Background

The history of art is the history of any activity or product made by humans in a visual form for **aesthetical or communicative** purposes, expressing ideas, emotions or, in general, a worldview. Over time visual art has been classified in diverse ways

from the medieval distinction between liberal arts and mechanical arts, to the modern distinction between **fine arts and applied arts**, or to the many contemporary definitions, which define art as a manifestation of human creativity.

Rys. Przykładowy slajd

Usuwanie niepotrzebnych elementów, odbywa się przy pomocy funkcji dostępnych w menu, lub przy użyciu klawisza „Backspace”. Jedno kliknięcie lewym przyciskiem myszy na dowolną rzecz w obszarze roboczym powoduje jej zaznaczenie. Pojawia się niebieskie obramowanie, w którym widnieją charakterystyczne zgrubienia (kwadraciki). Przetrzymując je lewym przyciskiem myszy określamy wygląd obiektu.

Rogów Opolski to wieś, w której już w 1305 roku istniał kościół a mieszkańcy płacili dziesięcinę. Po raz pierwszy właściciele Rogowa wymienieni zostali jako świadkowie w dokumentach książęcych: w 1339 roku Cunado de Rogow a w 1351 r. Wernconus de Rogau. Wśród kolejnych właścicieli Rogowa były postacie znaczące w życiu publicznym i politycznym Śląska. W 1393 r. Herfert von Pause (Herbort von Panse) sprzedał swoje włości braciom

Rys. zaznaczony element

Jeżeli chcemy zduplikować slajd, klikamy na reprezentującą go miniaturkę. Pojawiają się trzy opcje, z skąd wybieramy środkową (pierwsza z góry spowoduje usunięcie slajdu).



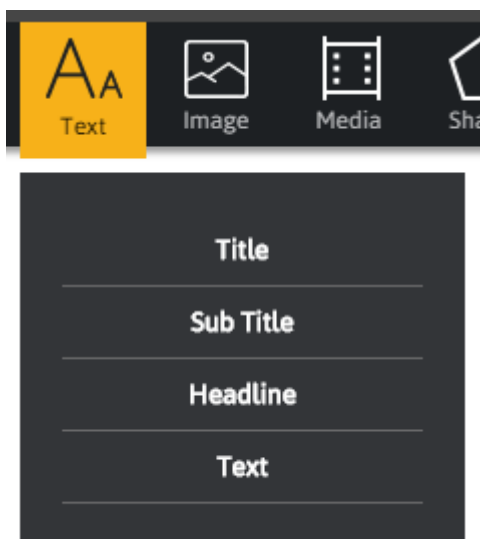
Rys. Duplikowanie slajdu



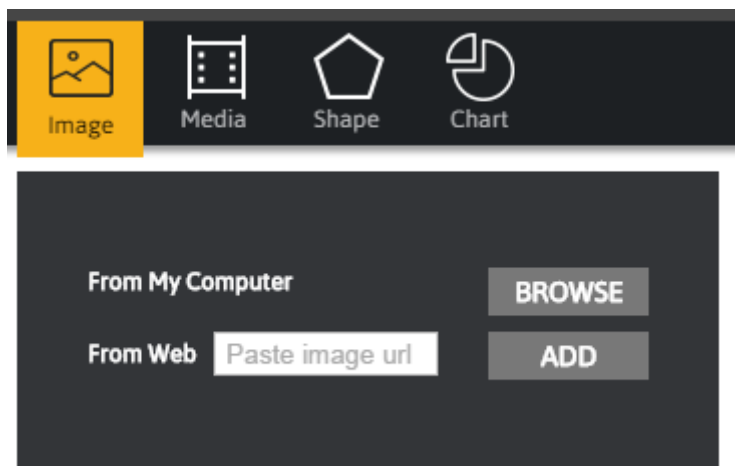
Rys. Zdublikowany slajd

Utwórzmy teraz pusty slajd. Docelowo zamieszczę w nim wykres. Nim jednak to zrobę przyjrzymy się funkcjom ze środka menu. W „Text” wybieramy typy pól tekstowych. W „Image” ustalamy źródło obrazków, czy pochodzą one z komputera „BROWSE”, czy z jakiejś strony internetowej (**podajemy adres zdjęcia, nie strony!!!**). Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku wczytywania plików multimedialnych („Media”). Gdy wprowadzę adres filmiku zamieszczonego na „Youtube” uaktywniają się dodatkowo opcje związane ze sposobem wyświetlania samych filmików pozwalające na określenie m.in. czy obraz ma być uruchomiony wraz z pojawieniem się slajdu („Auto play”), lub czy ma być wyświetlany w pętli („Loop”). Możemy też wskazać, od jakiego momentu filmik ma się zaczynać („Start on time:”) i kiedy kończyć („Stop on time:”).

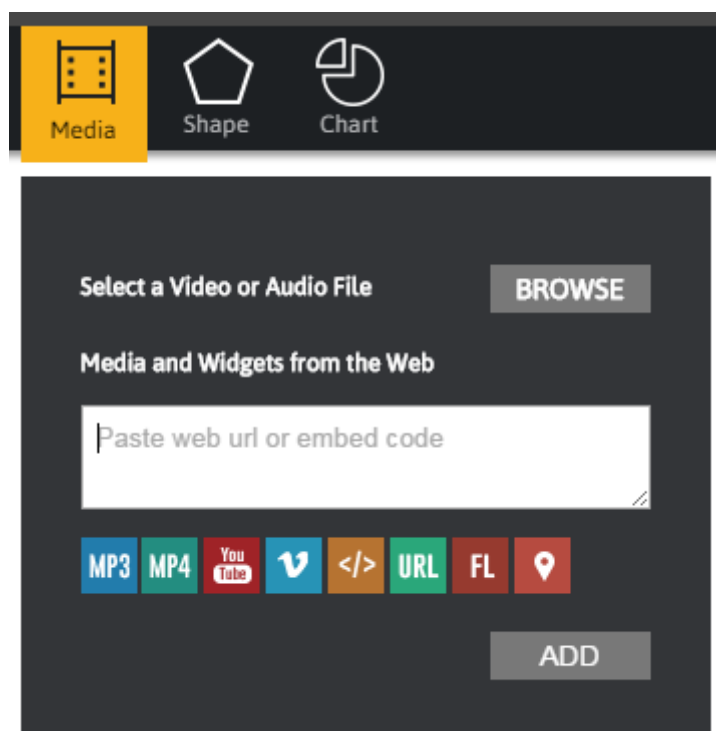
W „Shape” zlokalizowane są różnego rodzaju symbole, a w „Chart” decydujemy o kształcie wykresu.



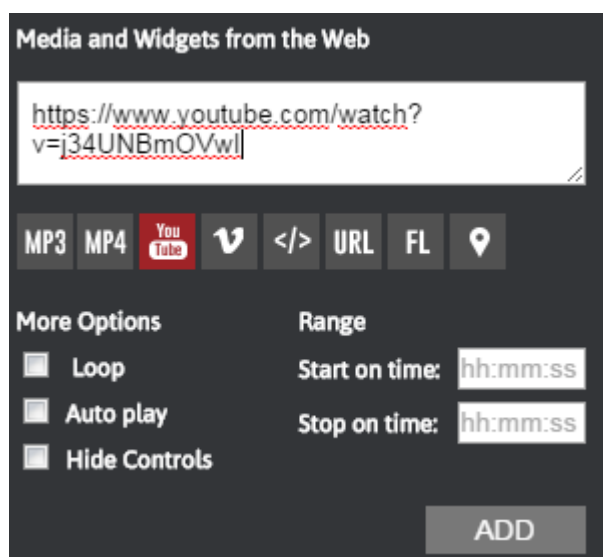
Rys. Ustalanie pola tekstowego



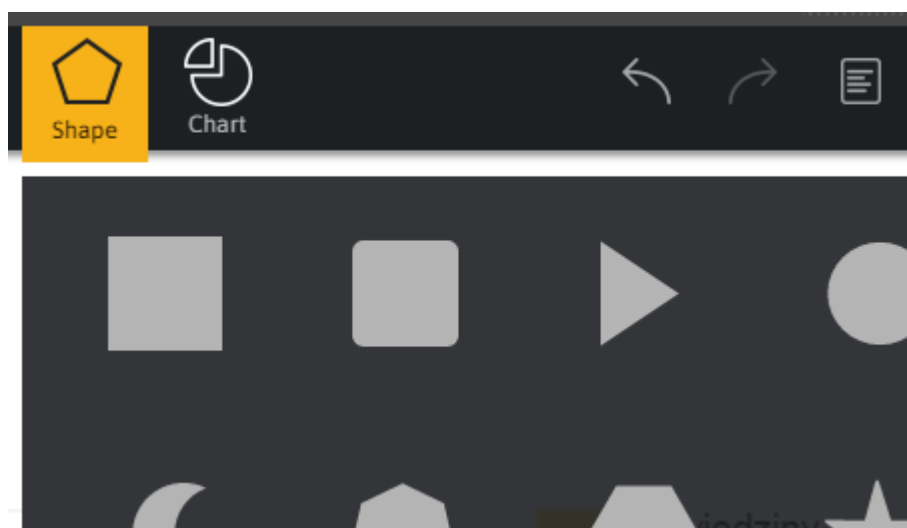
Rys. Wprowadzanie zdjęć



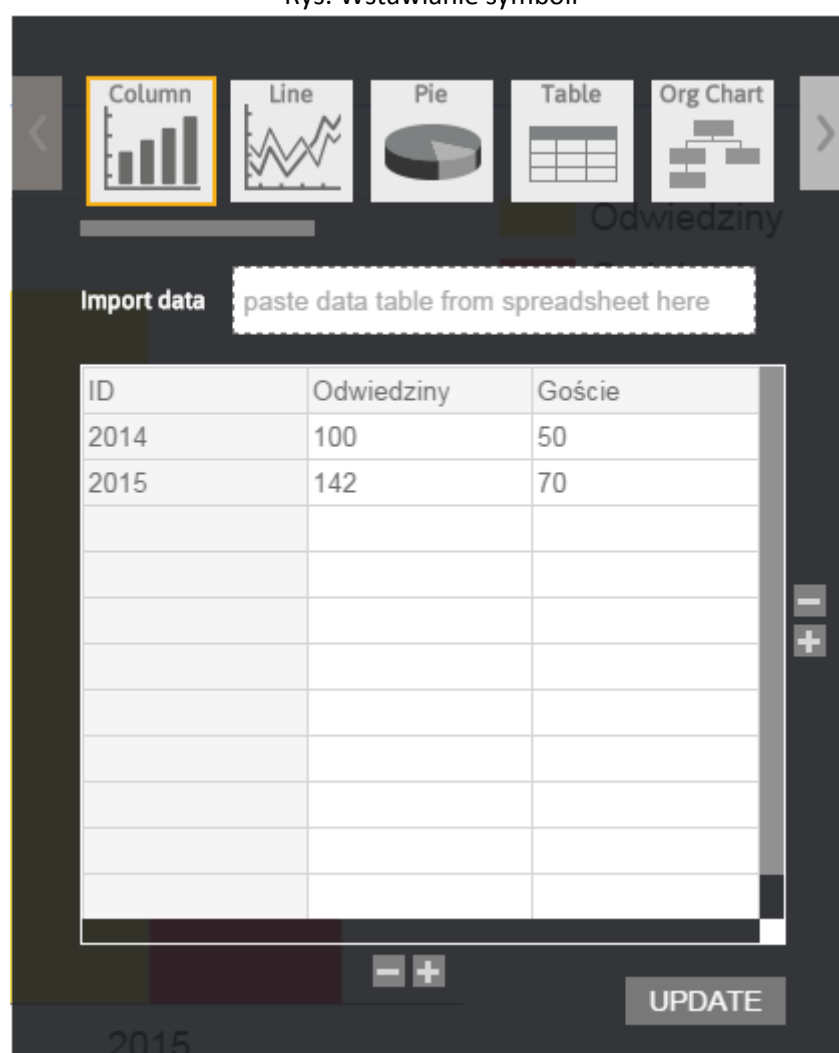
Rys. Wprowadzanie plików multimedialnych



Rys. Opcje związane z wyświetlaniem filmików z „Youtube”



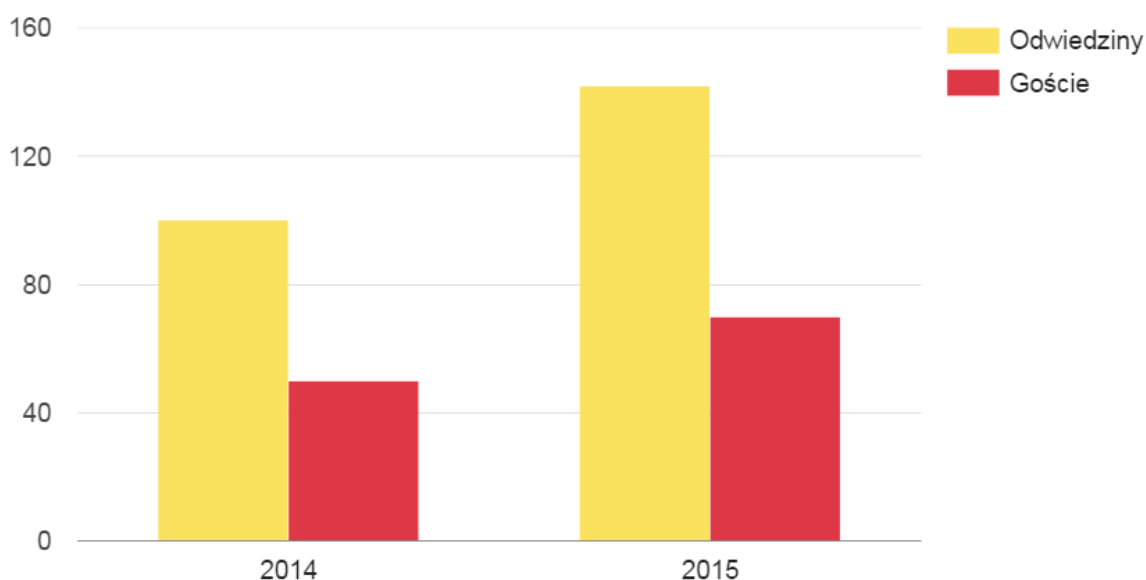
Rys. Wstawianie symboli



Rys. Wstawianie wykresu

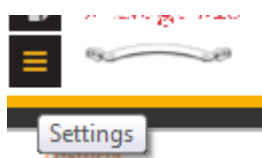
Jak widać na rysunku powyżej pole, gdzie wprowadzamy dane potrzebne do stworzenia wykresu przypomina wyglądem formularz excelowy.

# Statystyka



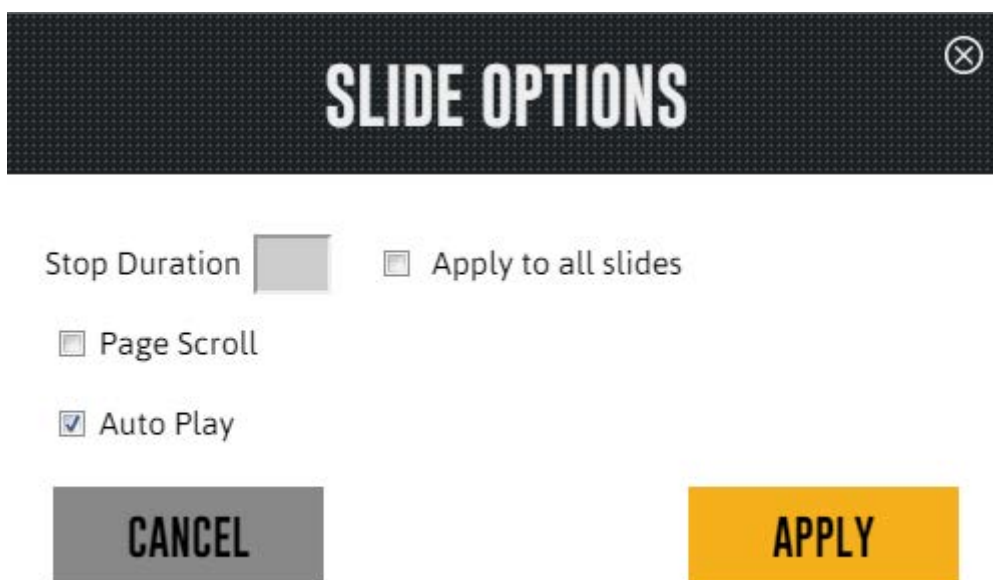
Rys. Przykładowy wykres

Jeżeli chcemy, aby slajdy zmieniały się automatycznie klikamy na miniaturkę slajdu, a następnie „Settings” (opcja na samym dole).



Rys. dodatkowe opcje

Wyskakuje okienko, w którym zaznaczamy „Auto Play”. Dodatkowo w polu „Stop Duration” możemy ustawić czas wyświetlania slajdu. Wybierając opcję „Apply to all slides” nakazujemy, aby wybrane przez nas ustawienia zapisane zostały dla wszystkich pozostałych slajdów (w przeciwnym przypadku dla każdego slajdu trzeba będzie dokonać osobnych ustaleń). Wszelkie zmiany zatwierdzamy przyciskiem „APPLY”.

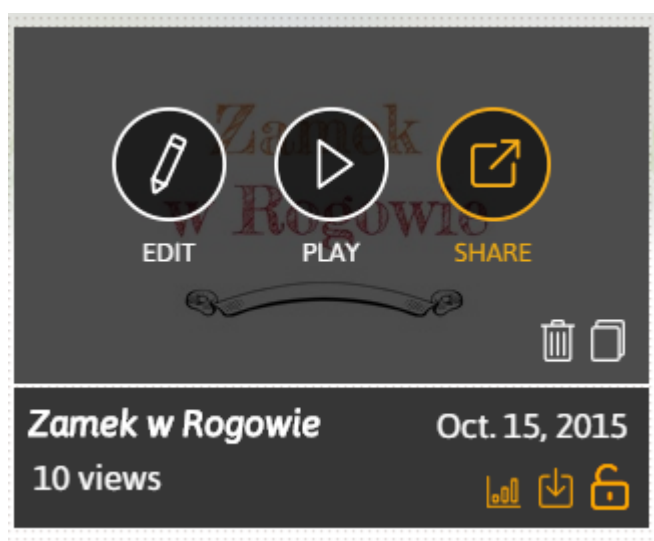


Rys. Ustawienia dla wyświetlanego slajdu

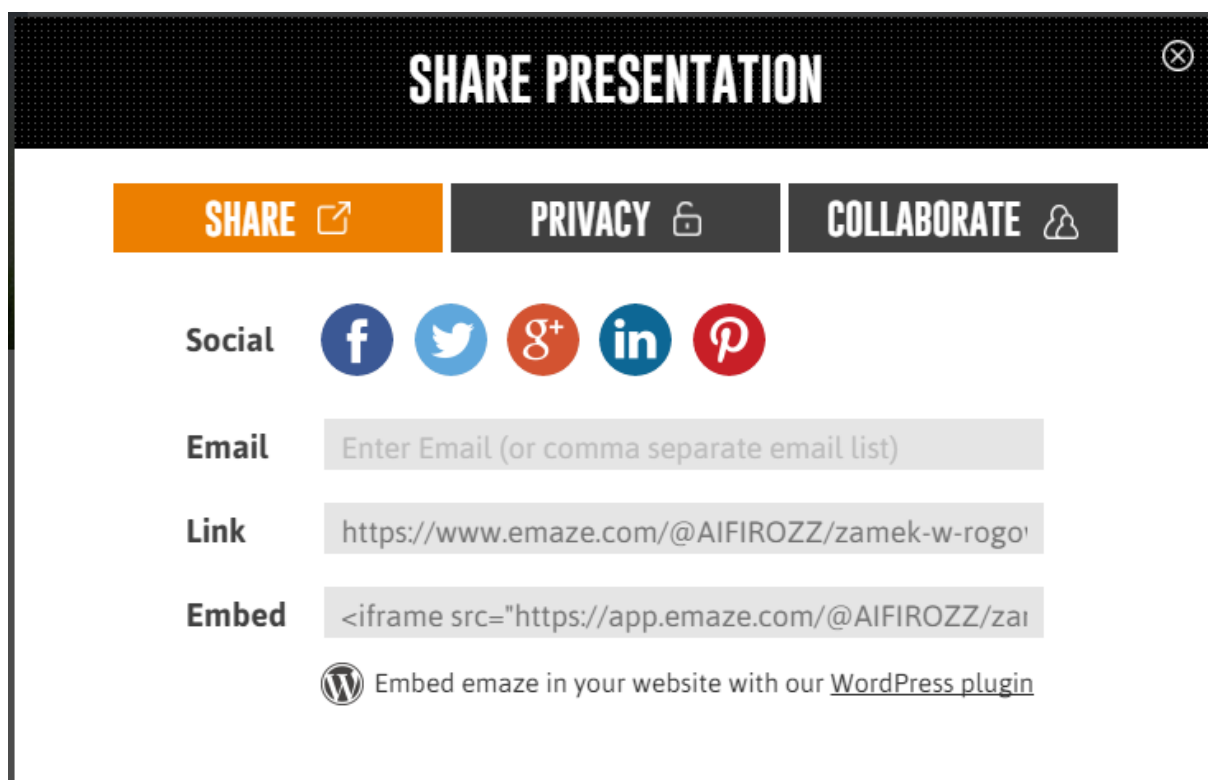
Po skończeniu prezentacji, nastął czas na jej udostępnienie. Na stronie głównej „Emaze” po zalogowaniu znajdują się wszystkie nasze prace. Najeżdżając myszką na dowolną z nich możemy m.in:

- Edytować („EDIT”)
- Uruchomić podgląd („PLAY”)
- Ustalać zasady udostępnienia („SHARE”)
- Usunąć (symbol kosza).

Gdy zaznaczymy „SHARE” pojawia się okienko zawierające bezpośredni adres do prezentacji („Link”) oraz kod pozwalający wyświetlać prezentację na stronie („Embed”). **Uwaga, by prezentacja dobrze była wyświetlana na stronie, w pobranym kodzie należy zmienić wartości reprezentowane przez zmienne „width” (szerokość) i „height” (wysokość).**



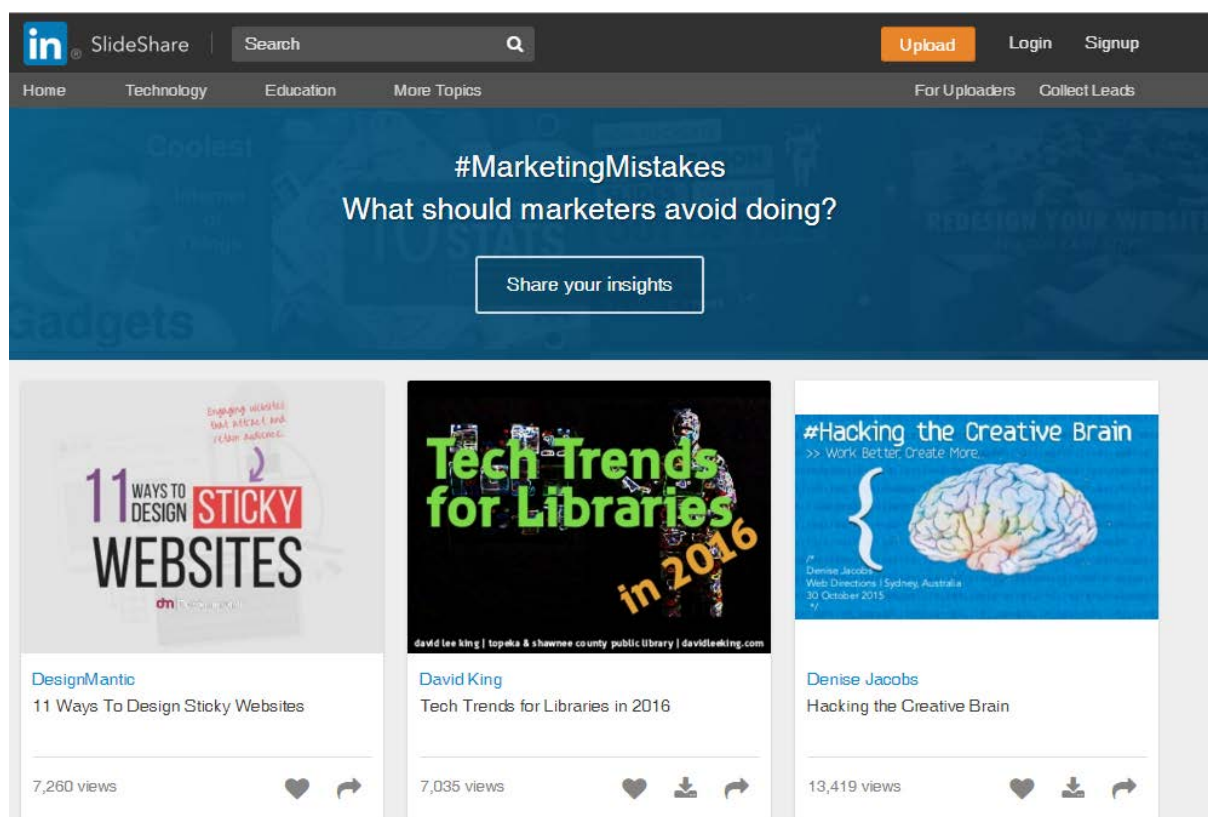
Rys. Opcje związane z daną prezentacją



Rys. Udostępnianie prezentacji

### SlideShare

„SlideShare” jest serwisem internetowym, który w odróżnieniu od „Emaze” pozwala przede wszystkim na zamieszczanie w sieci utworzonych wcześniej prezentacji wykonanych w programach: Adobe PDF (.pdf), OpenOffice Presentation Document (.odp), Microsoft PowerPoint (.ppt/.pps/.pptx/.ppsx/.pot/.potx).



Rys. Strona startowa

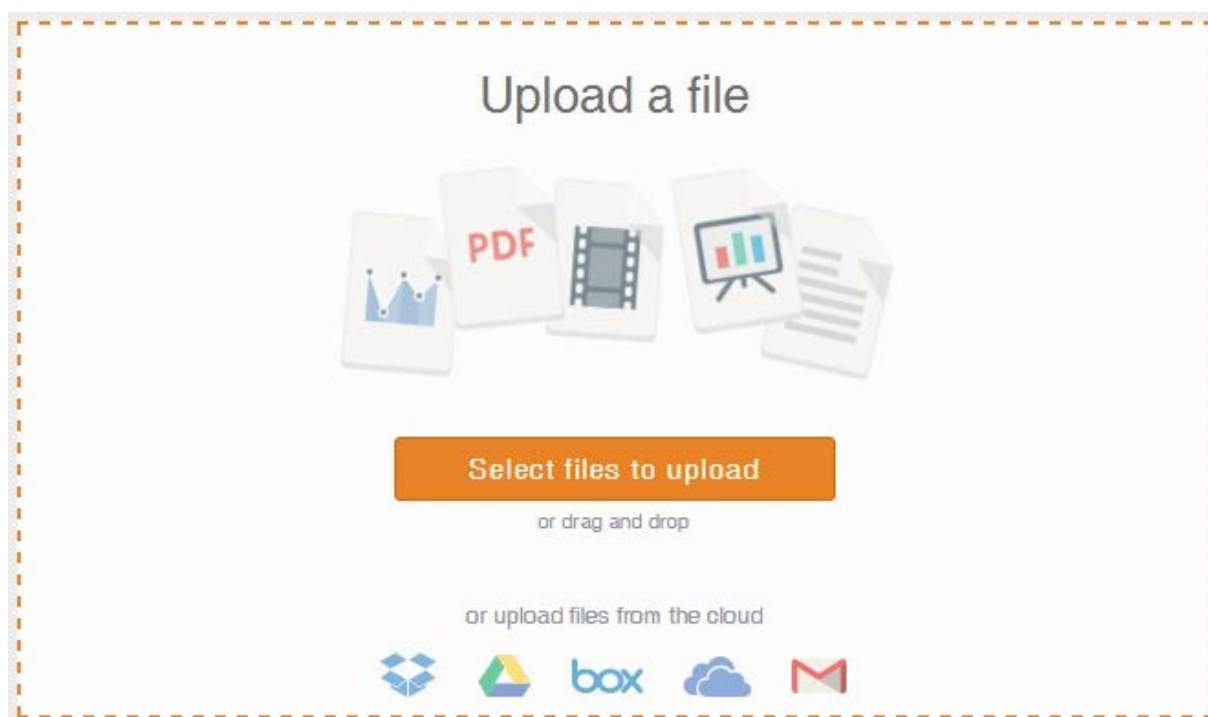


Aby móc w pełni korzystać z funkcjonalności „SlideShare” trzeba wcześniej założyć konto. W tym celu, będąc na stronie głównej aplikacji na samej górze po prawej wybieramy „Signup”, a następnie w polach „Email” podajemy adres poczty na jaki zostanie przesłany link aktywacyjny (**uwaga, przez różne serwisy pocztowe wiadomość może zostać zakwalifikowana jako spam**), w „Username” nazwę dla konta, a w „Password” hasło, którym będziemy się posługiwać przy logowaniu. Na zakończenie rejestracji, aby potwierdzić, że dane podaje osoba, a nie automat, zostaniemy poproszeni o odczytanie specjalnego kodu z obrazka (pojawi się w trakcie wypełniania formularza rejestracyjnego).

Rys. Zakładanie konta

Będąc zalogowanym klikamy na pomarańczowy prostokąt z napisem „Upload” (prawy górny róg). Zostaniemy przełączeni na stronę, gdzie decydujemy czy chcemy przesłać gotową prezentację sporządzoną w innym programie („Upload a File”), czy wykonać własną („Create from scratch”). Korzystając z drugiej opcji, należy mieć na uwadze, iż proponowane w „SlideShare” narzędzie, choć jest bardzo proste w obsłudze, to jednak nie posiada tylu możliwości co choćby „Prezi”, bądź wyżej wymieniony „Emaze”.

Aby przesłać prezentację przyciskamy na „Select files to upload” i wskazujemy gdzie ona jest ulokowana na komputerze. **Uwaga, w czasie konwertowania wyłączeniu mogą ulec niektóre funkcje zastosowane w oryginalnej prezentacji, np. animacje.**



Rys. Przesyłanie prezentacji

W oczekiwaniu, aż prezentacja zostanie przesłana i wczytana możemy sporządzić jej opis. Pola „Title” (tytuł), „Description” (opis), „Category” (kategoria) muszą zostać wypełnione. Kiedy wszystko jest gotowe zatwierdzamy przyciskiem „Publish”.

Title\*

Description\*

Category\*

Privacy

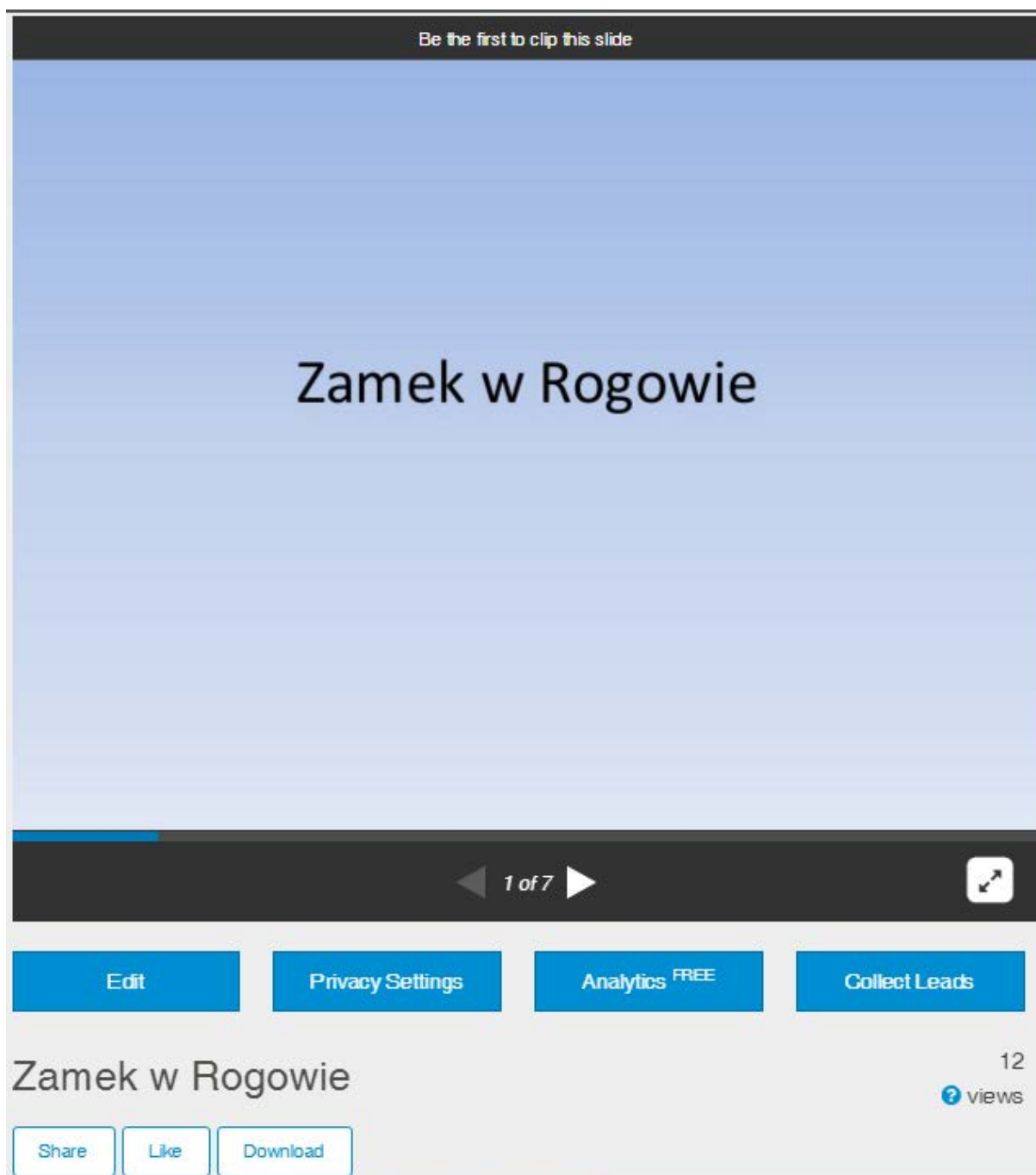
Tags

Discoverability Score [i](#)

Add a lead form

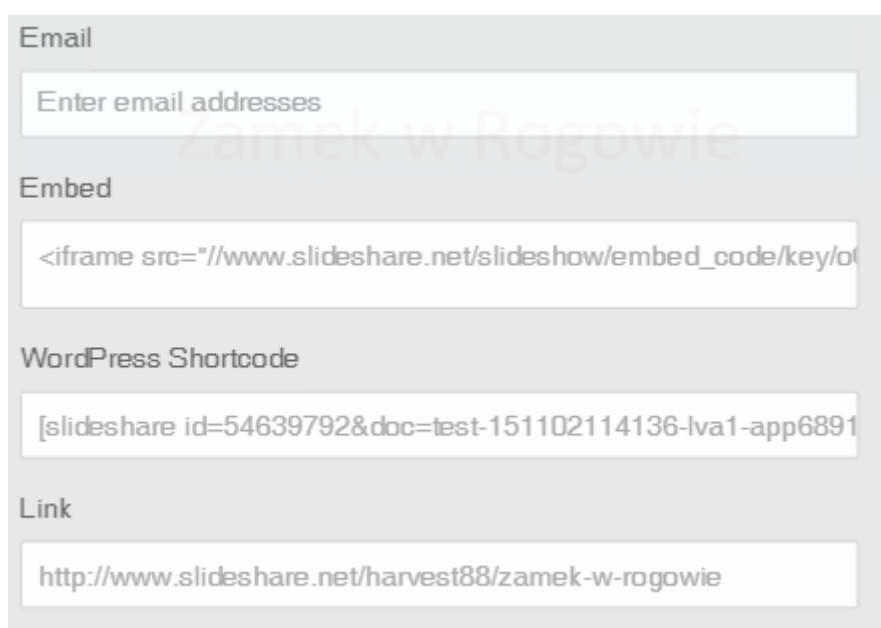
 Convert my captive SlideShare audience into business leads. [i](#)

Rys. Opis przesłanej prezentacji



Rys. Gotowy projekt

Chcąc uzyskać bezpośredni link do prezentacji („Link”), lub kod („Embed”) umożliwiający zamieszczenie jej na stronie internetowej wybieramy „Share”.



Email

Enter email addresses

Embed

```
<iframe src="//www.slideshare.net/slideshow/embed_code/key/0
```

WordPress Shortcode

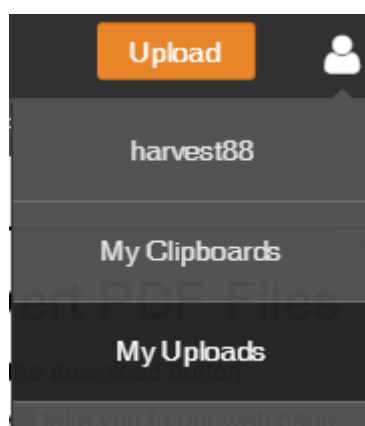
```
[slideshare id=54639792&doc=test-151102114136-lva1-app6891
```

Link

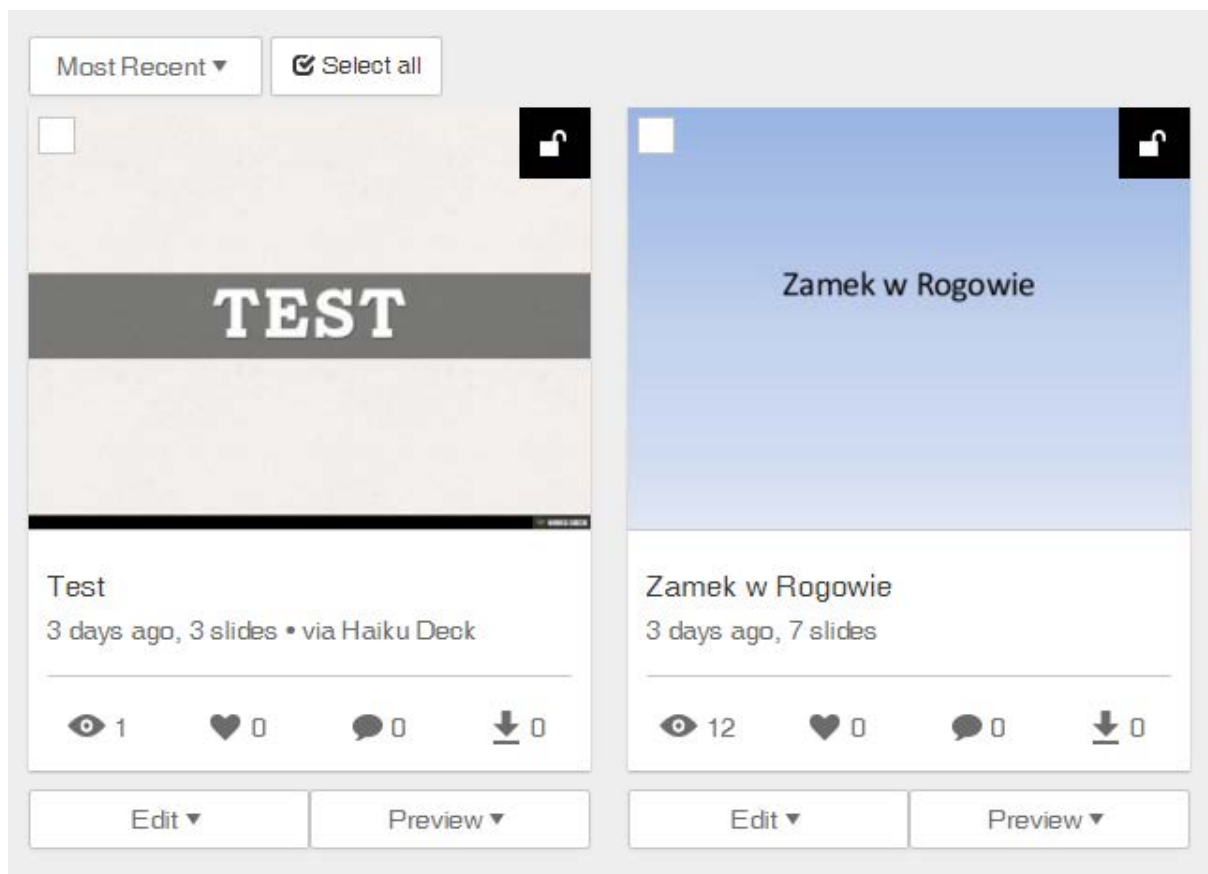
```
http://www.slideshare.net/harvest88/zamek-w-rogowie
```

Rys. Udostępnianie prezentacji

Aby przejść do miejsca, gdzie ulokowane są wszystkie nasze projekty należy najechać myszką na symbol „ludzika” i z listy rozwijanej wybrać „My Uploads”.

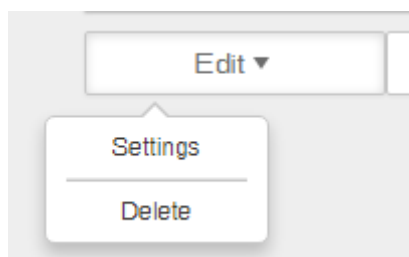


Rys. Przejście do miejsca z utworzonymi pracami



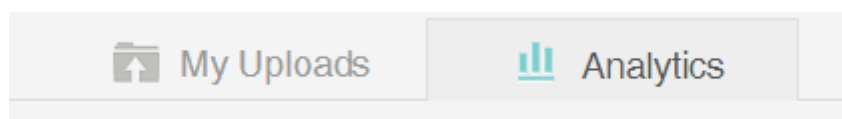
Rys. Lista projektów

Z tej pozycji można też usunąć prezentację, poprzez naciśnięcie na „Edit”, a później „Delete”.

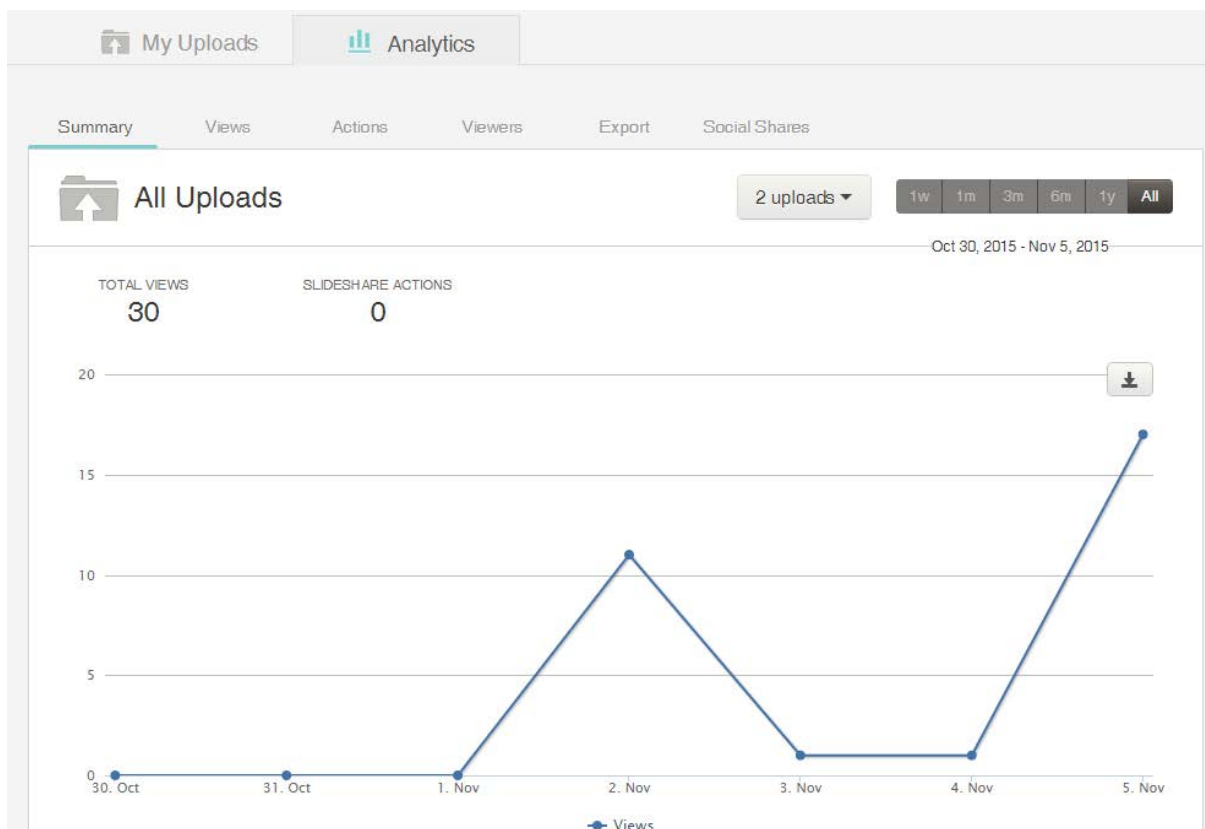


Rys. Usuwanie projektu

Ciekawą funkcją dostępną w „SlideShare” jest statystyka. Wbudowane mechanizmy pozwalają sprawdzić m.in. jak często przeglądane są nasze prezentacje, skąd były otwierane oraz jakie operacje na nich wykonywano (komentarze, ściągnięcie). Chcąc uruchomić statystykę, wystarczy przejść do miejsca składowania wszystkich naszych prezentacji i zaznaczyć zakładkę „Analytics”, bądź z listy rozwijanej zamiast „My Uploads” wybrać „Analytics”.

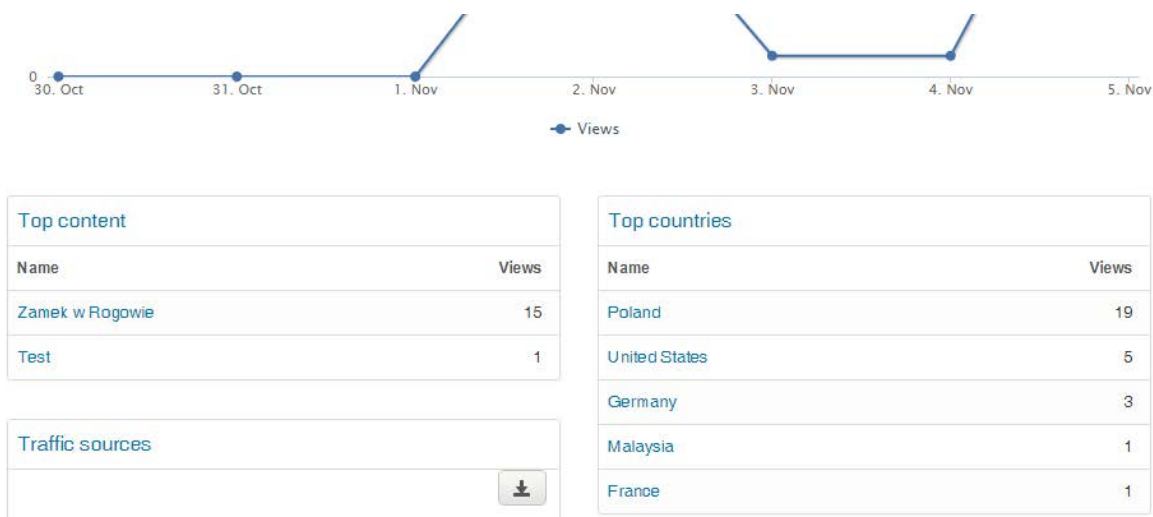


Rys. Zakładka „Analytics”



Rys. Statystyka

Wczytane dane podsumowują wszystkie nasze prace. Aby sprawdzić, jak kształtuje się zainteresowanie poszczególnymi prezentacjami, trzeba zjechać troszkę na dół do tabeli „Top content” i z stamtąd kliknąć na interesujący nas tytuł.



Rys. Statystyka

## KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO

Małgorzata Pindera

Dział Udostępniania Zbiorów WBP w Opolu

### Audiobooki z bibliotecznej kolekcji

**Animal Rationale : Jak zwierzęta mogą nas inspirować?**

**Rodzina, edukacja, biznes**

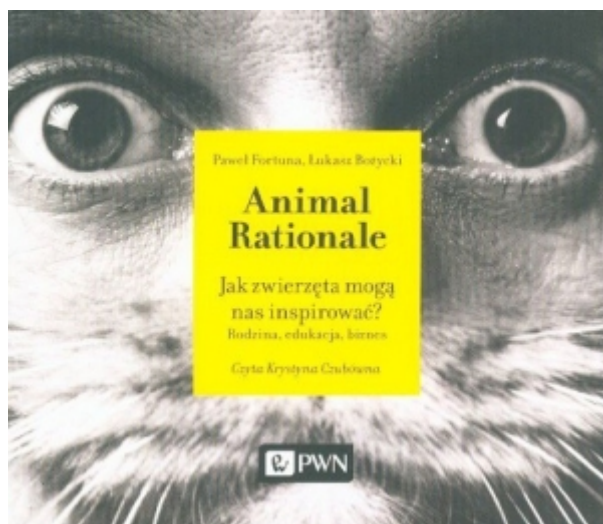
**Paweł Fortuna, Łukasz Bożycki.**

**- Wydawnictwo Naukowe PWN ; 2015.**

**Czyta Krystyna Czubówna**

**Nagranie w formacie mp3**

**Czas nagrania: 7 godz. 6 min.**



Przez całe życie uczymy się nowych umiejętności, czerpiemy inspiracje z różnych źródeł, z różnych dziedzin wiedzy. Czy możemy dowiedzieć się czegoś od zwierząt? Na to pytanie odpowiada audiobook „Animal Rationale: Jak zwierzęta mogą nas inspirować? Rodzina, edukacja, biznes”.

“Świat przyrody jest otwartą księgą, z której można się wiele nauczyć” - to zdanie stało się punktem wyjścia dla pomysłodawców książki - Łukasza Bożyckiego (biologa i fotografa przyrody) i Pawła Fortuny (psychologa i trenera biznesu), którzy postanowili przeanalizować wybrane zachowania zwierząt i wyciągnąć z nich wnioski istotne dla człowieka.

Autorzy opisują rytuały zwierząt zarówno tych znanych (takich jak kot czy bóbr), jak i zupełnie egzotycznych (piżmowół); żyjących we wszystkich środowiskach: pod wodą, na lądzie i w powietrzu; bytujących w Polsce w warunkach naturalnych (ropucha szara) i występujących w naszym kraju tylko w ogrodach zoologicznych (makak japoński).

Z dwudziestu obszernych rozdziałów dowiadujemy się nim m.in.:

- Jak *Amphiprion percula*, czyli błazenek, mała, biało - pomarańczowa rybka (popularna dzięki animowanemu filmowi „Gdzie jest Nemo?”) uczy nas przekształcać wrogów w sojuszników;
- Jak jerzyk - ptak zaspakajający w locie niemal wszystkie swoje potrzeby może inspirować zwolenników minimalizmu, wyznawców zasady: „Mniej, znaczy więcej”;
- Jaką strategię przypodobania się partnerce i budowania związku stosuje samiec rybitwy rzecznej;
- Czego o precyzyjnym przekazywaniu informacji nauczyć się możemy od pszczół, które do komunikowania się z członkami swojej społeczności wykorzystują taniec;
- Co o przerywaniu psychologicznej „pępowiny” między rodzicami, a dziećmi ma nam „do powiedzenia” krzyżak ogrodowy.

Pouczająca lektura, dostarczająca informacji o zaskakujących zachowaniach zwierząt. Przekonuje nas o tym, że warto zatrzymać się w biegu i z uwagą spojrzeć na otaczającą nas przyrodę, ponieważ nasi „bracia mniejsi” mogą udzielić nam istotnych lekcji na temat komunikowania się, budowania stosunków społecznych, funkcjonowania w grupie.

Książka w wersji dźwiękowej czytana jest przez świetną lektorkę programów przyrodniczych - Krystynę Czubównę.



Aleksandra Okulus  
Dział Udostępniania Zbiorów WBP w Opolu

## Prasoteka. Subiektywny przegląd czasopism Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu

Misją *Prasoteki* jest popularyzacja zbioru czasopism Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. W tym sensie nowy cykl na łamach „Bibliotekarza Opolskiego” dopełnia i rozwija istniejący od ponad roku na stronie internetowej biblioteki *Blog Czytelni WBP Opole*, a konkretniej kategorii *Salon prasowy* i *Sekrety przepastnych archiwów*.

*Prasoteka*, siłą rzeczy, naznaczona jest pewną arbitralnością. Ponieważ nie sposób w tak zakrojonej formule cyklu zaprezentować w pełni okazałej bibliotecznej kolekcji, koncentrować się będziemy w naszych tekstach na najbardziej interesujących – naszym skromnym zdaniem – zagadnieniach, jakie podejmowane są w „przeglądanej” przez nas prasie. Żywimy przy tym nadzieję, że staną się one dla czytelników „Bibliotekarza Opolskiego” inspiracją do dalszej refleksji i/lub dyskusji.

***Męskie czytanie, poezja kulturowa i... Nietzsche. Na marginesie dziewiątego numeru magazynu „Malemen” z 2015 roku<sup>1</sup>***



<sup>1</sup> *Malemen* – ilustrowany magazyn podejmujący szeroko rozumianą tematykę lifestylową i kulturalną. Pismo ukazuje się od 2008 roku. Jego redaktorami naczelnymi byli Olivier Janiak i Michał Kukawski. Obecnie funkcję redaktora prowadzącego pełni Krzysztof Miękus.

*Moc i jej rozmaite manifestacje są tematem głównym dziewiątego numeru magazynu dla mężczyzn „Malemen” z 2015 roku. Autorzy kilkunastu tekstów dociekają, czym jest moc w świecie roślin i w świecie „Gwiezdných wojen” George’a Lucasa, na czym polega destrukcyjna siła fal dźwiękowych i konstruktywna „siła” męskości, w jaki sposób przejawiają się potęga umysłu, potęga pieniądza, potęga światowych mocarstw, potęga bomb, armat, raket oraz **potęga słów** – zagadnienie, któremu niniejszy tekst będzie poświęcony.*

W sporządzonym przez redakcję czasopisma zestawieniu „słów, które miały moc” przywołanych zostaje kilka komunikatów werbalnych<sup>2</sup>, największą siłą **retorycznego** rażenia wydają się mieć jednak (wyeksponowane w osobnej sekcji) teksty Janusza Opinc – wiersze *Grad potu* i *Dawid*, będące flagowymi przykładami tzw. **poezji kulturystycznej**:

*Grad potu*

Targam hantle  
w pocie czoła  
i zalewa mi oczy.

Szarpię sztangę,  
siódme poty  
i na plecach strugi.

Płynę Nilem wysiłku  
pod gradem potu  
gnany burzą treningu.

*Dawid*

Ciosam bryły obu nóg  
Szlifuję siłę ramion  
Na skośnej hebluję brzuch  
I kuję moc przedramion  
Hantlem ramię w biceps  
Dawida z pleców rzeźbię  
Tonami tłukę triceps  
Pompuję mięśnie codziennie.<sup>3</sup>

Jak dowiedzieć się można z portalu [www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl) prezentującego cały artystyczny dorobek Janusza Opinc, poezja kulturystyczna to „poezja tworzona na siłowni, [...] w trakcie cykli na siłę – gdy przerwy między seriami są dłuższe [...] i jest czas, by gryf zamienić na pióro”<sup>4</sup>. Przywołując wypowiedź jednego z krytyków, internetowy wydawca wierszy artysty zaznacza, że podmiotem lirycznym tej poezji jest **podmiot „potężny”**<sup>5</sup> –

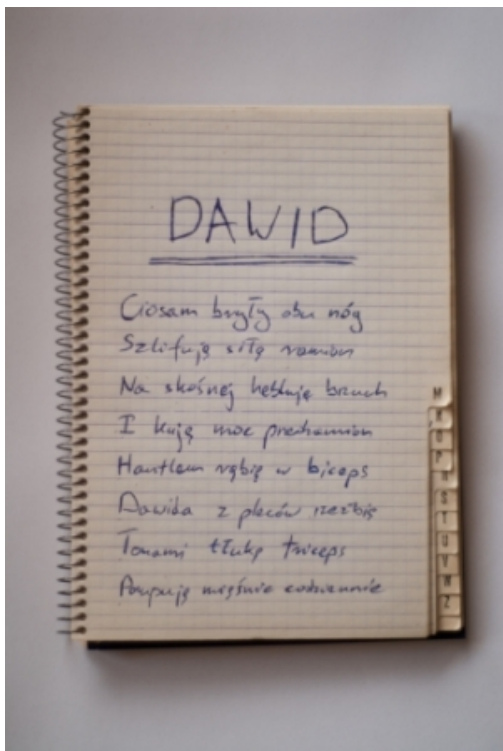
<sup>2</sup>Są to między innymi fragment artykułu pierwszego ustawy z dnia 23 września 1922 roku o budowie portu w Gdyni oraz słynna wypowiedź Joanny Szczepkowskiej o upadku komunizmu w Polsce wygłoszona 28 października 1989 roku w „Dzienniku Telewizyjnym”. Zob. *Malemen*, nr 9 (54) / 2015 r., s. 29.

<sup>3</sup>[www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpisy z 27 maja i 22 sierpnia 2012 roku. Cyt. za: *Malemen*, nr 9 (54) / 2015 r., s. 30 – 31.

<sup>4</sup>[www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpis z 2 marca 2012 roku. Cyt. za: *Malemen*, nr 9 (54) / 2015 r., s. 31. Warto dodać, że tak na portalu, jak i na łamach magazynu przedstawione są fotograficzne reprodukcje oryginalnych rękopisów Janusza Opinc wprost wyjętych z jego „słynnego skoroszytu” (określenie wydawcy: [www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpis z 12 lipca 2012 r.), co niewątpliwie uwiarygadnia i wzmacnia **siłę** poetyckiego przekazu. Dzięki uprzejmości wydawcy tej poezji możemy zaprezentować fragment skoroszytu na łamach „Bibliotekarza Opolskiego”.

<sup>5</sup>[www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpis z 18 czerwca 2012 roku. Warto wspomnieć w tym miejscu o nie zrealizowanym, jak do tej pory, pomysłcie napisania monumentalnego poematu o roboczym tytule *Trzy widma* – zapisu walki poety -kulturyisty z jego

„potężny” w sensie dosłownym (kulturysta o słusznej posturze) i metaforycznym (człowiek heroicznie mierzący się z własnymi słabościami w wytrwałym i niestrudzonym dążeniu do doskonałości). W swoich utworach poeta z finezją i swadą opisuje treningi oraz sceny z codziennego życia (na siłowni (np. wiersze *Ciężkie słowa* lub *Rytm sprawności*), nierzadko sięgając po poetykę fantasmagorycznej wizji (*Na Gryfie odleceć*, *Cyrk*, *Cykl kreatynowy*) czy kunsztowne rozwiązania formalne (quasonetowa forma utworu pt. *Rozpiska*, siedmiozłoskowiec *Plecy*, amfibrachiczna *Piwnica młodości*<sup>6</sup> czy wyrafinowany minicykl poetycki *Grupy mięśniowe*).



Zdjęcia z notatnika autora (z archiwum autora)

Powstaje natychmiast pytanie, jak ustosunkować się do niezwykłego fenomenu poezji kulturystycznej? Czy realizowany od 2012 roku projekt to jedynie żartobliwa osobliwość, krotkowiła, surrealny figiel (na ten element humorystyczny wskazuje zresztą sam wydawca tej poezji<sup>7</sup>), a może poważne przedsięwzięcie kulturalne, zwiastun nowych trendów literackich, zjawisko, wobec którego nie należy pozostawać obojętnym (na takie tory interpretacyjne może z kolei kierować manifest programowy *Mięsień. Masa. Maszyna 8*).

Nie posiadamy wystarczających narzędzi, by rozszyfrować w tym skromnym tekście intencje, jakie przyświecają autorowi (autorom?) tej poezji. Nie zamierzamy również przeprowadzać jej (karkołomnej) egzegezy. Twórczość Janusza Opinc skłania nas raczej do refleksji o charakterze bardziej ogólnym, refleksji dotyczącej natury samego **doświadczenia artystycznego**. W przypadku poezji kulturystycznej jest ono bowiem doznaniem wyjątkowo intensywnym, co wynika przede wszystkim z położenia szczególnego nacisku na sferę

„demonami”. (Zob. 5[www.ciezkieslowa.pl](http://www.ciezkieslowa.pl), wpis z 26 czerwca 2012 roku).

<sup>6</sup> Klasyfikacje genologiczne i formalne podaję za wpisami z 28 czerwca, 12 lipca i 30 sierpnia 2012 roku z portalu [www.ciezkieslowa.pl](http://www.ciezkieslowa.pl).

<sup>7</sup>[www.ciezkieslowa.pl](http://www.ciezkieslowa.pl), wpis z 26 maja 2012 roku.

<sup>8</sup> [www.ciezkieslowa.pl](http://www.ciezkieslowa.pl), wpis z 26 maja 2012 roku określający ambicje i aspiracje poezji kulturystycznej.

cielesności podmiotu jako źródła twórczych impulsów, popędów i natchnień.

Całkowicie zasadne będzie przywołanie w tym miejscu kilku kluczowych cytatów z **Woli mocy Fryderyka Nietzschego** – wydaje się, że głównej, choć tylko lakonicznie zasygnalizowanej na portalu, inspiracji Poety Janusza 9. Niemiecki filozof stwierdza:

„Każda sztuka działa jak sugestia na mięśnie i zmysły, jakie pierwotnie są czynne w naiwnym człowieku artystycznym, przemawia zawsze tylko do artystów – przemawia do tej subtelniejszej odmiany ruchliwości ciała. [...]”

Każda sztuka działa tonicznie, powiększa siłę, zapala ochoczość (tzw. poczucie siły), pobudza lotne wspomnienia upojenia. [...]

Stan estetyczny posiada przeogromne bogactwo środków udzielania się, posiadając zarazem krańcową odczuwalność podnieć i znaków. [...] Tutaj znajduje się ognisko, z którego wyszły języki. [...] Ale i dziś jeszcze słyszy się mięśniami, czyta nawet mięśniami.

Stan przyjemności zwany upojeniem, jest ściśle biorąc, wysokim poczuciem mocy...[...]

Artyści, jeśli są coś warci, bywają obdarzeni temperamentem silnym (także pod względem fizycznym), posiadają nadmiar sił, zwierzęta silne, zmysłowe. [...] Artyści nie powinni widzieć nic tak, jak jest, lecz pełniej, prościej, silniej, do tego musi im być właściwa w życiu pewna młodość i wiosna, rodzaj stałego upojenia [...]

Sztuka nasuwa nam na myśl stany wigoru zwierzęcego; z jednej strony jest nadmiarem i przelewaniem się kwitnącej cielesności w świat obrazów i pragnień, z drugiej strony podrażnieniem funkcji zwierzęcych za pomocą obrazów i pragnień należących do dziedziny życia spotęgowanego, podniesieniem poczucia życia, bodźcem dla niego. ”<sup>10</sup>

„Czerpiące z somatycznych pobudzeń” teksty Janusza Opinc świetnie wpisują się w Nietzscheański kontekst „fizjologicznej” koncepcji sztuki<sup>11</sup>; twórczości, która „sublimuje instynkty i kultywuje tajemniczą mądrość ciała”<sup>12</sup>. W tym sensie jest więc poezja kulturystyczna **poezją anti-intelektualną**, co symbolizuje najdobitniej postać samego kulturysty, stereotypowo (i często mylnie) postrzeganego jako ktoś, kto – delikatnie rzecz ujmując – nad rozwój ducha przedkłada rozwój ciała. Ten stereotyp zostaje przez Opinca przewrotnie zdekonstruowany, co znakomicie koresponduje z dokonaną przez autora *Niewczesnych rozważań* deprecjacją rozumu<sup>13</sup>. W systemie niemieckiego filozofa **źródłem ludzkiej kreatywności jest ciało** - „wielki rozum”<sup>14</sup>, a nie intelekt, który nakładając na rzeczywistość abstrakcyjne kategorie i schematy „likwiduje [jej – A. O.] wieloznaczność i zagadkowość”<sup>15</sup>. Co więcej, według Nietzschego ciało jest pierwotne względem ducha, to „porządek fizjologiczny, przepływ witalny [...] powołuje psychikę” i „ustanawia jaźń”<sup>16</sup>. Jak chce filozof, „każdy akt świadomości jest – co do pochodzenia

---

9 [www.ciezkieslowa.pl](http://www.ciezkieslowa.pl), wpis z 1 czerwca 2012 roku z wypowiedzią jednego z internautów, który dyskretnie sugeruje wpływ Nietzschego oraz wpis z 2 października 2015 roku, w którym wydawca Janusza stwierdza, że opublikowane w *Malemenie* wiersze „idealnie wpisują się” w temat numeru, jakim jest zjawisko mocy. Choć zaznaczymy z całą stanowczością, że w samym czasopiśmie filozofia Fryderyka Nietzschego nie jest *explicite* wzmiankowana.

10 F. Nietzsche, *Wola mocy*, przekł. K. Drzewiecki, S. Frycz, Kraków 2011, s. 294 – 300.

11 F. Nietzsche, dz. cyt., s. 292.

12 M. Moryń, *Wola mocy i myśl. Spotkania z filozofią Fryderyka Nietzschego*, Poznań 1997, s. 75.

13 Pisze Nietzsche: „ Nic nie jest w takim stopniu złudzeniem, jak ten świat wewnętrzny, który obserwujemy za pomocą <<zmysłu wewnętrznego>> . [...] Myślenie, jak je ustalają teoretycy poznania, nie zdarza się zgoła, jest to fikcja samowolna”. F. Nietzsche, dz. cyt., s. 210.

14 M. Moryń, dz. cyt., s. 58.

15 M. Moryń, dz. cyt. s. 40.

– naporem energii, przebiegiem złożonym z niezliczonej mnogości czynników siłowych, napięć dążących do wyzwolenia”.<sup>17</sup> Myśliciel nieprzypadkowo więc wprowadza do swojego systemu pojęcie „**zmysłowości inteligentnej**”, którą stanowi:

„moc jako poczucie w mięśniach panowania, jako giętkość i ochoczość w ruchach, [...] jako ochoczość ku dowodzeniu mocy, jako brawurada, bezstrasność, obojętność na życie i śmierć...”<sup>18</sup>

Utożsamienie warsztatów pracy kulturysty i artysty, jakie ma miejsce u Janusza Opinc (choćby w przytoczonym wyżej utworze *Dawid*)<sup>19</sup>, dowodzi, że do czynienia mamy ze sztuką będącą, jak to określa Nietzsche, „rodzajem uzewnętrznienia się walczącej **woli mocy**”<sup>20</sup>, stanowiącej „główny mechanizm witalnego impetu”<sup>21</sup> i łączącej poetę z pierwotną, ponadindywidualną zasadą bytu, tzw. żywiołem dionizyjskim, który „oddziałuje poprzez ciało artysty, przekształcając go i porywając, [tak, że on – A.O.] sam wręcz staje się dziełem sztuki”<sup>22</sup>. Szczególne natężenie oraz ciągła intensyfikacja „mocy artystycznych” zgodne są z dynamiką i logiką procesu „akumulacji i potęgowania siły” czyli ciągłego rozwoju, samodoskonalenia, „walki z oporem” i hartowania się, „woli życia”, która jest „niewyczerpanie twórcza”<sup>23</sup>.

Mającą swe źródła w „mocy natury” poezja **kultur**-ystyczna byłaby zatem realizacją Nietzscheańskiego projektu „kultury przyszłości”<sup>24</sup>, kultury, która dopiero ma się narodzić<sup>25</sup> i która – jako „wielki stimulanś życia” – wyzwala z „bierności i niewiary w sens działania”<sup>26</sup>. Jak przekonuje Michał Paweł Markowski:

„sztuka musi afirmować, bo jest nie tylko tworzeniem pięknych form, ale sposobem istnienia człowieka, który tworzy wartości i przekracza własne ograniczenia”<sup>27</sup>.

---

16M. Moryń, dz. cyt., s. 156.

<sup>17</sup> M. Moryń, dz. cyt., s. 60.

18F. Nietzsche, dz. cyt., s. 297. W tym kontekście uzasadniony wydaje się dylemat, który rozstrzygnąć chce poezja kulturystyczna, dylemat sformułowany w pytaniu: „**czy mózg jest mięśniem?**” ([www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpis z 26 maja 2012 roku).

19 Na to utożsamienie wskazuje również internetowy wydawca *Ciężkich słów*. Zob. [www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpis z 24 sierpnia 2012 roku.

20M. Moryń, dz. cyt., s. 158.

21M. Moryń, dz. cyt., s. 66.

22M. Moryń, dz. cyt., s. 166. O „woli mocy” należy mówić nie tylko w planie indywidualnym, lecz również w planie makrokosmicznym – jako o „pierwotnej strukturze świata” i jego „ukrytym dynamizmie”. Nietzsche: „Wszystko, co się dzieje, wszelki ruch, wszelkie stawanie się stwierdzeniem stosunków stopni i siły, walką”, F. Nietzsche, dz. cyt., s. 227. Zob. też: B. Baran, *Postnietzsche. Reaktywacja*, Kraków 2003, s. 40.

<sup>23</sup> B. Baran, dz. cyt., s. 39.

<sup>24</sup> M. Moryń, dz. cyt., s. 58.

<sup>25</sup> Nieprzypadkowo zresztą wydawca *Ciężkich słów* zalicza twórczość Janusza Opinc do **awangardowego** nurtu Ariergardy Trójmiejskiej ([www.ciezkielowa.pl](http://www.ciezkielowa.pl), wpis z 26 maja 2012 roku).

<sup>26</sup> M. Moryń, dz. cyt., s. 167.

<sup>27</sup> M. P. Markowski, *Nietzsche. Filozofia interpretacji*, Kraków 1997, s. 348 – 349.

Agnieszka Hałubiec

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

## Na regale

### Przegląd nowości wydawniczych

#### Regał: Bibliotekarstwo

Szwecja czyta. Polska czyta / pod red. Katarzyny Tubylewicz i Agaty Diduszko-Zyglewskiej. - Warszawa : Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2015. - 317 s. : il. ; 21 cm.

#### Inspirujmy się nawzajem



Dla zatroskanych stanem czytelnictwa w Polsce "Szwecja czyta. Polska czyta" – to lektura absolutnie obowiązkowa. Każdy bibliotekarz powinien wziąć tę książkę do rąk. Dwa spojrzenia na czytelnictwo, dwa doświadczenia, różne wyniki statystyczne. Czytelnictwo w Szwecji z polskiej perspektywy to powód do zazdrości. Statystycznie Szwed czyta 20 minut dziennie, a niemal 60% Polaków nie przeczytało w ciągu roku nawet jednej książki. Poszukując sposobów na skuteczne wsparcie polskiego czytelnictwa, warto spojrzeć na doświadczenia skandynawskich kolegów - bibliotekarzy, wydawców, tłumaczy, animatorów kultury, pisarzy, którzy chętnie dzielą się swoimi pomysłami i wnioskami. Pokazują jak wielkie znaczenie ma poziom odczytania w społeczeństwie, które czytając, staje się bardziej świadome i lepiej potrafi zadbać o swoją przyszłość. Dokonuje przemyślanych wyborów i potrafi wyrazić własną opinię.

W rozmowach podkreśla się, że wielkie znaczenie dla rozczytania społeczeństwa szwedzkiego miał protestantyzm, który sprzyjał eliminacji analfabetyzmu i inspirował sięganie po lekturę w każdej warstwie społecznej. Interesującą analizę historyczno-kulturową dotyczącą polskiego i szwedzkiego podejścia do czytania przedstawia Maja Chacińska, której tekst zamyka "szwedzką część" rozmów.

Bardzo ważną konkluzją jest również to, że w Szwecji czytanie traktuje się jako coś egalitarnego, w Polsce jest to ciągle czynność utożsamiana z pojęciem elitarności. Interesująco przedstawia te rozbieżności tłumacz Stefan Ingvarsson.

Szwedzi robią wiele dla promocji czytelnictwa i bardzo mocno wspierają środowiska związane z literaturą. Tu również wiele propozycji jest do wykorzystania na polskim gruncie. Mimo iż również staramy się i wiele dla polskiego czytelnictwa zostało już zrobione, szczególnie przez biblioteki, nadal jednak wiele do zrobienia pozostaje. W polskiej części rozmów wypowiadają się również wydawcy, dyrektorzy i pracownicy instytucji związanych z czytelnictwem, animatorzy kultury, którzy bardzo celnie wskazują punkty zapalne i konieczność ich naprawy. Wskazują również wiele udanych inicjatyw - jak chociażby wieloletni program Infrastruktura Bibliotek, która odmieniła oblicze polskich bibliotek i wiele dobrego przyniosła dla lokalnych społeczności. Interesująco mówi o tym dyrektor Instytutu Książki Grzegorz Gauden. Polską część książki zamyka rozmowa toczona wokół raportu Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku, przygotowany przez Bibliotekę Narodową.

Problemy są coraz lepiej rozpoznawalne i jest wiele chęci do podejmowania działań na rzecz polskiego czytelnictwa. „Szwecja czyta. Polska czyta”, to bardzo inspirująca i krzepiąca lektura, wskazujące ciekawe kierunki rozwoju, możliwości. Sporo dobrych przykładów, doświadczeń i trafnych podsumowań, z którymi warto się zapoznać.

### Regał: Wydawnictwa dla dzieci

**Pszczoty / [il.] Piotr Socha ; oprac. tekstu Wojciech Grajkowski. - Warszawa : Wydawnictwo Dwie Siostry, 2015. - [71] s. : il. kolor. ; 28 cm.**

#### Co w ulu piszczy ?



Od kilku lat pojawiają się apele, aby dbać o pszczoły. Przyglądamy się niebezpiecznej tendencji wymierania tych bardzo pożytecznych owadów, których ewentualne wyginięcie doprowadziłoby do poważnych problemów ludzkości. Jak to możliwe? Od pszczół zależy więcej niż się nam wydaje. Tymczasem chemia stosowana powszechnie przy uprawach zabija całe populacje pszczół i opustosza ule. Być może są jeszcze inne powody wymierania tych owadów, ale nie są jeszcze poznane.

Jak bardzo pszczoły są nam potrzebne, jak ważna jest ich rola, a właściwie wiele ról – wspaniale pokazuje książka "Pszczoty", zilustrowana przez Piotra Sochę. Piotr Socha ma w swoim dorobku ilustratorskim książki, materiały do audiobooków, gry. Jego kreskę, postacie można bez problemu rozpoznać. "Pszczoty" to prawdziwe ilustratorskie dzieło, dopracowane w szczegółach. Tekst opracował Wojciech Grajkowski. Ostatecznie otrzymujemy bardzo interesującą publikację, która uczy i jednocześnie zachwycą wykonaniem.

W książce znajdziemy wszystkie najważniejsze informacje i mnóstwo ciekawostek, które pokazują, jak przez wieki wyglądała kooperacja człowieka i pszczół. Niestety nie zawsze na równych zasadach. O tym, jak człowiek zdobywał i zdobywa miód poświęcono wiele miejsca. Ponadto możemy prześledzić losy pszczół od prehistorii po współczesność. Jak to się stało, że pszczoły zaczęły wytwarzać miód i inne pochodne produkty, tak cenne dla człowieka i samych owadów? Jak wygląda anatomia pszczoły, co pozwala jej na skuteczne wędrówki do kwiatów? Jak wygląda praca w ulu i podział ról? Lektura "Pszczół" dostarcza odpowiedzi na te wszystkie pytania. Ale nie tylko. Możemy podziwiać formy uli, w tym ule figuralne, wspaniale przedstawione przez ilustratora. Przybliżona została także praca pszczelarza i jego ekwipunek. Jak się dowiadujemy, pszczelarz nie tylko zbiera miód. Jego zadaniem jest również dbanie o rodzinę pszczelą, szczególnie w okresach, kiedy pszczoły nie mogą pracować.

Produkty pszczele to oczywiście miód, ale także mleczko pszczele, czy wosk. Rodzaje miodu mogą przyprawić o zawrót głowy, a który jest najlepszy również autorzy dostarczą nam takiej informacji. Amatorami miodu są nie tylko ludzie, ale cała plejada zwierząt, dla których złocista słodycz również jest bardzo ważna w diecie. Pszczoły oczywiście bronią się przed intruzami. Dostaniemy także przepisy na to, jak sobie poradzić z użądleniami.

Dawniej bartnicy zbierali miód w lasach, w dziuplach drzew tworzone naturalne ule, dziś zawodowi pszczelarze dysponują specjalnie przygotowanymi ulami, zaskakiwać może również to, że ule pojawiają się na dachach budynków wielkich miast - Opera w Paryżu czy Pałac Kultury i Nauki w Warszawie stanowią takie przykłady. Zaskakuje również to, że w pewnych częściach świata, gdzie pszczoły wyginęły ludzie przejmują ich rolę i usiłują zapylać kwiaty. Bo bez zapylnych kwiatów nie będzie owoców i nasion, co w konsekwencji zagrozi człowiekowi. A może szansą będzie robopszczoła? Ciekawostki pomieszczone z faktami i piękne ilustracje dają wyjątkowo ciekawy obraz życia pracowitych owadów społecznych, jakimi są pszczoły.

## Europejska Stolica Kultury Wrocław 2016

Beata Śliwińska

Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego

### Rok 2016 – kulturalnie... we Wrocławiu

#### Rok 2016: rocznice, jubileusze – a w tym ‘kulturalia’ we Wrocławiu

Rok 2016 może być rokiem niemal przeszytym kulturą. Z kalendarza będą do nas przemawiały m.in. daty:

- 5. rocznica śmierci Ireny Kwiatkowskiej (3 marca 2011), Amy Winehouse (23 lipca 2011) i Violetty Villas (5 grudnia 2011) – scena muzyczna poniosła dotkliwe straty...
- 10. rocznice śmierci: Leona Niemczyka (29 lutego 2006), Hanki Bielickiej (9 marca 2006), Stanisława Lema (27 marca 2006), Kazimierza Górskiego (23 maja 2006), Oriany Fallaci (15 września 2006), Marka Grechuty (9 października 2006) i Danuty Rinn (19 grudnia 2006) – bolesny rok zwłaszcza dla polskiej kultury i sportu
- 20. rocznica śmierci Krzysztofa Kieślowskiego (13 marca 1996) - nie tylko śmierć Jana Kulczyka dowodzi, że bagatelizowanie ‘głosu serca’ kończy się tragicznie
- 35. rocznica śmierci Boba Marleya (11 maja 1981) i kard. Stefana Wyszyńskiego (28 maja 1981)
- 40. rocznica śmierci Agathy Christie (12 stycznia 1976) i Stanisława Grochowiaka (2 września 1976) – rok, który zabrał jedne z większych ‘piór’
- 45. rocznica śmierci Coco Chanel (10 stycznia 1971) i Rafała Wojaczka (11 maja 1971)
- 50. rocznica śmierci Jana Brzechwy (2 lipca 1966) – ile dzieciaków wychowało się na jego bajkach i wierszach...
- 55. rocznica śmierci Ernesta Hemingwaya (2 lipca 1961) – dzwon wybił wtedy także laureatowi nagrody Pulitzera i literackiego Nobla
- 60. rocznica śmierci Alana A. Milne (31 stycznia 1956) – jego „Kubuś Puchatek” nadal jest dla dzieci kultowy
- 75. rocznica śmierci Jamesa Joyce’a (13 stycznia 1941) i Virginii Woolf (28 marca 1941) – odeszli autorzy nowatorsko piszący w swoich czasach...

Kalendarz na 2016 rok podpowie nam też niejedną rocznicę urodzin:

- 80. rocznica urodzin Agnieszki Osieckiej (9 października 1936) – wciąż nucimy, nie tylko w karnawale, jej teksty (nawet, jeśli nie przez nią śpiewane): *niech żyje bal...*, *czy te oczy mogą kłamać...*
- 95. rocznica urodzin Tony’ego Halika (24 stycznia 1921) – który okrążył świat, zdaje się, dużo szybciej, niż w 80 dni...
- 100. urodziny Ferruccio Lamborghini (28 kwietnia 1916) – pasjonaci motoryzacji mają więc szczególny powód do świętowania (i szybszego ścigania się?)



- 130. rocznica urodzin Tadeusza Kotarbińskiego (31 marca 1886), Władysława Tatarkiewicza (3 kwietnia 1886) i Juliusza Kleinera (27 kwietnia 1886) – więc równoletkami były najtęższe głowy nauki polskiej
- 270. rocznica urodzin gen. Tadeusza Kościuszki (4 lutego 1746), który zapisał się nie tylko w historii Polski, ale i Australii oraz Stanów Zjednoczonych
- 405. rocznica urodzin Jana Heweliusza (28 stycznia 1611) – bardziej, niż z tragedią zatonięcia promu w 1993 roku powinien się kojarzyć z doniosłością odkryć astronomicznych
- 480. rocznica urodzin ks. Piotra Skargi (2 lutego 1536) – bibliotekarze są mu szczególnie wdzięczni za zachęcanie narodu do lektury, pisał on bowiem: *Czytaniem odganiacie matkę wszystkich grzechów – próżnowanie...*

Rok 2016 przyniesie moc wrażeń literackich, filmowych, teatralnych i Polsce i światu – a ich źródło będzie biło... we Wrocławiu, który zostanie Europejską Stolicą Kultury.

### **Czym właściwie jest inicjatywa Europejskiej Stolicy Kultury?**

Można powiedzieć, że dla miast, które to miano zdobywają, to szansa takiej promocji, jak w przypadku kraju, który organizuje imprezę sportową światowej skali (jak Mistrzostwa Świata). Za wyborem danego miasta idą duże fundusze i... duże perspektywy promocji miasta w świecie

Sama idea ma silnie greckie akcenty. Zarys idei Europejskiej Stolicy Kultury (nazwa ta upowszechniła się później – początkowo mówiono o projekcie Europejskie Miasto Kultury) przedstawiła grecka minister kultury Melina Mercouri (nie pierwszy raz na niwie kultury przodowali Grecy). Któregoś dnia, czekając na samolot, rozmawiała z francuskim politykiem Jackiem Langiem o tym, jak niewiele uwagi i działań poświęca się kulturze w procesach integracji, sugerując, że najwyższa pora to zmienić – np. poprzez cykliczne, powtarzane co roku inicjatywy, organizowane zamiennie przez różne unijne miasta<sup>1</sup>. Szybko przeszła od słów do czynów. W roku 1985 podczas spotkania Rady Unii Europejskiej, Rada Ministrów Kultury przegłosowała stosowną rezolucję. W latach 1985-1990 dopracowywano szczegóły i budżet, rozważano projekty o podobnej treści (m.in. Europejski Miesiąc Kultury).

Pierwszym miastem-stolicą były Ateny (1985). Potem kilkakrotnie wracano do miast mających swe korzenie jeszcze w antyku: stolicami kultury mianowano bowiem Saloniki (1997) i Patras (2006). Od zasady nominowania 1 miasta odstąpiono w przełomowym roku millenijnym - roku 2000 – kiedy to wybrano 9 państw z 9 krajów. I tak w sąsiedztwie m.in. Helsinek, Bergen, Brukseli, Pragi, Awinionu, Santiago de Compostella czy Bolonii znalazł się... Kraków (Polska nie jest nowicjuską w zakresie podkreślania wkładu w europejską kulturę). W przyszłości ta inicjatywa wróci znów i do Polski i do Grecji, bowiem kolejne miasta z tych krajów dostaną swoją szansę odpowiednio w roku 2029 i 2021... Wrocław upamiętnia zresztą w swym programie grecką pomysłodawczynię idei już podczas otwarcia ESK i trzydniowego projektu „Mercouri/Xenakis” obejmującego wystawę, koncerty i spektakl poświęcone twórczości Iannisa Xenakisa – legendarnego greckiego architekta i kompozytora oraz Meliny Mercouri właśnie<sup>2</sup>. Miasto otrzymało też nagrodę pieniężną im. Meliny Mercouri w wysokości 1,5 mln Euro<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> A. Wiktorska - Świąćka, *Zarządzanie miastem. Wyzwania dla Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016*, Wrocław 2013, s. 36.

<sup>2</sup> [http://www.ksiazka.net.pl/index.php?id=28&tx\\_ttnews\[tt\\_news\]=24721&cHash=bb18f965a6](http://www.ksiazka.net.pl/index.php?id=28&tx_ttnews[tt_news]=24721&cHash=bb18f965a6) [dostęp 7.01.2016]

<sup>3</sup> <http://polki.pl/wroclaw-europejska-stolica-kultury-2016,we-dwoje-wydarzenia-kulturalne-aktualnosci-artykul,10054955.html> [dostęp dnia 7.01.2016].

Kiedy w listopadzie 2009 roku minister kultury i dziedzictwa narodowego ogłosił konkurs na miasto polskie pretendujące do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016, wystartowały w nim: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Lublin, Łódź, Poznań, Szczecin, Toruń, Warszawa i Wrocław. Kandydatura stolicy Dolnego Śląska była „ostatnia” dosłownie, nie tylko alfabetycznie, albowiem miasto swój akces zgłosiło na końcu. Po zakwalifikowaniu do ścisłego finału – wraz z Gdańskiem, Katowicami, Lublinem i Warszawą<sup>4</sup> – szanse kulturalnej oferty wrocławskiej wzrosły. Jak widać – *ostatni będą pierwszymi...*

Dziś wiemy już, kto wygrał. Na arenie międzynarodowej doszło do głosu miasto założone na przełomie IX i X wieku *prawdopodobnie przez Czechów (...), [które] prawa miejskie otrzymało w I połowie XIII wieku*<sup>5</sup> - było więc grodem księcia Wrocisława lub Warcisława.

Na najstarszych mapach Europy figurowało jako *Vratislav, Breslau, Brassel*, wreszcie Wrocław. W czasie II wojny światowej zostało zniszczone w 68 % - oprócz zabudowań odnotowano także straty cennych zbiorów, m.in. zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej. Jej *budynek został zaanektowany przez hitlerowców na siedzibę dowództwa 'Festung Breslau' (...)* i tylko dzięki zaradności kierownika Biblioteki udało się przenieść najcenniejszą część księgozbioru do pobliskiego kościoła św. Anny (...). *Straty materialne w zabytkowych obiektach powiększało ich celowe niszczenie przez żołnierzy radzieckich i dokonywane przez grasujących w mieście szabrowników liczne grabieże w zabytkach pozostawionych bez opieki*<sup>6</sup>...

Obecnie Wrocław to czwarte miasto w Polsce pod względem liczby ludności<sup>7</sup>, piąte jeśli chodzi o powierzchnię<sup>8</sup>. Jako jedno z nielicznych miast w Europie ma zachowaną i stale wypełnioną wodą fosę miejską. Wrocławski ratusz jest jednym z najstarszych ratuszy w Polsce. Na wysokiej wieży mieści się najstarszy w Polsce dzwon zegarowy i najstarszy, z 1368, zegar wieżowy. W piwnicach budynku znajduje się najstarsza (z XIV wieku) restauracja w Europie – Piwnica Świdnicka<sup>9</sup>. Pod względem liczby mostów i kładek plasuje się za Hamburgiem, Amsterdamem, Wenecją i Petersburgiem – a że sposobności i miejsc do spacerowania nie brakuje...

Historia miasta – na której omówienie nie ma tu, niestety, miejsca, a która jest bogata i burzliwa – oraz dzieje jego zabytków dowodzą niezbicie słuszności unijnej decyzji o daniu miastu szansy pokazania piękna dziedzictwa kulturowego, walki o jego zachowanie – mimo, a może zwłaszcza z uwagi na różnorodność i bolesne koleje losu ludzi mieszkających tu dawniej (przed wiekami) i od niedawna (przesiedlonych po wojnie). Bolesną historię Wrocławia pokaże zresztą Muzeum Współczesne z trwającą do lutego wystawą „Niemcy nie przyszli”.

Wrocław jest rzeczywiście jednym z najszybciej się rozwijających miast w Polsce – spektakularnym sukcesem i dowodem na to niech będzie decyzja o włączeniu go do grona miast EURO 2012 (nie tylko Chorzów nie mógł tej decyzji ‘przełknąć’). Jeśli w minionej dekadzie najbardziej było widać zmiany w infrastrukturze – to teraz miasto chce pokazać Polsce, Europie i światu swój potencjał kulturowy.

### **Droga Wrocławia do Europejskiej Stolicy Kultury**

<sup>4</sup> A. Wiktorska - Świecka, *Zarządzanie miastem...*, op. cit., s. 144.

<sup>5</sup> Tamże, s. 145.

<sup>6</sup> D. Wolniczek, *Wrocławianie wobec materialnego dziedzictwa kulturowego miasta. Wokół odbudowy i renowacji historycznego centrum Wrocławia w latach 1984-2004*, Toruń 2012, s. 25.

<sup>7</sup> <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx> [dostęp 7.12.2015].

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wroc%C5%82aw#Zabytki.2C\\_architektura\\_i\\_urbanistyka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wroc%C5%82aw#Zabytki.2C_architektura_i_urbanistyka) [dostęp 15.12.2015]

Wiele miesięcy przez właściwą inicjatywą trwały zakrojone na szeroką skalę przygotowania, a w konsultacje programowe włączono mieszkańców miasta. Prace i pomysły szybko zaczęły się koncentrować wokół treści będących obecnie programem – a pojawiało się wiele pytań „jak?”:

1. ESK BUS – jak zostać partnerem w organizacji autobusowych wypraw kulturalnych do Wrocławia z okazji najważniejszych wydarzeń Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku?
2. MOKAPP – Mobilny Katalizator Przestrzeni Publicznej – jak zaprosić do siebie?
3. CZYTANIE MIASTA – jak włączyć miasto do interdyscyplinarnego programu badawczego?
4. LITERACKI BUDŻET OBYWATELSKI – jak zdobyć mikrogrant na projekt poświęcony książce w przestrzeni miasta?
5. KINO ZA ROGIEM – jak założyć małe kino społecznościowe?
6. ŻYWE OBRAZY DOLNEGO ŚLĄSKA – jak włączyć miejscowość do tego przedsięwzięcia?
7. Jakie są jeszcze inne możliwości włączenia się do programu ESK 2016 w regionie?<sup>10</sup>

Wrocław swoją inicjatywę promuje szeroko i ciekawie zwłaszcza w Internecie:

- <http://www.wroclaw2016.pl/>
- <https://www.facebook.com/Wroclaw2016>
- [twitter.com/wro2016](https://twitter.com/wro2016)
- [instagram.com/wroclaw2016](https://www.instagram.com/wroclaw2016)
- [youtube.com/wroclaw2016tv](https://www.youtube.com/wroclaw2016tv)

Uruchomiono także oficjalne aplikacje:

- [bit.ly/AndroidWroclaw2016](http://bit.ly/AndroidWroclaw2016)
- [bit.ly/iOSWroclaw2016](http://bit.ly/iOSWroclaw2016)

### **Czwórki, ósemki i dziewiątki w programie ESK 2016: 4 Duchy, 4 sceny, 8 dziedzin nauki, 9 kuratorów... i 9 muz**

Po ośmiu latach przygotowań będzie można wybierać spośród niewyobrażalnej liczby tysięcy wydarzeń, prezentowanych pod okiem 9 kuratorów przypisanych do ośmiu różnych dziedzin kultury. Nad pracami czuwała Rada Programowa ESK 2016 Wrocław pod przewodnictwem reżysera, Krzysztofa Zanussiego.

Program jest rzeczywiście imponujący<sup>11</sup>. Wobec przygotowywanych imprez nie będzie można przejść obojętnie – i to dosłownie, bo już spektakl w „Weekend Otwarcia / Przebudzenie” w dniach 15 - 17 stycznia 2016 będzie korowodem idącym z różnych stron miasta w stronę rynku, gdzie się połączy wspomnianych kilka duchów. Jak opowiada Chris Baldwin – reżyser i jeden z kuratorów (a wcześniej m.in. współautor ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Londynie): *wciąż się zastanawiam, czy nie lepszym słowem byłyby „dusze”. Ja mówię o nich „spirits”, nie „ghosts”. Bo nie chodzi o to, żeby straszyć, ale żeby odnaleźć esencję Wrocławia<sup>12</sup>*. Owe 4 duchy to

<sup>10</sup> <http://wroclaw.pl> [dostęp dnia 14.12.2015].

<sup>11</sup> <http://culture.pl/pl/artykul/znamy-program-otwarcia-europejskiej-stolicy-kultury-wroclaw-2016> [dostęp 13.12.2015] oraz <http://www.wroclaw.pl/europejska-stolica-kultury-2016-program> [dostęp 14.12.2015].

<sup>12</sup> M. Piekarska, *Fiesta w Breslau. Rozmowa z kuratorem Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016*, „Gazeta Wyborcza”, dod. „Magazyn Kultura”, 5.12.2015.

Duch Odbudowy miasta po 1945 (niejako powtórnych narodzin), Duch Wielu Wyznań (owej wielokulturowej przeszłości), Duch Powodzi z 1997 roku i wreszcie Duch Innowacji (który sprawia, że miasto tak przoduje i prosperuje w ostatnich latach).

W prace nad przygotowaniem do Weekendu Otwarcia (15-17.01.2016) aktywnie uczestniczą wolontariusze (jak i w całym projekcie zresztą). To sprawia, że czuć w mieście *genius loci*... tego 'ducha', który sprawia, że jest Wrocław miastem rewolucjonistów, którzy nie zawsze rozumiani na początku swojej drogi, w końcu zostawili wielkimi symbolami polskiej kultury (...). Nie tylko ze względu na swoją teatralną historię, ale przede wszystkim dlatego, że tu wciąż powstają projekty ważne dla polskiej sceny, podważające zastane porządki formułujące nowe jakości. Kojarzony z pracą Jerzy Grotowski/Instytut Grotowskiego, Henryk Tomaszewski / Wrocławski Teatr Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego, Krystiana Lupy i Teatr Polski we Wrocławiu, Tadeusz Różewicz, teatralny Wrocław wypracował niezwykle podłoże artystyczne, które dziś zasila współczesność<sup>13</sup>.

Duchy 'posiadają' miasto, mieszkańców i turystów, królując na 4 scenach: Scenie Wrocławia, Dolnego Śląska, Ogólnopolskiej oraz Scenie europejskiej i światowej. Prawidłowości programowych będzie pilnowało wspomnianych 9 kuratorów, w tym Roman Gutek (organizator międzynarodowego festiwalu filmowego Nowe Horyzonty i American Film Festival) za film, Irek Grin (wydawca, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Kryminału, organizator festiwali Brunona Schulza oraz Miłosza) za literaturę, Chris Baldwin za performance. Kulturalne rządy Wrocławia, które mogą przyciągnąć do miasta tłumy, zainauguruje wspomniany już imponujący spektakl, w którym pojawi się 1300 artystów i 200 chórzystów, 50 żołnierzy, 20 członków orkiestry, około 300 rowerzystów, 30 instalacji świetlnych, ponad 1400 kostiumów, 30 gigantycznych marionetek i 5 tramwajów pełnych kultury<sup>14</sup>. Wszystko to pod patronatem dziewięciu muz greckich, do których dosiadła się dziesiąta (muza naszych czasów – kino) w asyście jedenastej (telewizji, przez którą owe 'kulturalia' będzie można oglądać).

Wraz z Programem trzecim Polskiego Radia – „Trójka” – poprowadzono już aukcję prezentów przekazanych przez artystów Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Słuchacze licytowali m.in. imponująco wydany album Maestro Ennio Morricone z autografem samego Mistrza oraz bilety na jedyny koncert Morricone w Polsce - w Hali Stulecia. Dochód z aukcji zostanie przekazany chorym dzieciakom z Fundacja Koocham w ramach akcji „Święta bez granic 2015”.

Jak mówił prezydent Rafał Dutkiewicz: *W związku z pełnieniem tytułu ESK chcemy osiągnąć wiele różnych celów, ale najważniejsze dla nas jest to by, uczestnictwo wrocławian w kulturze wzrosło dwukrotnie i by dwukrotnie wzrosła liczba turystów odwiedzających stolicę Dolnego Śląska*<sup>15</sup>. *W moim przekonaniu to może być najważniejszy rok w powojennej historii Wrocławia. Chcemy i dążymy do tego, aby zwiększyć uczestnictwo w kulturze, liczymy na wzrost turystyki. Pragniemy, by Wrocław był bardzo otwartą metropolią wpisaną w mapę Europy i świata*<sup>16</sup> - mówił w czerwcu na prezentacji programu na Stadionie Wrocław prezydent miasta.

Jako, że Wrocław dzieli status Europejskiej Stolicy Kultury wraz z hiszpańskim San Sebastian, toteż 15 stycznia odbędzie się wernisaż ekspozycji "Brzmienie", prezentującej twórczość baskijskiego rzeźbiarza Eduardo Chillidy. Uchodzi on za jednego z najważniejszych hiszpańskich artystów drugiej połowy ubiegłego wieku. Jest to jeden z punktów programu ESK, przybliżający hiszpańską kulturę, tradycję, historię i... kuchnię. Inną okazją do poznania

<sup>13</sup> M. Sadocha, *Stolica teatru*, „Tygodnik Powszechny” 7.12.2015:

<https://www.tygodnikpowszechny.pl/stolica-teatru-31573> [dostęp dnia 12.12.2015]

<sup>14</sup> <http://www.dw.com/pl/wroc%C5%82aw-2016-europejska-stolica-kultury-odpowiada-duchowi-czasu/a-18952000> [dostęp dnia 7.01.2016].

<sup>15</sup> <http://wiadomosci.onet.pl/wroclaw/wroclaw-przedstawiono-program-europejskiej-stolicy-kultury-2016/q2sz92> [dostęp dnia 12.12.2015].

<sup>16</sup> <http://www.wroclaw.pl/europejska-stolica-kultury-2016-program> [dostęp 14.12.2015].

kultury hiszpańskiej – tym razem w wersji muzycznej – będzie wielkie widowisko operowe, oparte na hiszpańskich tradycjach muzycznych. „Hiszpańska noc z Carmen - Zarzuela Show” ma być wystawiona dla kilkudziesięciotysięcznej publiczności<sup>17</sup>.

### Imprezy towarzyszące

Najważniejsza informacja przypomina, że miasto zostało również Światową Stolicą Książki UNESCO (i tu będzie już ‘rządzić niepodzielnie’ od 24 kwietnia 2016 do 23 kwietnia 2017).

Z tej okazji opracowano Book Aid, czyli Światowy Hymn Książki – i tu prezent dla wszystkich miłośników poezji, ponieważ wybrano nim jeden z wierszy wrocławianina z wyboru (bo urodzonego w Radomsku), Tadeusza Różewicza. Stanisław Grochowiak powiedział o nim krótko: *Po wojnie nad Polską przeszła kometa poezji. Głową tej komety był Różewicz, reszta to ogon*. Hymn został przetłumaczony na kilka języków, więc echem w Europie będzie pobrzmiwała poezja, Wrocław, Polska... Idea Światowej Stolicy Książki wywodzi się od Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich, który po raz pierwszy odbył się 23 kwietnia 1995. Przed Wrocławiem książka królowała m.in. w Madrycie, Bangkoku, Amsterdamie, Buenos Aires czy Toronto.

Dyrektor Generalna UNESCO, Irina Bokova, przekazując miastu gratulacje, z uznaniem zauważyła, że *Wrocław przygotował znakomity program na rzecz szeroko zakrojonej promocji czytelnictwa*<sup>18</sup>. Będzie w nim bowiem całe spektrum książkowych możliwości: na ceremonię otwarcia Światowej Stolicy Książki UNESCO przygotowano Europejską Noc Literatury, a w niej: publiczne czytania, bookcrossing, murale, mapping 3D. – *Czytania będą organizowane np. wśród sąsiadów, w małych społecznościach (...) W Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich zorganizowane zostaną trzy wystawy przybliżające literackie dziedzictwo od romantyzmu do współczesności*<sup>19</sup>. Jednym z lektorów będzie znany aktor, Jacek Poniedziałek.

Mocno widoczna będzie książka historyczna – do prac nad programem Światowej Stolicy Książki włączył się Instytut Pamięci narodowej. Efektem współpracy między ESK a IPN będzie cykl filmów i spotkań: Międzynarodowy Przegląd Filmowy „Świat bez wolności” w Kinie Nowe Horyzonty (11 - 20 marca 2016), „Lato z Historią” (16 lipca - 14 sierpnia 2016), Festiwal edukacyjny w Hali Stulecia (10 - 14 października 2016) i Międzynarodowy Kongres Naukowy „Historia – Pamięć – Utopia” w Narodowym Forum Muzyki (14 - 16 listopada 2016)<sup>20</sup>.

Ponadto Poczta Polska przygotowała znaczek „Wrocław – Europejska Stolica Kultury 2016” o wymiarach 43 x 31,25 mm i nominale 5 zł, wydany w nakładzie 150 tys. egzemplarzy.

Jak tłumaczyła Aleksandra Pietrzak, projektantka znaczka: *na bloczku jest widok Rynku z lotu ptaka, z perspektywy kogoś, kto dopiero tu „przyleciał” i chce zostać na dłużej (...) Europejska Stolica Kultury uwodzi też malowniczym doświadczeniem Odry, na znaczku jest więc płynna linia miasta*<sup>21</sup>. Trafi on do obiegu 15 stycznia, więc dokładnie w dzień uroczystej inauguracji Europejskiej Stolicy Kultury we Wrocławiu. Poczta zapewnia, że przygotowała się na dodruk w przypadku szybkiego wykupienia znaczka.

<sup>17</sup> <http://www.24kurier.pl/aktualnosci/kultura/europejska-stolica-kultury-2016/> [dostęp dnia 7.01.2016].

<sup>18</sup> <http://www.unesco.pl/neste/5/article/1/wroclaw-swiatowa-stolica-ksiazki-unesco-w-2016-r/> [dostęp dnia 7.01.2016].

<sup>19</sup> <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/3488495,wroclaw-swiatowa-stolica-ksiazki-unesco,id,t.html> [dostęp dnia 7.01.2016].

<sup>20</sup> <http://ipn.gov.pl/obep-wroclaw/europejska-stolica-kultury-wroclaw-2016> [dostęp dnia 8.2016].

<sup>21</sup> <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/9265901,kartka-lub-list-ze-znaczkiem-europejskiej-stolicy-kultury-wroclaw-2016,id,t.html> [dostęp dnia 7.01.2016].



Źródło: <http://wiadomosci.onet.pl/wroclaw/wroclaw-jako-europejska-stolica-kultury-na-znaczku-poczty-polskiej/hg82cd>

### Cała Europa patrzy na Wrocław...

...a kątem oka na całą Polskę. Nie można nie wykorzystać tej szansy – tak organizacyjnie (by wypromować miasto), jak i uczestnicząco. O Polsce znów mówi się w świecie – i to mówi dobrze. Widać bowiem polskie pióro (m.in. obecność Tomasza Różyckiego na Princeton Poetry Festiwal, organizowanym przez tamtejszy uniwersytet), polskie miasta (i to nie tylko w kontekście sportowym, jak na EURO 2012), polską kamerę (np. nagrodzoną Oskarem „Idę”). Polska to już nie hydraulik we Francji czy zbieracz szparagów w Niemczech.

Jak mówią i myślą sami wrocławianie: *rok 2016 jest czasem i przestrzenią do rozmowy o metamorfozie kultury – minionej, obecnej i przyszłej (...) Wrocław 2016 tworzy otwarte, dynamiczne i przyjazne przestrzenie, służące zaspokojeniu pragnienia obcowania z kulturą i sztuką dla piękna (...) Wrocław 2016 tworzy otwarte, dynamiczne i przyjazne przestrzenie, służące zaspokojeniu pragnienia obcowania z kulturą i sztuką dla piękna (...) To wreszcie różnorodność sposobów rozumienia kultury i podjęcie wspólnego wysiłku rozwoju przez nią<sup>22</sup>.*

Polak potrafi – zorganizować i... Przeżywać, celebrować.

Do zobaczenia w mieście 254 krasnali ☺

<sup>22</sup> <http://www.wroclaw2016.pl/o-esk> [dostęp 14.12.2015].

**- REGION -**

Hanna Jamry

Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP w Opolu

**NOWOŚCI O ŚLĄSKU OPOLSKIM  
propozycje do księgozbioru podręcznego**

**Dreszcze / Kordian Michalak. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki, 2015. – 92 s. : il.**

Po ponad dwudziestu latach od ukazania się poezji „Rachunek myślenia” Kordian Michalak wydał tom wierszy „Dreszcze”. Jak sam autor przyznaje, duży wpływ na jego twórczość miała mama – Karolina Turkiewicz-Suchanowska, również poetka i powieściopisarka. Poezje K. Michalaka są niezwykle refleksyjne i emocjonalne, jest w nich miłość, samotność, czasem zwątpienie ale i nadzieja. Kordian Michalak – dziennikarz radiowy i telewizyjny, były rzecznik prasowy wojewody, obecnie pracuje w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu.



**Gorzów Śląski wczoraj i dziś / Józef Dziuk, Michalina Stelmach. - Opole : Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża , 2015. - 65, [2] s. : il.**

W Polsce trzy miejscowości noszą nazwę Gorzów. Oprócz Gorzowa Śląskiego jest jeszcze Gorzów Wielkopolski, największe miasto w woj. lubuskim oraz wieś sołecka Gorzów w woj. małopolskim. Zmienne były dzieje Gorzowa, jak zmienne były dzieje Śląska. Pod panowaniem Piastów zostawał do 1331 r., potem był przekazany m.in. Władysławowi II Opolczykowi. W XV wieku wrócił pod panowanie książąt opolskich, przez następne dwa stulecia należał do rodziny Frankenbergów. W następnych wiekach miasto z przyległymi wioskami było przedmiotem wielu transakcji. Zmienna była też przynależność państwowa miejscowości. Wiele miejsca autorzy poświęcili historii i dniu dzisiejszemu kościołów gorzowskiej parafii.



**Izbicko : dzieje wsi i parafii / Piotr Smykała. - Strzelce Opolskie ; Rozmierka : [Drukarnia 29.pl] , 2015. - 480 s. : il. - Bibliogr. s. 472-477**

Po raz pierwszy Izbicko wzmiankowane było w XIII wieku. Jest starą śląską wsią z tradycjami. To ona stała się tematem monografii Piotra Smykały, pasjonata historii lokalnej, autora wielu książek o historii miejscowości ziemi strzeleckiej. Jak podkreśla autor, książka powstała dzięki zaangażowaniu wielu obecnych i byłych mieszkańców wioski. Poza informacjami na temat miejscowości i parafii Izbicko publikacja zawiera również historię partnerskiej gminy Osoblaha z Euroregionu Pradziad.



**Opole przełomu wieków XIX/XX / Maciej Borkowski. - Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2015. - 119 s. : il. - Bibliogr. s. 118-119. - Do wydawnictwa dołączono: Plan miasta Opola (reprint) i informator „Opeln. Stolica rejencji opolskiej”**

Publikacja odkrywa wiele ciekawych historii z życia miasta i jego mieszkańców na przełomie wieków. Opole w tym okresie było dosyć zamożnym, spokojnym i tolerancyjnym miastem; obok siebie mieszkali katolicy, ewangelicy i żydzi. Maciej Borkowski, znany opolski historyk, w barwny sposób przedstawia ciekawe miejsca i wybitnych ludzi Opola – władze i urzędy, mieszkania, place i ulice, banki, policję, sąd, kolej, przemysł, restauracje i hotele, szkoły, życie kulturalne, tereny rekreacyjne. Znakomite zbiory opolskich kolekcjonerów pozwoliły na pokazanie Opola Ow pełnej krasie.



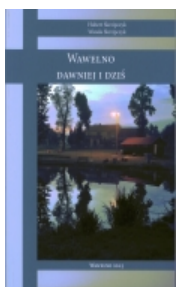
**Opolski krajobraz organowy / Grzegorz Poźniak. - Opole : Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża , 2015. - 93, [2] s. : il.**

Organy to instrument, którego możliwości wyróżniają go spośród wszystkich innych: grają różnymi barwami, naśladują orkiestrę symfoniczną, głos ludzki. Historia budownictwa organowego w Opolu ma już blisko sześćsetletnią tradycję. Pierwszym instrumentem w Opolu miały być organy notowane w 1471 r. Kolejny raz odnotowano organy w 1686 r. w kolegiacie pw. Krzyża Świętego. Na początku XX wieku działał w Opolu warsztat organmistrzowski Karla Spiegła. To unikatowe wydawnictwo prezentuje organy kościołów Opola wybudowane przez 1945 r.



**Urbarz Żużelski z 1789 roku : urbarz majątku ziemskiego Żużela należącego do klasztoru Norbertanek w Czarnowąsach pod Opolem / tł. i oprac. nauk. Hubert Dobranowski. - Żużela : Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Żużela, 2015. - 240, [1] s., [12, 38] s. tabl. : il. - Bibliogr. s. 226-228**

Urbarz ukazał się w 820. rocznicę najstarszej wzmianki o Żużeli, wsi którą w XII wieku nadał cystersom biskup Jarosław. Sam urbarz z 1789 r. opisuje bardzo szczegółowo wszystkie powinności poddanych we wsi wobec właściciela, którym było wówczas Zgromadzenie Kanoniczek Regularnych Zakonu Premonstratensów w Czarnowąsach. Dzięki niemu czytelnik może poznać stosunki społeczno-gospodarcze panujące pod koniec XVIII wieku na wsi opolskiej. Dla lepszego zrozumienia urbarza wydawnictwo poprzedzone jest zarysem historycznym przybliżającym fakty z przeszłości Żużeli.



**Wawelno dawniej i dziś / Hubert Skrzypczyk, Wanda Srzypczyk. - Opole : Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża , 2015. - 150, [2] s., [32] s. tabl. : il.**

Wawelno jest wsią w powiecie opolskim, w gminie Komprachcice. Autorzy książki, choć we wstępie zaznaczyli, że są historykami amatorami, bardzo rzetelnie opisali dzieje wsi od lokacji po współczesność, ruchy ludności, zmiany ekonomiczne, wiele miejsca poświęcili życiu codziennemu Wawelna: budownictwu, zwyczajom i obrzędom, kościołowi, szkole, organizacjom społecznym.



Krystyna Pawłowska  
Dział Bibliografii, Informacji i Promocji WBP w Opolu

## Historia i współczesność gminy Turawa Cz.2: Ligota Turawska, Osowiec, Rzędów, Trzęsiny, Turawa, Zakrzów Turawski, Zawada

### Ligota Turawska

Wieś w gminie Turawa o pow. 2,5 tys. ha i liczbie mieszkańców ponad 750 osób. Położona w północno-wschodniej części powiatu opolskiego. Nazwa *Ligota*, *Lgota* oznacza wieś założoną na nowym pniu, czyli na okres kilkudziesięciu lat pozbawioną obowiązku płacenia podatków. Na dzikim, leśnym terenie mieszkańcy mieli za zadanie stworzyć dla siebie osadę. Pierwsza wzmianka o Ligocie pochodzi z XV w. W miejscowości odkryto ślady osadnictwa z epoki neolitu (5200-1900 p.n.e.). Prace archeologiczne prowadzono w okresie międzywojennym. Ligotę (*Elguth*) założył prawdopodobnie Andreas de Borgene, właściciel Kotorza. Na przestrzeni wieków miała wielu właścicieli. W XVIII w. wieś zamieszkiwało 37 rodzin (w sumie ponad 300 osób). Wiadomo również, że już wtedy otaczała ją kilka stawów. W szkole pracował 1 nauczyciel, miał prawie trzystu uczniów razem z dziećmi z Kadłuba i Zakrzowa. Pierwsza szkoła powstała już w XVIII w., kiedy to Ligota należała do hrabiego Gaszyny. W XIX w. odnotowano obecność 23 gospodarzy. Był tu piec do wypalania węgla drzewnego i wytwarzania smoły. We wsi znajdowały się: folwark, kościół i szkoła. Zamieszkiwało ją wtedy ok. 800 osób. Na początku XX w. wybudowano pierwszy odcinek wąskotorowej kolejki leśnej sięgający od Kotorza Małego aż do skrzyżowania dróg do Bierdzan i Ligoty.

Podczas I wojny światowej zginęło 30 mieszkańców Ligoty. W 1921 r. w czasie plebiscytu większość mieszkańców opowiedziała się za państwem przynależnością do Niemiec. W 1925 r. przeprowadzono spis powszechny według którego Ligotę zamieszkiwało ponad 800 osób. Najpopularniejszym nazwiskiem było *Grzeschik*. Licznie funkcjonowały zakłady rzemieślnicze i sklepy. Na terenie wsi były 2 piekarnie i masarnie. W 1930 r. założona została ochotnicza straż pożarna. W 1934 r. hrabia Turawy Garnier sprzedał majątek w Ligocie ministerstwu żeglugi i transportu Rzeszy Niemieckiej.

W Ligocie działał jeszcze przed wojną klub sportowy, który reaktywowano w latach 60-tych. Po zmianie ustrojowej w 1989 r. zaczęła się organizować mniejszość niemiecka, do której wstąpili prawie wszyscy mieszkańcy. W latach 90-tych rozbudowano szkołę, powstała nowa sala gimnastyczna. Wieś została telefonizowana.

Dziś wieś tętni życiem. Mieszkańcy wspólnie organizują festyny wiejskie, udzielają się sportowo. Działa filia gminnej biblioteki.

### Osowiec

Nazwa wsi pochodzi od staropolskiego *osa*, *osika*. Niemiecka nazwa *Königshuld* oznacza 'łaska królewska'. W XVIII w. otwarto w Osowcu istniejącą do dzisiaj Fabrykę Wyrobów Metalowych, której pomysłodawcą był król pruski Fryderyk II, a realizatorami kupcy z Wrocławia. Jej wyroby były cenione w całej Europie. W okresie I wojny światowej w fabryce musiały zacząć pracować kobiety i młodzi chłopcy, pogorszyła się jakość produktów, które produkowano głównie dla wojska. W tym samym wieku założono w Osowcu szkołę dla dzieci wyznania ewangelickiego. Straż pożarna istniała już w XIX w. a informację na jej temat odnotowano w kronice parafialnej w 1854 r.

W 1878 r. połączono pocztę w Osowcu z Opolem za pomocą przewodu telegraficznego, a w 1925 r. wybudowano elektrownię wodną na potrzeby zakładu i mieszkańców. Powstało również osiedle mieszkaniowe. W tym czasie wieś zamieszkiwało około 700 osób, a najpopularniejszym nazwiskiem było *Janus*. Przedwojenny Osowiec był wsią typowo niemiecką, w której rzadko używano gwary śląskiej. W 1946 r. odbudowano ze zniszczeń wojennych wiejski ośrodek zdrowia, w tym samym roku powstał również pierwszy zespół piłki nożnej, który dał początek Zakładowemu Klubowi Sportowemu „Stal” Osowiec. Również w tym roku otwarto pierwszą szkołę podstawową,

która mieściła się w dwóch pomieszczeniach. W 1947 r. rozpoczęto budowę Domu Kultury, który był pierwszym, zbudowanym po wojnie domem kultury na Śląsku. Następował rozwój wsi związany z rozwojem fabryki (eksport produktów do 15 państw), co spowodowało wybudowanie kolejnych budynków mieszkalnych, których zakład pod koniec 1980 r. posiadał już prawie trzysta. W 1979 r. fabryka przeprowadziła modernizację jazu, mechanizmy ręczne zastąpiono elektrycznymi, a w latach 80-tych dokonano odwiertu studni głębinowej wody pitnej. W 1995 r. powstał zespół dziecięcy „Heimat Glocken”, śpiewający po polsku, niemiecku i w gwarze śląskiej. Zespół zdobywał liczne nagrody na Przeglądach Zespołów Dziecięcych Mniejszości Niemieckiej. W 1999 r. odbył się w Osowcu pierwszy przegląd zespołów artystycznych Gminy Turawa. Od początku lat 50-tych działał „Zespół Pieśni i Tańca w Osowcu”, który został odznaczony medalem „Zasłużony dla Opolszczyzny”, Medalem Honorowym Obywatela Miasta Werony, Dyplomem Ministra Kultury i Sztuki. Zespół obecnie nie działa z powodu braku chętnych.

### Rzędów

To najmniejsza wieś gminy Turawa. Liczy niewiele ponad 1 tysiąc hektarów, zamieszkiwana jest przez ok. 300 mieszkańców. Nazwa wywodzi się od słowa *Rzędza-Rzędziwoj*. W ciągu wieków ewoluowała do formy *Rzędów*. Mieszkańcy trudnili się w większości rzemiosłem. Byli to np. szewc, szklarz, stolarz, krawiec, smolarz. Szkoła w Rzędowie powstała na początku XIX w. Był to prawdopodobnie mały, drewniany budynek, w którym również mieszkał nauczyciel. Uczęszczało do niej ok. 50 dzieci. Około 1910 r. założono straż pożarną, której sprzęt pożarniczy przechowywano w długiej, drewnianej wiacie. Już w okresie międzywojennym działał w wsi m.in. sklep i karczma. W czasie plebiscytu z 1920 roku, 79 osób głosowało za przynależnością do Polski a 76 za opcją niemiecką. W 1936 r. wieś została zelektryfikowana, jednak prąd mieli tylko ci, którzy uiszcili odpowiednią opłatę. Kościół wybudowano dopiero po II wojnie światowej.

W latach 60-tych XX w. powstało Koło Gospodyń Wiejskich. Oferowało kursy m.in. pieczenia, szycia i gotowania. W tym samym czasie narodziła się, kultywowana do dziś, tradycja wodzenia niedźwiedzia. W 1998 r. rozpoczęto budowę wodociągu, a w 2011 r. zakończono prace przy kanalizowaniu wsi. Mieszkańcy Rzędowa wykazują się dużą aktywnością społeczną, budują, remontują i upiększają wspólne budynki i obszary swojej wioski.

### Trzęsiny

Trzęsina nie była nigdy samodzielną wsią. Była za to ośrodkiem hutnictwa w ciągu wieków. Często spotykane określenie dotyczące tego przysiółka to *Kuźnia*. Przed II wojną związana z Kotorzem Małym, później została przyłączona do Osowca. Nazwa przysiółka wywodzi się od słowa *trząść, potrząsać, zadrzeć*. Pierwsza wzmianka o osadzie pochodzi z XVI w. Wtedy już działała tam *kuźnica*, czyli huta wytapiająca darniową rudę żelaza oraz warsztat kowalski. W XVIII w. mieszkało w Trzęsinie kilku zagrodników. W XIX w. było ich już 12 oraz 1 młynarz i 1 chałupników. Według spisu z 1925 r. przysiółek zamieszkiwało wówczas ponad 60 osób w większości rolników. Do popularnych nazwisk należało *Langos* czy *Fuhl*. W 1994 r. Trzęsina doczekała się własnego wodociągu.

### Turawa



Pałac w Turawie (ze zbiorów WBP)

Wieś położona 12 km na wschód od Opola. Kiedyś Turawę określano mianem *Byczynna* od słowa *byk*. Nazwa Turawa (*tur – byk*) pojawia się dopiero w XVI w. W średniowieczu ziemie te należały do opolskich książąt Piastów i były słabo zaludnione. Później miejscowość zmieniała kilkakrotnie swych właścicieli. Była nią m.in. hrabina na Zakrzowie oraz rody Blankowskich, Loewwnkronów, Gaschinów czy Garnierów. Dopiero w XVIII w. Turawa stała się samodzielną wsią. Posiadała wtedy tylko 5 domów. W roku 1729/31 wybudowano pałac, który stał się siedzibą panów na Zakrzowie (budowę rozpoczął Marcin Scholtz von Loewenkron, bogaty górnośląski szlachcic w 1712 r.). Od tego momentu również wieś nabrała większego prestiżu. W XIX w. wieś liczyła już ponad pięciuset mieszkańców. Posiadała 14 rzemieślników, szkołę katolicką (od 1870 r.), nadleśniczkówkę, młyn wodny, cegielnię, 2 piece hutnicze, staw rybny a dookoła lasy, które obfitowały w dziką zwierzynę. Ludność utrzymywała się z rolnictwa, wyrębu lasów, węglarstwa i smolarstwa oraz pracy w hutnictwie. Później powstał także tartak. W 1890 roku po polsku mówiło 376 osób na 400 zamieszkałych w Turawie. Pod k. XIX w. przyłączono do niej przysiółek Marszałki. W 1925 r. wieś liczy sobie już 72 budynki mieszkalne. W roku 1938 ukończono budowę sztucznego zbiornika na Małej Panwi o pow. ok. 20 km<sup>2</sup> i głębokości do 13 m. Na początku II wojny światowej Turawa liczyła ponad 600 mieszkańców.

Obecnie w Turawie funkcjonuje publiczne gimnazjum, działa Gminna Biblioteka Publiczna i ośrodek zdrowia.



Szkoła Podstawowa w Turawie

(W. Świerc, Turawa w fotografii M. Maciucha)

## Węgry



Węgry. Pomnik poległych w I wojnie światowej

(W. Świerc, Turawa w fotografii M. Maciucha)

W 1996 r. Węgry obchodziły 700-lecie istnienia. Powierzchnia wioski wynosi ponad 660 tys. ha, zamieszkuje ją około tysiąca mieszkańców. Nazwa wywodzi się od osadników węgierskich. Znane są jeszcze inne jej warianty: *Wangri*, *Vanger*, *Wanger*, *Uhru*. Możliwe, że etymologia nazwy dotyczy niemieckiej

miejsowości *Wengern* w Północnej Westfalii. Pierwsza wzmianka dotycząca Węgier pochodzi z XIII w. z dokumentu biskupa Jana III z Wrocławia, który miał zająć się posługą kościelną na tym obszarze. Wiadomo, że w XIV w. Węgry płaciły dziesięcinę na rzecz kolegiaty św. Krzyża w Opolu. W XVIII w. zamieszkuje Węgry już 12 gospodarzy z rodzinami. Wieś była wielokrotnie zalewana przez wody Małej Panwi. Kilka powodzi odnotowano już w XIX. Na początku XX w. utworzono jednostkę straży pożarnej, która do dyspozycji miała jedynie ręczną sikawkę z konnym zaprzęgiem. Pierwsza wojna światowa zebrała w Węgrach żniwo w postaci kilkudziesięciu ofiar wśród mieszkańców.

Pierwszy powszechny spis ludności przeprowadzono w 1926 r. Zanotowano wówczas, że Węgry zamieszkiwało ok. 900 osób. Większość trudniła się rolnictwem. We wsi znajdowała się parafia katolicka oraz młyn. Pierwsza szkoła w Węgrach została zbudowana w 1823 r. W okresie międzywojennym istniała tu mniejszościowa szkoła polska, do której uczęszczało 26 uczniów. Zamknięto ją kiedy wybuchła II wojna światowa. W latach 30. XX mieszkańcy mieli do dyspozycji jeden autobus, który codziennie kursował do Opola. Działało kilka sklepów, kuźnia, dwa zakłady krawieckie a nawet betoniarnia. Funkcjonowała duża stolarnia, w której wykonywano głównie trumny. Również w tym czasie wybudowano kościół, w co wiele wysiłku włożył ówczesny proboszcz ks. Franciszek Cyris. Wybudowano przedszkole dla kilkudziesięciu dzieci z nowoczesnym na owe czasy centralnym ogrzewaniem. Po wojnie działalność zaczęła spółdzielnia Samopomoc Chłopska, która otworzyła sklep spożywczy i masarnię oraz odbudowano szkołę spaloną przez Armię Czerwoną. W latach 60-tych XX w. Ochotnicza Straż Pożarna otrzymała swój pierwszy bojowy samochód Lublin. W Węgrach działała filia Gminnego Zarządu Kółek Rolniczych w Kotorzu, która posiadała dwa kombajny Bizon. Od 1989 r. wieś pozyskała fundusze i zaczęła inwestować. Wykonano generalny remont szkoły podstawowej, wybudowano wodociąg. W 2001 r. Węgry obchodziły 10-lecie istnienia Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej. W 2011 r. po raz pierwszy w historii wsi sołtysem została kobieta, pani Róża Wieczorek.

### Zakrzów Turawski



Drewniany kościół w Zakrzowie Turawskim

( W. Świerc, *Turawa w fotografii M. Maciucha* )

Powierzchnia 1226 ha, liczba mieszkańców około 700 osób. Wieś położona w północno-wschodniej części powiatu opolskiego przy drodze w kierunku Fosowskiego. Zakrzów Turawski (dawniej *Sakrau -Turawa*, a w latach 1936-1945 *Hochfelde* ) to najwyżej położona i najbardziej wysunięta na wschód miejscowość w gminie Turawa. Pierwsza informacja o Zakrzowie pochodzi z XV w. Zawarta jest w dokumencie czeskim sporządzonym w Opolu. Istnieje również dokument, na podstawie którego wiadomo, że wieś od XVII w. wraz z siedzibą rycerską, folwarkiem, polami i lasami należała do dóbr turawskich. Właścicielem był Johann Blankowsky, pan na Turawie, Zakrzowie i Zębownicach. W XVIII w. na terenie Zakrzowa było 10 gospodarstw, 6 kmieci, 10 chałupników i 16 zagrodników. Wieś posiadała wtedy własną kaplicę oraz młyn. W XIX w. w większości mówiono w Zakrzowie po polsku. W 1847 roku wybudowano szkołę, do której uczęszczało ponad 160 uczniów. Pieczę nad nią miał hrabia von Garnier z Turawy.

W 1925 r. przeprowadzono spis powszechny, według którego większość mieszkańców (ponad 800 osób) trudniła się rolnictwem i pracą w lesie. Z Zakrzowa prowadziła do stacji Kotórz Mały szosa. Na terenie Zakrzowa znajduje się obecnie nieczynny, osiemnastowieczny, drewniany kościół filialny pw. św. Piotra i Pawła wpisany na listę zabytków. Od 2003 r. wieś posiada herb oraz pieczęć wzorowaną na pieczęci z początku XX wieku.

## Zawada



Zawada. Widok ogólny  
Zawada. Panorama

( W. Świerc, *Turawa w fotografii M. Maciucha*)

Nazwa Zawada, według polskich etymologów, wywodzi się od słowa przeszkoda ( nazwa w j. niem. *Sowade*). Inna hipoteza zakłada, iż pochodzi od używanego kiedyś potocznie nazewnictwa i oznacza po prostu teren 'za wodą'. Wieś położona w gminie Turawa, na trasie drogi krajowej nr 45, 4 km od stolicy województwa. Osadnictwo na terenie dzisiejszej Zawady sięga połowy X wieku. Wówczas wieś była własnością księżęcą. Przylegała do traktu handlowego z Opola do Krakowa i Lwowa, dlatego ze względu na dogodne położenie wsi jej mieszkańcy mogli żyć także z handlu. W XVII w. w Zawadzie znajdował się już folwark oraz 9 zagrodników. W XVIII w. miejscowość zamieszkiwało ok. 150 osób, a w XIX już prawie 500. W 1867 r. zbudowano jednoklasową szkołę, do której uczęszczało ok. 80 uczniów. W okresie hitlerowskiego reżimu w latach 1936-1945 miejscowość nosiła nazwę "Hinterwasser". W Zawadzie znajduje się kościół parafialny pod wezwaniem św. Floriana. Kościół zbudowano w latach 1982–1994, a parafię utworzono w 1985 roku poprzez wyodrębnienie z parafii Luboszyce. Zawadę zamieszkuje obecnie ponad 1300 osób, jej powierzchnia liczy sobie ponad 1200 ha. Ze względu na specyficzne dla regionu trudności ze znalezieniem pracy, nastąpił masowy odpływ mieszkańców Zawady do pracy za granicą, głównie w Niemczech. Zawada stała się dziś wsią, którą można scharakteryzować jako „sypialnię Opola”.

## Bibliografia:

1. Księga historii Ziemi Turawskiej. Cz. 1, Dzieje gminy Turawa : Urząd Gminy, 2013.
2. Powiat opolski : szkice monograficzne / [aut. Jan Baron i in.] ; Instytut Śląski w Opolu.
3. Turawa w fotografii Macieja Maciucha / Walter Świerc. Opole : Wydaw. Instytutu Śląskiego, 1995.
4. Turawa w grafice i słowie Waltera Świerca. [Opole] : Opolska Oficyna Wydawnicza, 1997.
5. Turawa. Krapkowice : "Trick", [1995].

## LOKALNE PRAWO BIBLIOTECZNE

**UCHWAŁA NR X/111/2015 SEJMIKU WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO z dnia 27 października 2015 r. w sprawie nadania statutu Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Emanuela Smołki w Opolu**

**UCHWAŁA NR XV/81/15 RADY MIEJSKIEJ W OZIMKU z dnia 30 listopada 2015 r. sprawie statutu Domu Kultury w Ozimku**

**UCHWAŁA NR X/73/2015 RADY GMINY ŁAMBINOWICE z dnia 29 października 2015 r. w sprawie nadania Statutu Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Łambinowicach**

**Treść uchwał dostępna w archiwum Bibliotekarza Opolskiego**  
<http://www.bibliotekarzopolski.pl/archiwum.html>

## W bibliotecznym obiektywie. Spotkania – wernisaże – jubileusze (zdjęcia z archiwum WBP w Opolu)

### Zdjęcia ze spotkania autorskiego Kordiana Michalaka (01.12.2015 r.)

1 grudnia w czytelni WBP przy ul. Piastowskiej 18 miało miejsce spotkanie autorskie Kordiana Michalaka połączone z promocją tomiku wierszy "Dreszcze". Spotkanie prowadziła Renata Blicharz.



### Zdjęcia z pokazu filmu „Nieopowiedziany 45” (30.11.2015 r.)

30 listopada w sali konferencyjnej przy ul. Piastowskiej 20 odbył się pokaz filmu dokumentalnego „Nieopowiedziany 45” zorganizowany przez WBP, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Konsulat RFN w Opolu, Wochenblatt.pl i Zespół Producentki ProFutura. Po filmie odbyła się dyskusja z twórcami filmu: Marcinem Tumulką, Dariuszem Panzą i Krzysztofem Stankiem prowadzona przez Dominikę Gorgosz.



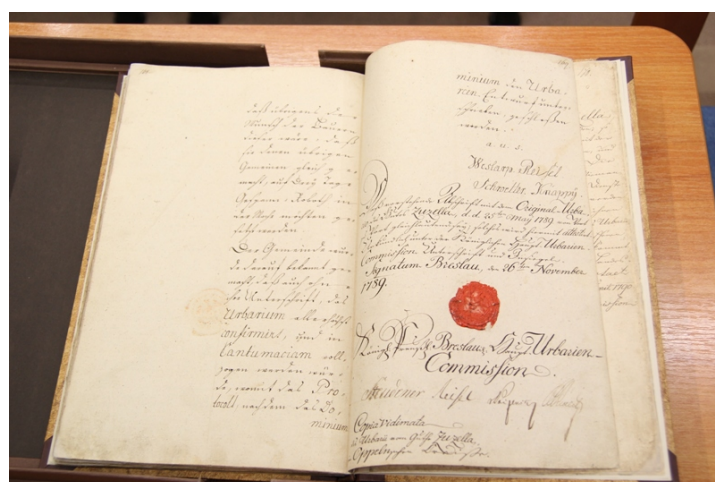
## Zdjęcia ze spotkania ze Stanisławem Tymem (26.11.2015 r.)

26 listopada w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie z satyrykiem, aktorem, reżyserem i felietonistą, Stanisławem Tymem.



## Zdjęcia z promocji reprintu „Urbarza Żużelskiego z 1789 r.” (24.11.2015 r.)

24 listopada w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyła się promocja reprintu „Urbarza Żużelskiego z 1789 r.” („Urbarium von Zuzella aus dem Jahr 1789”).





## Zdjęcia z panelu dyskusyjnego „Cicer cum caule, czyli literacki groch z kapustą” (17.11.2015 r.)

17 listopada w czytelnicy przy ul. Piastowskiej 18 odbył się panel dyskusyjny „Cicer cum caule, czyli literacki groch z kapustą”. W dyskusji wzięli udział: dr Piotr Marecki, Paweł Dunin-Wąsowicz i dr Marcin Czerwiński. Spotkanie prowadziła Dorota Różycka.



## Zdjęcia z wernisażu wystawy: Jiří Jiroušek - „Fotografie” (16.11.2015 r.)

16 listopada w Galerii WuBePe przy ul. Piastowskiej 20 miał miejsce wernisaż wystawy: Jiří Jiroušek - „Fotografie”. Wystawa została zorganizowana przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Opolu i Opolskiego Kuratora Oświaty.



## Zdjęcia ze spotkania z Jackiem Hugo-Baderem (5.11.2015 r.)

5 listopada w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie z dziennikarzem, reportażystą i pisarzem, Jackiem Hugo-Baderem.



## Zdjęcia z warsztatów literackich z Joanną Olech „Dlaczego dorośli boją się książek dla dzieci” (3.11.2015 r.)

3 listopada w pałacyku przy ul. Piastowskiej 20 odbyły się warsztaty literackie z Joanną Olech pt. „Dlaczego dorośli boją się książek dla dzieci”. Spotkanie odbyło się w ramach programu „Przystanki literackie”.



## Zdjęcia ze spotkania z Wojciechem Jagielskim (29.10.2015 r.)

29 października w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 miało miejsce spotkanie z dziennikarzem, reportażystą i pisarzem, Wojciechem Jagielskim. Spotkanie odbyło się w ramach programu „Przystanki literackie”.



## Zdjęcia z pokazu filatelistycznego ze zbiorów Jerzego Lehmana i Dariusza Wandrowskiego (21.10.2015 r.)

21 października w czytelni przy ul. Piastowskiej 18, w ramach 12. Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim, odbył się pokaz filatelistyczny ze zbiorów Jerzego Lehmana i Dariusza Wandrowskiego „Ostemplowania przesyłek z rejencji opolskiej w latach 1740-1867”, „Ziemia Kozielska” oraz prezentacja „Stemple Poczty Prus w Rejencji Opolskiej”.



## Zdjęcia z wykładu „Na zamek! Na zamek! Fascynacja Polską i święto na zamku Hambach w 1832 r.” (20.10.2015 r.)

20 października w sali konferencyjnej w pałacyku przy ul. Piastowskiej 20, w ramach 12. Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim, odbył się wykład „Na zamek! Na zamek! Fascynacja Polską i święto na zamku Hambach w 1832 r.” („Hinauf, hinauf zum Schloss! Polenbegeisterung und Hambacher Fest 1832“). Wykład wygłosił Christoph Mayr (Landesbibliothekszentrum Rheinland-Pfalz, Speyer – Biblioteka Palatynatu w Spirze).



## Zdjęcia ze spotkania ze Stanisławem Janickim (15.10.2015 r.)

15 października w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 miało miejsce spotkanie z pisarzem, dziennikarzem, scenarzystą, krytykiem filmowym i historykiem kina, Stanisławem Janickim. Spotkanie odbyło się w ramach 4. Festiwalu Filmowego "Historia kina".



## Zdjęcia z otwarcia wystawy "Orzeł nad Śląskiem: historia lotnictwa - wydarzenia i pionierzy" (13.10.2015 r.)

13 października w pałacyku przy ul. Piastowskiej 20 odbyło się otwarcie wystawy "Orzeł nad Śląskiem: historia lotnictwa - wydarzenia i pionierzy". Słowo wstępne wygłosił dr Stephan Kaiser, dyrektor Muzeum Ziemi Górnośląskiej w Ratingen (Hösel).





## Zdjęcia z seminarium "Przekroczyć próg" (12.10.2015 r.)

12 października w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się seminarium "Przekroczyć próg" zorganizowane przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Opolu i Polski Związek Niewidomych Okręg Opolski.



## Zdjęcia z kolejnego z cyklu „Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki” (8.10.2015 r.)

8 października w Galerii WuBePe przy ul. Piastowskiej 20 odbył się kolejny koncert z cyklu „Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki”



## Zdjęcia z promocji książki dr. Macieja Borkowskiego „Opole przetomu wieków XIX/XX” (6.10.2015 r.)

6 października w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyła się promocja książki dr. Macieja Borkowskiego „Opole przetomu wieków XIX/XX”.



## Zdjęcia ze spotkania z Łukaszem Orbitowskim (01.10.2015 r.)

1 października w czytelni przy ul. Piastowskiej 18 odbyło się spotkanie z pisarzem Łukaszem Orbitowskim.

